

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 123

BYDGOSZCZ, środa dnia 2 czerwca 1937 r.

Rok XXXI.

Po Baldwinie — Chamberlain.

Tydzień ubiegły był ostatnim tygodniem urzędowania premiera Wielkiej Brytanii Stanleya Baldwina. Jeszcze nie przebrzmiały echa wspaniałej koronacji i jakby na jej zakończenie dokonuje się w Anglii wielka zmiana na najbardziej poważnym posterunku. Na własne żądanie usunął się w cieniu człowiek, o którym będzie wiele mówić historia.

Dzieło życiowe Baldwina rysuje się najlepiej na tle tych przeżyć, jakie los dał doznać Zjednoczonemu Królestwu w ciągu ostatniego dziesiętka lat. „Coś się w tym czasie psuło w państwie duńskim“ — jak powiedział nieśmiertelny Szekspir. Był to długi szereg niepowodzeń, nawet upadków. Pamiętamy jak żywo załamanie się funta, bunt floty angielskiej, nieudane konferencje okrągłego stołu z Hindusami, połączone z ciągłym wrzeniem w „perle korony angielskiej“, postępujące naprzód usamodzielnianie się dominiów, wyraźny upadek autorytetu na Dalekim Wschodzie w związku choćby z taką szanghajską wyprawą Japonii. Objawom tej słabości towarzyszyło najzupełniej praktyczne rozbrajanie się. Wreszcie przyszła wyprawa abisyńska Włoch zapłacona ponadto dzięki słabości i nieprzygotowaniu militarnym usamodzielnieniem się Egiptu.

Baldwin, zdając sobie sprawę z powolnego, niemniej jednak stałego ruchu Imperium w dół, postanowił przyłożyć dźwignię w punkcie najbardziej właściwym, postanowił Anglię dobroić. Było to połączone z załamaniem się wszystkich nadziei angielskich na pokój i na oparcie tego pokoju o Ligę Narodów z jednej strony i o propagandę rozbrojenia z drugiej. Dopiero twarda rzeczywistość, wyloniona z pożogi wojny włosko-abisyńskiej, dostarczyła wystarczającą ilość argumentów nawet dla angielskiego „człowieka z ulicy“, dla tego człowieka, którego opinia jest w tej największej demokracji świata rozstrzygająca. Baldwin potrafił ją wykorzystać i dziś, gdy odchodzi od rządów może patrzeć z dumą na dokonane dzieło. Potrafił sięgnąć do kieszeni podatnika i zaciągnąć ponadto olbrzymią pożyczkę w kwocie 800 milionów funtów. Za lat cztery potęga Anglii, wyrażona w posiadanej broni, wzrosła dwukrotnie.

Najtragiczniejszy moment premiershipu Baldwina nie przypadł bynajmniej w momencie, gdy płonęła Addis-Abeba, podpalona rękami uciekających wojsk Haile Selassie. Usadowanie się Włoch poza kanałem Suezkim było wielkim zagrożeniem Anglii, ale przecież kanał ten pozostawał w szponach brytyjskiego lwa i w razie wzmocnienia się jego sił można by raczej mówić o kruchości włoskiego Impero, pozbawionego własnych linii komunikacyjnych. Tym najbardziej tragicznym momentem była zachcianka „prince charming“ — czarującego księcia Walii, późniejszego Edwarda VIII, aby na tron królowych Anglii wprowadzić podwójną, mocno przejrzałą rozwódkę, ponadto jeszcze Amerykankę całkiem zwykłego mieszczańskiego pochodzenia.

W tym momencie zajaśniała w pełnym blasku wielkość Baldwina. Rzucił na szalę gry cały swój autorytet, całą

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Za zbombardowanie pancernika „Deutschland“ flota niemiecka zbombardowała m. Almeria

Akcja odwetowa Niemiec została tym zamknięta

Berlin, 1. 6. (PAT). Ogłoszono urzędowo, że wczoraj rano rozpoczęły jednostki wojennej floty niemieckiej, stacjonowane u wybrzeży hiszpańskich zbombardowanie portu w Almerii jako odwet za zbombardowanie przez lotników walencjskich pancernika „Deutschland“.

Równocześnie urzędowo podano do wiadomości, że szereg jednostek floty niemieckiej, stacjonujących na morzu Północnym na wybrzeżach niemieckich wysłano do pomocy statkom niemieckim.

Obecnie znajdują się na wodach hiszpańskich dwa pancerniki niemieckie „Deutschland“ i „Admiral Scheer“ oraz cztery torpedowce niemieckie.

Londyn, 1. 6. (PAT). Reuter komunikuje:

ambasada hiszpańska w Londynie otrzymała z Walencji komunikat te-

lefoniczny, że 5 niemieckich okrętów wojennych zbombarduje Almerię od szeregu godzin.

Spustoszenia są wielkie, ofiary bardzo liczne.

Berlin, 1. 6. (PAT). Jak wynika z komunikatu urzędowego niemieckiego biura informacyjnego po zbombardowaniu fortyfikacji portu wojennego w Almerii, Berlin akcję swą odwetową uważa za zamkniętą. Fakt ten podkreślają tu zresztą dobitnie ze strony półrządowej dodając, że krok ten był koniecznym celem ustrzeżenia się na przyszłość przed gorszymi prowokacjami. O decyzji swej rząd Rzeszy zawiadomił londyński komitet nieinterwencji, zaopatrując notę swą obszerną motywacją. Wysyłkę dalszych okrętów wojennych na wody hiszpańskie uzasadniają tu względami bezpieczeństwa na przyszłość.

Anglicy pocieszają się, że nie jest najgorzej.

Londyn, 1. 6. (PAT). Sytuacja, wywołana przez wypadek z pancernikiem „Deutschland“, traktowana jest w Londynie poważnie, ale ocena dalszego rozwoju wydarzeń nie ma zbyt pesymistycznego charakteru.

Admiralicja brytyjska wskazuje, że zbombardowanie w drodze represji portu Almerii jest poniekąd dowodem, iż rząd Rzeszy nie zamierza zbytnio zaostriżyć sytuacji. W przeciwnym bowiem razie niemiecka flota wojenna obralaby za cel swych represyj Walencję. Wybór niewielkiego portu Almerii, gdzie nie ma żadnych obcych przedstawicielstw dyplomatycznych, oznacza, iż rząd niemiecki podjął represję raczej dla udzielenia satysfakcji niemieckiej opinii publicznej.

Zaniepokojenie w Paryżu

Paryż, 1. 6. (PAT). Agencja Havasa donosi, że pierwsze wiadomości o zbombardowaniu Almerii przez okręty niemieckie powitane zostały w Paryżu z zaniepokojeniem.

Rząd francuski nawiązał niezwłocznie kontakt z innymi rządami, zainteresowanymi, a przede wszystkim z gabinetem londyńskim. Premier Blum przyjął przed południem ambasadora W. Brytanii Phippsa.

Nie mniej jednak w Paryżu nie przypuszczają, aby pomimo powagi sytuacji, mogły wyniknąć jakieś poważniejsze powikłania międzynarodowe.

Co się tyczy ewentualnego żądania rządu w Walencji o niezwłoczne zwołanie sesji Rady Ligi, to w Paryżu zachowywana jest w tym względzie pewna rezerwa, wynikająca z faktu, że ponieważ Rzesza nie jest reprezentowana w Genewie, więc dyskusja w Radzie Ligi nie będzie mogła posiadać należytego znaczenia.

200 pocisków padło na Almerię.

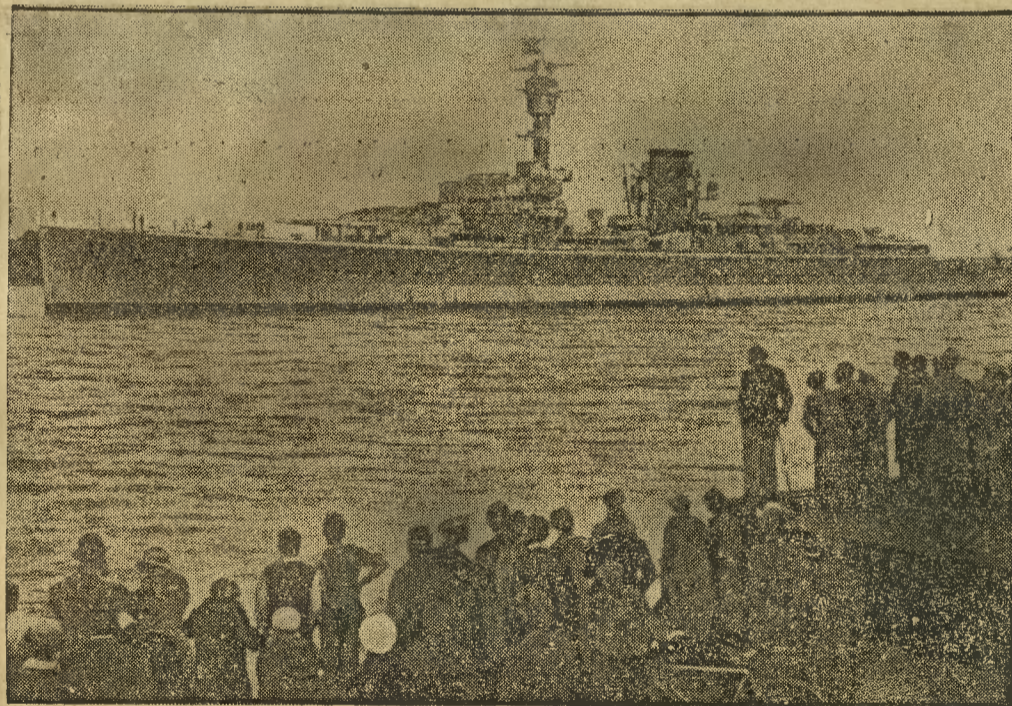
Wiele budynków zostało zburzonych.

Walencja, 1. 6. (PAT). Ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że według urzędowych wiadomości, otrzymanych z Almeria, wczoraj rano około godziny 5.30 nadeszła tam wiadomość, że pancernik i 4 kontrtorpedowce niemieckie zbliżają się do Almerii od strony Kartageny. O godz. 5.45 okręty te znajdowały się w odległości 20 km, a

zbliżywszy się na odległość 12 km, otworzyły ogień bez żadnego uprzedzenia.

Ostrzeliwane było całe miasto. Liczba wystrzelonych pocisków wynosiła około 200. Baterie nadbrzeżne odpowiedzily 60 wystrzałami, trafiając — jak się zdaje — jeden z okrętów. O godz. 6.50 eskadra niemiecka przerwała ogień,

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).



Zdjęcie nasze przedstawia pancernik „Deutschland“, na który lotnicy czerwonej Hiszpanii rzucili kilka bomb. Na skutek ataku 23 marynarzy niemieckich znalazło śmierć.

Niemcy i Włochy opuszczają komitet nieinterwencji.

Rzym, 1. 6. (PAT). Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat:

Powtarzające się ataki hiszpańskich samolotów rządowych na okręty włoskie i niemieckie, wykazały jasno istnienie ukartowanego z góry planu napaści na siły morskie, wysłane przez oba państwa dla pełnienia kontroli morskiej.

Wobec tego rząd faszystowski postanowił wycofać okręty włoskie z międzynarodowej akcji kontrolnej na morzu oraz odwołać swego przedstawiciela z komitetu londyńskiego, dopóki komitet ten nie uchwali zarządzeń, mogących uniemożliwić ponawianie się podobnych ataków.

Berlin, 1. 6. (PAT). Rząd Rzeszy nie będzie brał udziału w akcji kontroli i w obradach komitetu nieinterwencji, dopóki nie otrzyma pewnych gwarancji

przeciwko powtarzaniu się tego rodzaju faktów.

Niemieckie okręty wojenne otrzymały rozkaz strzelania do wszystkich samolotów i okrętów wojennych rządu hiszpańskiego, któreby się do nich zbliżały.

24 ofiar na pancerniku.

Gibraltar, 1. 6. (PAT). Pancernik „Deutschland“ na polecenie rządu Rzeszy odpłynął z Gibraltar, udając się do Niemiec.

Dzisiaj rano zmarł w szpitalu jeden z marynarzy, członków załogi pancernika „Deutschland“. Jest to już 24 śmiertelna ofiara wybuchu bomby lotniczej na pancerniku.

Po Baldwinie — Chamberlain.

(Ciąg dalszy).

popularność. Nie ułakł się ani na chwilę mas — przeważnie były to masy młodzieży i...rozwozników obojga płci!! — demonstrujących przed jego siedzibą na Downing street i domagających się ustąpienia w imię „wolności wyboru ukochanej“ dla czarującego, lecz jakże mimo swych lat 40 niedowarzonego księcia.

I Baldwin wygrał. Wprawdzie nie poszedł tak daleko jak swego czasu Cromwell, który Karolowi I kazał uciąć głowę, jednak zajął poczesne miejsce w historii, jako minister, wypędzający króla na wygnanie. Ale nie tylko to. Drugą ręką tenże sam tron obsadził Jerzym VI, urządził mu najwspanialszą w dziejach Anglii koronację i osłabiony przez siebie tron wzmocnił i uczynił jeszcze bardziej fundamentem i ostoją — jakże to dziwnie brzmi! — angielskiej demokracji. Albowiem tak jest w tym dziwnym kraju, że demokracja splata się nierozdzielnie z koroną i że się z nią wzajemnie uzupełnia na podstawie dobrowolnej, nie wymuszonej jak gdzieindziej, służbie dla państwa i dla narodu.

Będzie to kiedyś przedmiotem studiów historycznych, co zadecydowało w umyśle i psychologii Baldwina, że potrafił tak wysoko podnieść sztandar godności tronu i tak ofiarnie wywalczyć zwycięstwo monarchii choćby przeciw monarsze, jakim był już Edward VIII. Naszym jednak zdaniem zatryumfował w tym wypadku wielki charakter. Trudno o Baldwina mówić, że był geniuszem. Tego rodzaju określenie należy się, że tak powiemy, dyktatorom. Tymczasem ustępujący premier nie błyszczał, ani nadzwyczajną wymową, ani nie wyczyniał teatralnych gestów, ani wreszcie nie utrzymywał swego ministra propagandy, który by sławił jego nadludzkie przymioty. Baldwin był zawsze prawdziwym dżentelmenem i miał charakter więcej niż zdolności. Cechą zaś tego charakteru była wielka prawość, niezłomne przywiązanie do idealów i zdolności do całkowitego poświęcenia się dla narodu i państwa.

I jest jeszcze trzeci wielki czyn Baldwina. Jest nim wyznaczenie swego następcy w osobie Neville Chamberlina, syna wielkiego Józefa i bratanka niemieckiego Austena, obecnego kanclerza skarbu, wsławionego przeprowadzeniem wielkich billów (ustaw) dozbrowieniowych.

Co można o Chamberlinie powiedzieć? Rozpoczął karierę jak jego wielki ojciec od stanowiska burmistrza Birminghamu w roku 1915-tym. W trzy lata później jest już członkiem parlamentu. W roku 1922 zostaje ministrem i kolejno do dnia dzisiejszego piastuje teki ministra poczty, zdrowia i dwukrotnie kanclerstwo skarbu. Nie jest bardzo znany. Nie błysnął nadzwyczajnymi talentami. Twierdzi się o nim, że zostanie premierem tylko dlatego, iż jest uczciwym w myślach i działaniu. Za legitymację do najwyższego stanowiska w największym państwie wystarczy mu wielkość charakteru. O szczególności i godna zazdrości Anglii!!!

St. Strąbski.

Aresztowanie kurierki komunistycznej.

Warszawa, 1. 6. (APA). Na dworcu głównym w Warszawie została aresztowana kurierka komunistyczna, niejaka Naumberg Sura, która z polecenia Kompartii miała wyjechać z instrukcją na teren Lublina. Przy aresztowanej rewidzja osobista ujawniła zaszyfrowaną instrukcję i notatki partyjne.

Terror w Rosji Sowieckiej.

Moskwa, 1. 6. (APA). Terror w Rosji sowieckiej przybiera z każdym dniem na sile. Ostatnio trybunał wojenny na Syberii skazał a śmierć 56 oskarżonych, w tym 4 kobiety. Wszystkich oskarżono o zdradę stanu i prowadzenie akcji dywersyjnej w formie niszczenia urządzeń kolejowych „Kolei Syberyjskiej“.

Flota niemiecka zbombardowała m. Almeria.

(Ciąg dalszy).

ukrywając się poza zasłoną dymną. Wiele budynków w mieście uległo zniszczeniu. Liczba zabitych i rannych nie jest dotychczas ustalona.

19 zabitych i 55 rannych.

Walencja, 1. 6. (PAT). Gubernator cywilny Almerii zawiadomił ministra obrony narodowej, że ofiarami wczorajszego bombardowania padło 19 zabitych i 55 rannych. Ogień artylerii zniszczył całkowicie 39 domów. Poza tym wiele domów jest uszkodzonych. Miasto było ostrzeliwane pociskami o kalibrze 205 mm.

Kontrtorpedowiec angielski, pełniący służbę kontrolną na tym odcinku wybrzeża, obserwował bombardowanie miasta przez eskadrę niemiecką.

Delbos konferował.

Paryż, 1. 6. (PAT). Havas donosi, że w związku z atakiem lotniczym na pancernik „Deutschland“ i bombardowaniem Almerii minister spraw zagranicznych Delbos odbył wczoraj szereg konferencji m. in. z ambasadorami Pol-

ski, Niemiec, Hiszpani i Belgii. Poza tym min. Delbos konferował z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych izby deputowanych Mistlerem.

Nawet Stany Zjedn. są zaniepokojone.

Waszyngton, 1. 6. (PAT). Sekretarz stanu Hull po otrzymaniu wiadomości o ostatnich wydarzeniach w Hiszpanii przerwał natychmiast urlop, który spędził na wsi w stanie Virginia i przybył do Waszyngtonu.

Prezydent Roosevelt jest informowany o przebiegu sytuacji w Hiszpanii.

Gdyby między Niemcami a Hiszpanią wybuchła formalna wojna —

Stany Zjednoczone ogłoszą zakaz wywozu broni, pomocy finansowej, oraz zastosować inne środki, zgodnie z postanowieniami nowouchwalonej ustawy o neutralności. Dalszy rozwój wypadków w Hiszpanii śledzony jest z wielką uwagą. Tymczasem czynniki urzędowe powstrzymują się od komentarzy.



W odpowiedzi na zbombardowanie pancernika „Deutschland“, niemieckie okręty wojenne zbombardowały fortyfikacje portu Almeria w czerwonej Hiszpanii.

Wrażenia w Berlinie.

Berlin, 1. 6. (PAT). Wiadomość o zbombardowaniu przez flotę niemiecką o Almerii doszła do wiadomości publicznej wczoraj około godz. 14 za pośrednictwem radia i nadzwyczajnych dodatków. Dodatki te rozwożone samochodami do kiosków, rozchwytywane były już po drodze nie tylko przez przechodniów, lecz nawet przez posterunkowych policji, pełniących służbę na ulicach stolicy. Wrażenie wywołane tą wiadomością było bardzo duże.

Na wszystkich gmachach publicznych powiewają sztandary na pół maszty, a z szeregu okien zwisają chorągwie z krepą. Minister propagandy ogłosił trzydniową żałobę.

Prasa niemiecka ukazała się w żalobnych obwódkach. Obszerne depezy donoszą ze wszystkich stolic europejskich o wrażeniu, wywołanym na całym świecie. Obszerne artykuły wstępne w prasie niemieckiej uzasadniają akcję odwetową.

Odwolanie urlopów.

Berlin, 1. 6. (PAT). Jak słyhać, odwołane zostały w marynarce wojennej Rzeszy wszystkie udzielone urlopy. Urlopowani członkowie załóg wezwani zostali do natychmiastowego stawienia się na pokładach swych jednostek.

Co Liga może działać

Paryż, 1. 6. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, iż rząd w Walencji nie odwołał się jeszcze do Ligi Narodów i nie domagał się niezwłocznego zwołania sesji Rady Ligi, lecz zamiar ten jest mu powszechnie przypisywany. W każ-

dym bądź razie zadanie Rady będzie bardzo utrudnione przez nieobecność przedstawicieli Niemiec i Włoch, uważane jest za możliwe, że sesja Rady byłaby zwołana poza Genewą.

Wrażenie w Paryżu.

Paryż, 1. 6. (PAT). Ataki samolotów walenckich na krążownik niemiecki „Deutschland“ i zbombardowanie Almerii wywołały w Paryżu duże poruszenie. Prasa poranna podaje wiadomość o zbombardowaniu krążownika niemieckiego i o krwawych skutkach tego bombardowania, starała się zachowywać jak najdalej idącą rezerwę. Z dzienników pravicowych jeden tylko „Le Jour“ potraktował ten atak jako świadomą i celową prowokację rządu walenckiego, który nie mając już nic do stracenia chce łącznie z Moskwą doprowadzić do rozszerzenia krwawej walki hiszpańskiej na całą Europę.

Prasa radykalna i socjalistyczna starała się oświetlać sytuację w sposób uspokajający. „Populaire“ domagała się by w wyniku incydentu wprowadzono lepsze zarządzanie organizacyjną kontrolą, któreby zabezpieczyły okręty sprawujące tę kontrolę przed niebezpieczeństwem i by stworzono wreszcie strefy bezpieczeństwa mogące zapobiec podobnym incydentom.

„Oeuvre“ żąda jak najszybszego podjęcia energicznej akcji mediacyjnej, która położyłaby kres hiszpańskiej wojnie domowej. Tylko komunistyczna „Humanité“ poparła bez zastrzeżeń stanowisko Walencji, przytaczając i rozwijając argumenty komunikatów rządu walenckiego.

Więść o zbombardowaniu Almerii, która nadeszła do Paryża w południe, podzielała jeszcze bardziej niepokojąco. Koła urzędowe i półurzędowe zachowywały przez całe przed południe jak najdalej idącą rezerwę, dopiero o godz. 2-giej po południu ukazał się półoficjalny komunikat Havasa, który donosił, że rząd francuski przed zajęciem stanowiska uzgodni całkowicie swą akcję z Londynem i że głównym celem wszystkich akcji francusko-angielskiej będzie ocalenie polityki nieinterwencji.

Nie ulega wątpliwości, że atak hiszpański na pancernik „Deutschland“ był prowokacją i że odpowiedzialność za niemiecki odwet spada nie tyle może na głowy rządu z Walencji, ile na Moskwę, która tym rządem marionetek porusza.

Nadzwyczajnych komplikacji spodziewać się nie należy. W najgorszym razie rozpadnie się komitet nieinterwencji, który i tak wiele zdziałać nie może. Najprawdopodobniej skończy się na zapisaniu paru setek arkuszy papieru na różne noty.

O. Z. N. prostuje.

Warszawa, 1. 6. (PAT) Wobec kolportowania pogłosek, jakoby powstający dziennik „Wiadomości Warszawskie“ miał być organem Obozu Zjednoczenia Narodowego, biuro propagandy O. Z. N. komunikuje, że wspomniane pismo nie pozostaje w żadnym związku z obozem.

Katastrofa samochodowa

Warszawa, 1. 6. (PAT) Wczoraj rano przy zbiegu ulic Koszykowej i Emilii Plater samochód, którym jechał wiceminister komunikacji inż. Piasecki, zderzył się z samochodem ciężarowym. Samochód ministra zepchnięty został z chodnika i wpadł do wykopu, w którym zakładane są fundamenty pod prowadzoną w tym miejscu budowę. Wiceminister Piasecki wyszedł z wypadku bez szwanku.

100 budynków pastwą płomieni.

Białystok, 1. 6. (PAT). Nocy ubiegłej we wsi Niewiarowo gminy Trzcianne, pow. białostockiego spłonęło około 100 budynków. Straty wynoszą ponad 150 tysięcy złotych. W akcji ratunkowej, w której brała udział poza miejscową strażą i ludnością wsi także i straż ogniowa ze wsi Bogusze uległo poparzeniu 4 gospodarzy.

200 tysięcy turystów nad polskim morzem.

Gdynia, 1. 6. (PAT). W Gdyni odbyła się konferencja przedstawicieli 8 dyrekcji kolejowych oraz przedstawicieli Ligi Popierania Turystyki pod przewodnictwem nacz. Szelichowskiego. Celem konferencji było omówienie spraw technicznych, związanych z projektem przewiezienia w bieżącym sezonie letnim 200 tysięcy turystów nad polskie morze pociągami popularnymi.

Premier japoński Hayashi



ustąpił. Następcy dotąd nie mianowano.

Na marginesie.

List z Francji.

Bije godzina przestrogi...

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, w czerwcu.

Ubiegła niedziela była ciężkim dniem dla sprawodawców prasowych. Najwybitniejsi przedstawiciele rozmaitych ugrupowań politycznych, od socjalistów zaczynając a na prawicowym centrum kończąc, określili swój stosunek do najważniejszych zagadnień, jakie stoją przed Francją. Mieliśmy mowy Frossarda, Chautemps'a, Jeanneney'a, wreszcie wielką mowę Fladina. Rzecz ciekawa. Politycy ci, należący do różnych obozów, przemawiający w rozmaitych okolicach Francji — nie tylko poruszyli jedne i te same problemy, ale w swych przesłankach doszli do wspólnych wniosków. Wszyscy zgadzali się na konieczność wielkich reform, wszyscy oświadczyli się za **postępem socjalnym**. Ale wszyscy również wzywali do zachowania jak najwięszego spokoju, do karności, do poszanowania prawa.

— Nie żyjemy obaw — mówił Frossard — przed jakąkolwiek nawet bardzo wielką i śmiałą reformą społeczną. Nie obawiamy się zmian w polityce socjalnej i będziemy im nawet sprzyjali. Lecz pod jednym warunkiem. Aby te zmiany harmonizowały z rytmem życia...

Słowa te uzupełnił Fladin, mówiąc: „że polityka społeczna nie może nigdy i nigdzie przekraczać możliwości gospodarczych danego kraju i danego państwa”. A Daladier, minister wojny, postawił kropkę nad „i”, oświadczywszy w formie spokojnej, lecz zdecydowanej, że nie można tolerować jakichkolwiek dążeń do **zmniejszenia tempa pracy**.

— Najlepsza, najbardziej sprawiedliwa ustawa — mówił prezes partii radykalnej — pozostaną formą pozbawioną treści, jeżeli ich ram nie wypełni praca, wyteżona, aktywna, twórcza i pełna entuzjazmu. Mówi się dużo o sprawiedliwym podziale produkcji. Słusznie. Ale ten sprawiedliwszy podział będzie tylko wówczas możliwym, jeżeli zdołamy nagromadzić więcej bogactw, jeżeli tempo tej produkcji będzie o wiele żywsze.

Słowa bardzo wybitnych przedstawicieli rozmaitych kierunków myśli poli-

tycznej poruszyły najbardziej drażliwe zagadnienia rzeczywistości francuskiej. Od pewnego czasu jesteśmy świadkami zjawiska, wywołującego niepokój nie tylko u postronnych obserwatorów, ale przede wszystkim u ludzi, odpowiedzialnych za losy społeczeństwa, za realizację tego programu, jaki wysunęli. Tempo pracy, tak ogromnie zawsze żywe we Francji — **silnie osłabło**. Odnosimy wrażenie, że jeżeli gdzie indziej głosi się kult twórczego wysiłku człowieka — to w pewnych zbiorowiskach robotniczych, w pewnych kołach wystawionych na największe działanie demagogii nieodpowiedzialne i uprawiające grubo podejrzaną robotę czynniki starają się przedstawić pracę nie jako jeden z najważniejszych celów życia człowieka — **lecz jako nieznosny ciężar, z którym walka ma według ich hasła być głównym zadaniem mas**. Jest to demagogia celowa, kryjąca w sobie olbrzymie niebezpieczeństwo dla warstw pracujących. Albowiem spadek produkcji przekreślił te wszystkie zdobycze socjalne, jakie osiągnął robotnik francuski, dzięki jednogłośnie przeprowadzonym w Izbie Deputowanych reformom. W dalszych konsekwencjach przekreślił zasadę wolności pracy.

Do obniżenia swej produkcji żadne państwo nie może dopuścić, pod groźbą utraty swego znaczenia, swego mocarstwowego stanowiska a przede wszystkim swych rynków zbytu. Spadek produkcji i idąca z nim w parze drożyzna — doprowadzić mogą do groźnych wstrząsów społecznych, do dyktatury nad tymi masami, dyktatury, niszczącej nie tylko wolność polityczną ale **nawet wolność osobistą człowieka**. I kto wie, czy tych celów nie ma na widoku ta bezwzględna demagogia, jaką szerzą ludzie nie mający często żadnych wspólnych cech ani ze społeczeństwem francuskim, ani z prawdziwym interesem warstw pracujących. Ten „nieobliczalny czynnik“ wyrządził już olbrzymie szkody i jest głównym wrogiem racjonalnej spokojnej i planowej ewolucji gospodarczej.

Poza tym jest jeszcze inne niebezpieczeństwo, leżące również w dziedzinie moralnej, również ogromnie groźne. Jest to „**wróg publiczny nr. 1**“ a mianowicie ta nienawiść, jakiej posiew dokonywał się w ciągu długiego czasu i jakiej kłakole lęgnie się obecnie. Morderstwo małego Pawełka Gignoux, morderstwo dokonane przez dzieci, zbrodnia, która wstrząsnęła Francją — jest jeszcze ciągle tematem rozważań ludzi, których troska o losy Ojczyzny nie jest gazetarskim frazesem. Jeżeli w Lyonie mógł zająć ten straszny wypadek, jeżeli dzieci stają się okrutne — to jest to dowodem, iż rodzice ich są niedobrzy. Jeżeli dzieci mogły się posunąć aż do zbrodni — to jest to wynikiem faktu, że za dużo słyszały pogroźek, za dużo wchłonęły w siebie akcentów nienawiści, za dużo widziały zaciśniętych pięści. Nienawiść jest nie tylko złym doradcą — **ale nienawiść może się stać w niektórych przejawach życia narodu główną przyczyną zła**. A chwasty tego najniebezpieczniejszego z uczuć ludzkich zaczęły się niestety plenić we Francji.

— Wystarczy — pisze Jan Fabry, b. minister wojny w gabinecie Daladiera — przystanąć obok szkoły ludowej i posłuchać rozmów dzieci, aby się przekonać o budzeniu się w nich uczuć nienawistnych. Tutaj, w małej wiosce w Orne, trzeba było odebrać chłopca ze szkoły, do której uczęszczał jego brat przed wstąpieniem do seminarium. Koledzy terroryzowali dziecko, grozili mu „powieszeniem ak w Hiszpanii“. Tam, w Ille et Villaine, matka boi się posyłać córeczkę do klasy, gdyż jej koleżanki „chcą wrzucić ją do rzeki“. Te i podobne wypadki, których można cytować bardzo dużo — są **znakiem ostrzegawczym**. Wskazują one, że w zatargi i kłótnie ludzi dojrzałych zaczyna się mieszać dzieci. **Malcy są tylko odbiciem tych błysków nienawiści, jakie zapalają się na twarzach dorosłych**, Dzieci słuchają, patrzą naśladują.

I słusznie stwierdza Fabry, że walka z nienawiścią powinna być **głównym zadaniem wszystkich obywateli**, kochających prawdziwie swą ojczyznę. Nienawiść nie tworzy. Nienawiść jest tylko zgubną w swej potęgze siłą burzącą. Nienawiść rujnuje społeczeństwo, wyrządzając mu straszną krzywdę, bo deprawując dusze i pacząc sumienia ludzkie. Kłakole szatańskiego posiewu należy niszczyć. W jaki sposób?

Chociażby w ten, który podał w przemówieniu do młodzieży premier W. Brytanii, który w swej deklaracji wysunął postulat państwa opartego na trwałej podstawie ideologii chrześcijańskiej.

— Nie ma — mówił Baldwin — państwa prawdziwie wolnego i naprawdę cywilizowanego, bez oparcia zrębów państwowości na wierze w duszę ludzką i walory ludzkiej osobowości. Idealem naszym jest państwo chrześcijańskie. Państwo chrześcijańskie opiera się bowiem na przeświadczeniu, że najwyższą wartością jest osobowość ludzka, dusza człowieka. Państwo niewolnicze tej prawdzie przeczy. Jakikolwiek spalenie bezcennych wartości duszy ludzkiej prowadzi utartym szlakiem tylko w jednym kierunku: prowadzi do **zdziczenia, prowadzi do dzungli**.

— Ciężar gatunkowy tych słów — pisze prasa francuska — powinien przeczylić szale dziejów nie tylko Anglii, ale i Francji!

Dodajmy od siebie: powinien stać się drogowskazem wszystkich społeczeństw, należących do wielkiej, wspólnej rodziny państw zachodnich. Powinien być światłem przewodnim na tych ciemnych drogach, jakimi kroczy myśl prawdziwie europejska. Na Europę, która odeszła od podstawowych zasad chrześcijaństwa i błąka się po bagnach teorii, głoszących nienawiść człowieka do człowieka — **schodzi noc**. Zapada zmrok, drogi się gubią, a źródła są daleko.

Dr Tadeusz Kiełpiński.

Po mowie Goebbelsa.

Berlin 1. 6. Prasa niemiecka stoi pod znakiem mowy min. Goebbelsa wygłoszonej w piątek wieczorem w Deutschlands Halle w Berlinie. Mowa ministra Goebbelsa oceniana jest powszechnie jako **wyzwanie, rzucone pod adresem kościoła**, wyzwanie rzucone w tonie dotychczas nie spotykanym. Minister propagandy posunął się do twierdzenia, że państwo i partia „spełniają czyny chrześcijańskie, a teorie chrześcijańskie pozostawiają kościołowi“. Min. Goebbels nie wahał się przyrównać przeprowadzaną „czystkę“ w kościele katolickim do **czynów Chrystusa, wypędzającego kupców z kościoła**.

Niesłychany ton mowy i tendencje demagogiczne sprawiają, że polemika z nią dla Watykanu jest **wykluczona**. Na ogół panuje przekonanie, że reżim usiłuje zastraszyć kościół katolicki, jednak z drugiej strony coraz wyraźniej spotyka się ta akcja w samej Rzeszy z rosnącą niechęcią. Coraz częściej słychać głosy, iż akcja ta **nie przysłuży się dziełu zjednoczenia Niemiec**. Sprawa rozrachunku reżimu z kościołem katolickim zaczyna wychodzić poza granice Rzeszy i stawać się sprawą ogólnego znaczenia.

Już zbierają „składki“.

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.) Sekretariat ogólny OZN zaznacza, że nie udzielił nikomu upoważnienia do inkasowania jakichkolwiek wpłat na rzecz OZN.

(Widocznie już się gdzieś ktoś chciał obłowić, skoro sekretariat OZN ostrzega).

Kaszubi dla wojska.

Społeczeństwo wybrzeża polskiego funduje sztandar dla batalionu morskigo w Wejherowie. Na sztandarze którego uroczyste wręczenie nastąpi w lipcu br. wyhaftowany będzie wizerunek cudownej figury Królowej Polskiego Morza znajdującej się w słynnej na całe Kaszuby świątyni w Swarzewie nad zatoką pucką. Wiadomość o **umieszczeniu wizerunku powszechnie czczonej madonny swarzewskiej na sztandarze wojska polskiego wywarła na całych Kaszubach wielką radość**.

Wśród ludu kurpiowskiego.



Zdjęcie przedstawia rozmodloną grupę Kurpianek, w barwnych ludowych strojach kurpiowskich, podczas nabożeństwa i procesji Bożego Ciała w Myszyńcu.

Sowieckie nadużycia.

Moskwa (PAT). Z Omska donoszą: Przed obwodowym sądem omskim toczył się proces przeciwko przewodniczącemu wielkazińskiego rejonowego komitetu wykonawczego Iwanowowi i sekretarzowi tegoż komitetu Nikołajewowi, którzy przy pomocy kierownika rejonowego wydziału finansowego Kozyna, inspektora rejonowego komitetu wykonawczego Bydowzyna, przewodniczących rad wiejskich Jadrywzina, Skieszewa i Zeptiewa, uprawiali niczym nieograniczoną samowolę w stosunku do **gospodarzy indywidualnych**.

Wszyscy gospodarze w tym rejonie zostali **opodatkowani podobno na 100.000 rubli, chłopom zabierano cały dobytek i dzielono go między sobą**. Wszelkie zaś skargi chłopów pozostawiono bez rozpatrzenia. Wszystkich oskarżonych skazano na kary więzienia od 2 do 6 lat.

„Izwestia“ podając tę wiadomość piszą, iż wyrok jest **zbyt łagodny** i czynią zarzut sądowi, że przy ferowaniu swego wyroku sąd **nie uwzględnił motywów politycznych**, a Nikołajew wychwalał bandytę Ziniewiewa już po jego rozstrzelaniu, czego sąd zupełnie nie wziął pod uwagę.

Z kraju.

W czasie burzy, która przeszła nad powiatem częstochowskim, zostały zabite od uderzenia pioruna dwie osoby: 18-letnia Irena Górnik oraz Jan Szulc.

Kary za niewywieszenie flag w dniu święta narodowego. Starostwo w Buczaczu ukarało aresztem trzydniowym z zamianą na 50 z grzywny 27 osób które w dniu święta narodowego 3 Maja nie wywiesili flag. W tej liczbie znajduje się 6 żydów i 7 księży obrządku grecko-katolickiego.

Tyfus w Tarnopolszczyźnie. Na terenie woj. tarnopolskiego zmarło ostatnio na tyfus 70 osób. W powiecie brodzkim wybuchł tyfus w kilku wsiach. Rozpoczęto akcję, mającą na celu lokalizację ognisk choroby oraz niedopuszczenie rozszerzenia się epidemii.

Nie ma dnia bez pożarów. Z kurpiowskiego Nowogrodu donoszą, iż spłonęło tam od kilkakrotnego uderzenia pioruna kilkanaście budynków. Pożar zlokalizowany z trudem przez miejscową i łomżyńską straż ogniową, zagrażał całemu miastu. Wskutek silnego wiatru w bezpośrednim niebezpieczeństwie była zagroda Adama Chętnika, znanego pisarza i znakomitego znawcy Kurpiów, która ocalała jedynie dzięki gestemu zadrzewieniu. Straty wynoszą około 60.000 zł. Nic ani z inwentarza żywego ani ze sprzętów nie zdołano uratować. 4 osoby zostały kontuzjowane uderzeniem pioruna, w tym dwie bardzo ciężko.

Po drugiej stronie Narwi od uderzenia pioruna spłonęły trzy zagrody we wsi Jurki.

We wsi Jelenia Góra w pow. sokulskim wskutek zaproszenia ognia w stodole jednego z gospodarzy wybuchł pożar, który strawił 10 gospodarstw wraz ze sprzętami domowymi i narzędziami rolniczymi. Jeden z ratujących został ciężko poparzony.

Mord na tle rabunkowym. W Hnidawie powiatu zborowskiego nieznanymi sprawcami zamordowali nocą 73-letniego Josia Bitbra i jego żonę Gite. Morderstwa dokonali dżentelmeni. Po dokonaniu tej zbrodni bandyci podpaliłi łóżko, w którym spoczywały ofiary mordu. Ogień został przez sąsiadów ugaszony. Zwłoki są zupełnie zmasakrowane. Jak wynika z wstępnych dochodzeń, mord miał tło rabunkowe.

100-lecie Druskienik. W ub. niedzielę Druskieniki bardzo uroczystie obchodziły 100-lecie swojego zakładu zdrojowego. W uroczystości wzięli m. in. udział minister opieki społecznej Zyndram-Kościałkowski. W jednym z dworców druskienickich odsłonięto tablicę ku czci śp. marsz. Piłsudskiego.

Wojewódzkie biuro funduszu pracy w Kielcach przystąpiło do rekrutacji 300 górników do pracy w kopalniach łupków bitumicznych w Estonii.

Komisja kontroli cen uchwaliła przedłużyć ministrowi komunikacji wniosek w sprawie stosowania przy imporcie surowki odlewniczej dla zakładów przemysłowych taryfy przewozowej w wysokości odpowiadającej kosztom własnym PKP.

Jacek Brzezina.



POWIEŚĆ

11)

(Ciąg dalszy).

Ziaził całą Persję wszerz i wzdłuż, świetnie mówi po rosyjsku, ma duże znajomości w mieście, szczególnie w kolonii ormiańskiej. Sądzę, że będzie się nadawał.

Cood zamyslił się. Polak? Był w Polsce podczas wojny z bolszewikami. Niezle nawet nauczył się tego trudnego języka, co mu potem bardzo przy nauczaniu rosyjskiego pomogło.

— Zastanowił się jeszcze — zwrócił się do Frathera.

Został znowu sam. Nie chciało mu się nigdzie iść, wołał na miejscu rozpatrzyć wszystkie sprawy przekozane mu przez Frathera. Zadzwoił na służącego o czarną kawę i rozłożył się wygodnie w fotelu operując nogi o blat biurka.

Sułtanow, Dżawachow, Polak z Tebrzy... Ten ostatni chyba się nada. Cood miał sentyment do Polaków. Jeszcze dzisiaj wspomina mile chwile spędzone na tych „kresach Europy”, jak w Anglii nazywano Polskę. Jeszcze dziś, po tylu latach, wspomina piękną Hanke, córkę właściciela majątku, gdzie przez parę miesięcy kwaterował ze sztabem. Wspomnienie o niej nasu-

Brodnica, Rypin, Nowemiasto i powiat morski służą przykładem w zbiórce funduszków na FON.

Z POSIEDZENIA POMORSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO I KOMISJI DORADZCZEJ FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ W TORUNIU.

Toruń, 29. 5. W sali konferencyjnej Dyrekcji Kolei Państwowych w Toruniu odbyło się w ub. piątek zebranie Pom. Woj. Komitetu Wykonawczego i Komisji Doradczej Funduszu Obrony Narodowej, któremu w zastępstwie przewodniczącego Komitetu p. gen. Thommée przewodniczył p. dyr. Kolei Państwowych inż. Dobrzycki.

Sprawozdanie z działalności poszczególnych komitetów powiatowych woj. pomorskiego złożył sekretarz Komitetu p. Mugaj, który z zadowoleniem podkreślił **sprawną i efektywną działalność komitetów lokalnych Brodnicy, Rypina, Nowogomiasta i pow. morskiego.** Komitety te złożyły chlubnie egzamin: Brodnica ufundowała 3 karabiny maszynowe z pełnym oporządzeniem, Rypin funduje 3 karabiny i Nowemiasto w mies. sierpniu daje do dyspozycji wojska aż 6 karabinów maszynowych. Powiat morski zdumiewa precyzyjną organizacją i ma już do dyspozycji wspólnie z Gdynią 90 tys. zł.

Na 17 powiatów województwa pomorskiego, 15 jest zorganizowanych, a w tym zaledwie 4 mogą służyć przykładem, jak należy pracować. Do tej pory śpią, ewent. akcja zbiorkowa na FON. znajdujemy się w powiatach w nast. miejscowościach: **Chojnice, Tczew, Chełmno, Grudziądz i Gdynia**, gdzie wszystko jest dopiero w stadium organizacji.

W toku obrad zastanawiano się nad przyczyną tego i zgodnie postanowiono, aby tam, gdzie przewodniczącym komitetu powiatowego nie jest starosta — sekretariat komitetu mieścił się w gmachu starostwa.

Funkcjonowanie aparatu organizacyjnego będzie przez to znacznie usprawnione i da niewątpliwie w b. krótkim czasie realniejsze wyniki w zbiórce funduszków na FON. Również dopiero w toku obrad wychodzi na jaw, że Grudziądz nie śpi, że dość poważna kwota już zebrana świadczy o zrozumieniu doniosłości dobrożenia armii. Komitet wojewódzki jednak dowiaduje się dopiero w ostatniej chwili, co, rzecz naturalna, jest winą grudziądzkiego komitetu, który o wszystkim winien informować wojewódzki komitet.

Ponadto omawiano sprawę stoiska FON na Targach Gdyńskich oraz kilku spraw wewnętrzno-organizacyjnych.

Następne zebranie Woj. Komitetu Wykonawczego z udziałem p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza odbędzie się **18 czerwca br.** Tą drogą informujemy pp. przewodniczących poszczególnych komitetów powiatowych, by w zebraniu tym koniecznie wzięli udział. Na porządku dziennym znajdzie się przede wszystkim sprawa spotęgowania akcji zbiórki na FON, która w kilku powiatach nieszczerze wygląda. Zbyt ważkim jest dobrożenie armii, by traktować je po macoszemu. Usterki i niedociągnięcia niewątpliwie znikną — tylko do tego potrzeba dobrej woli.

A więc: bierzmy przykład z komitetów lokalnych: Morskiego, Brodnicy, Rypina i Nowogomiasta, które, fundując karabiny maszynowe dla naszej armii, dokumentują swoją miłość i ofiarność dla Ojczyzny — Polski.

Czystość i świeżość DUDER **SUDORYN** AD. KOWALSKI
ciała zapewni Ci OD **POTU**

Niezwykły jubileusz.

Poznań. (KAP) W bież. miesiącu mija 50 lat od czasu gdy Jan Sobieszczyk objął obowiązki kamerdynera u gnieźnieńskiego arcybiskupa, Dindera. Na stolicy św. Wojciecha zasiadają po kolei arcybiskup Stabilewski, Likowski, kardynał Dalbor i wreszcie J. Em. kardynał Hlond. Postać zaś cichego sługi ciągle ta sama. A przecież w tych 50 latach w murach pałacu prymasowskiego dokonywały się dzieła historycznej wagi dla Kościoła i Narodu Polskiego. Tu arcybiskup Stabilewski układał swoje historyczne mowy parlamentarne a pierwszy Prymas Odrodzonej Polski witał zmarłych wstanie Ojczyzny. W nich obecny ks. Prymas kształtuje duchowe oblicze współczesnej Polski. Wszystko to działo i dzieje

się na oczach jubilata, zanikającego już typu starego sługi. Przed pięćmioma laty ozdobił jego pierś order „Bene merenti”. Teraz zawisł drugi. Niedawno, gdy cała służba pałacowa zebrała się na sali audiencyjnej, by ks. kardynałowi Prymasowi złożyć życzenia z okazji jego imienin, ks. Prymas podniósł zasługi swojego wiernego kamerdynera, a w dowód wdzięczności i uznania udekorował go zaszczytnym orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”. W ten sposób półwiekowa praca, pełna niezwykłego oddania i wierności otrzymała piękną nagrodę w postaci tak wybitnego odznaczenia. Jubilat pełen jest jeszcze sił i po dawnemu krząta się po pałacu, zawsze cichy, wierny i wiele oddany.

Ze świata.

— **Katastrofa lotnicza** wydarzyła się w czasie święta lotniczego w Wilkomierzu (na Litwie). Jeden z popisujących się samolotów spadł w tłum publiczności i rozbił się. Zabita została 6-letnia dziewczynka a 12 osób zostało poranionych.

— **W miejscowości Wiszticis** (na Litwie) podczas wieczorku, urządzonego przez szaulisów, reżyser pokazywał przed przedstawieniem artystce, jak należy strzelać. Kula przebiła dekorację i trafiła w głowę policjanta, zabijając go na miejscu.

— **Akcja antykomunistyczna w Lotwie** przyjęła ostatnio żywsze tętno. W Rydze skazano 22 komunistów na 1—10 lat więzienia.

Na plażę w pobliżu Gavea (Brazylia) fale morskie wyrzuciły dwóch marynarzy, przytomowanych do koła ratunkowego. Jak się okazało marynarze należeli do załogi parowca niemieckiego „Planeta”, który podobno w drodze z Rio do Hamburga utonął.

— **W Leningradzie** po spadku temperatury do 5 st. powyżej zera spadł śnieg.

— **Po koronacji dalsze zbrojenia.** Konferencja imperialna w Londynie omówiła również zagadnienia zbrojeniowe. Australia ze zbudowanych ostatnio fabryk amunicji zaopatrywać będzie Nowozelandię i Singapora w amunicję. Zostanie zwiększony znacznie tonaż floty wojennej Australii. Kilka portów zostanie ufortyfikowanych, w pierwszej linii Port Darwin.

— **Pożyczka angielska dla Chin.** Chiński minister skarbu dr Kung przeprowadził w Londynie szereg rozmów, celem uzyskania pożyczki angielskiej dla Chin. Do tej pory nie ma jeszcze żadnych pozytywnych wiadomości, czy pożyczka zostanie udzielona. Pewne fakty wskazują na to, że nastąpi ona dopiero po ukończeniu rozmów brytyjsko-japońskich, mających na celu zbliżenie obu państw do siebie, przede wszystkim na odcinku gospodarczym.

Likwidacja pisma gdańskiego.

Gdańsk (PAT). Wyszedł z druku ostatni numer organu niemiecko-narodowego „Danziger Nationale Ztg”, który zlikwidowany został w związku z rozwiązaniem stronnictwa niemiecko-narodowego.

Ochrona amerykańskich kasjerów.

Montreal (PAT). Kasy banków Kanady zostały obecnie przebudowane i zaopatrzone w specjalne ochronne urządzenia, uniemożliwiające rabunki i chroniące kasjerów przed kulami napastników. Wystarczy jedno dotknięcie nogą specjalnego guzika, aby opadły stalowe płyty, oddzielające kasjera od ewtl. napastnika stalowym pancierzem. Wobec tego, że napady na kasy banków, tak w Kanadzie, jak i w St. Zjednoczonych trafiają się dość często, wynalazek ten zaciekał bardzo bankowców i ma zapewnić im powodzenie.

Jakoś to już będzie!

Chwilowo nudził się. Już miał dość tej intensywnej samochodowej roboty. Pragnął nareszcie wziąć się do właściwej pracy...

Różnobarwny tłum przeciągał ulicą odgradzoną od Cooda szklanymi tafłami. W głąb ciemnego wnętrza sklepu zerkali ukradkiem hanumki, czasami mignęła kolorowa parasolka jakiejś lady szczerzącej wystające zęby do niewidocznego celu.

Nie ma ładnych Europejek w Teheranie. Żadna by tu nie przyjechała. Podłe miasto! I on, Cood, musiał właśnie tutaj trafić... Pech!

ROZDZIAŁ IV.

Joan.

Domek wynajęty przez Cooda na „rodzinne” gniazdo (jak ironicznie w myśli nazywał swoją przesyłą małżeńską siedzibę) był kamiennym, jednopiętrowym budynkiem z niewielkim ogródkiem od frontu. Od ulicy odgradzał go dość wysoki mur, z furtką wejściową i przylepionym z boku garażem. Ulica, niewielka i spokojna, wychodziła na jedną z głównych arterii teherańskich — Naderi. Punkt był dobry, otoczenie mile i pozbawione normalnych, wielkomiejskich hałasów. To była kwestia zewnętrzna; jak ułoży się życie wewnątrz tego „gniazdka”, nad tym trudno było Coodowi przejść do porządku dziennego. Niemal codziennie poświęcał parę godzin na rozstrząsanie wszystkich pro i contra swojego nowego „stanu”.

„Zonę” postanowił traktować li tylko jako agentkę S. S., jako osobę bez płci, która będzie mu pomocną w pracy. Jak ta pomoc będzie wyglądała, nad tym je-

szcze się nie zastanawiał, chociaż czuł, że mimo wszystko pomysł centrali londyńskiej jest niezłym pociągnięciem. Jak już zdążył zauważyć, na gruncie teherańskim przez kobietę można było zrobić wszystko, wszędzie się dostać, każdego kupić... chodziło tylko o to, jaka to kobieta będzie. Wymagania były duże — czy im sprostą?

Zagadka miała się rozstrzygnąć za kilka dni.

Cood siedział właśnie przed swoją nową „rezydencją”, w cieniu wielkich, rycynusowych liści i kupował dywany. Na glinianą podłogę pokoi trzeba przecie coś położyć. Jakakolwiek będzie ta „zona”, przyjeżdża przecież z ojczyzny cywilizacji — z Anglii.

Dwóch kupców rozkładało na ziemi swój towar. Małe osiołki dźwigające na swoich grzbietach wielkie bale dywanów stały na ulicy prosiąc Pana Boga, by przecież klient ich panów ułożył im nieco ciężaru. Sprzedawcy znali swój fach. Nikt tak jak oni nie potrafił zachwalać towaru, nikt tak nie potrafił zamydląć oczu, przemycić anilinowych kawałków, wyciągnąć horendalnych sum. Usta im się nie zamykały. Coraz to piękniejsze sztuki rozkładali przed klientem. Barwne wzory „szyrazów”, „isfahanów”, „buchar”, „senek” czy „turkmenów” mieniły się w słońcu powodząc barw i deseni.

Cood uśmiechał się, patrząc to na kupców, to na dywany. Niezbyt przemawiał się paplaniam sprzedawców, gdyż znając się nieco na jakości, wartości i cenie dywanów posiadał o nich własne zdanie.

*) Nazwy perskich dywanów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dwa artykuły „Gazety Polskiej”.

Nie bezdroża koniunktury, tylko gospodarka planowa, zaufanie i rozwój kredytu.

„Gazeta Polska” zamieściła w dn. 27 i 28 bm. dwa artykuły gospodarcze, z którymi warto się zapoznać. Pierwszy nosi tytuł: „Na bezdrożach poprawy koniunktury”, drugi: „Polityka zagospodarowania Polski”. Już z tych tytułów można wywnioskować, że nasz półoficjalny organ jest przeciwny chaotycznemu rozwojowi naszego gospodarstwa pod takt rozwijającej się poprawy, tylko pragnie rozwojowi narzucić z góry obmyślane formy, czyli jest zwolennikiem planowości.

Tok rozumowania „Gazety Polskiej” jest następujący:

„Obserwując przebieg poprawy gospodarczej w Polsce — twierdzi pismo — trudno byłoby nam znaleźć ślady planowego rozwoju i drogi — prowadzące do trwałej równowagi. Przeciwnie — z łatwością dostrzegamy narastanie dysproporcji (przeciwności), zjawianie się nowych znaków zapytania, powstawanie trudności, które tylko drogą realizacji przemyślanego programu dadzą się usunąć”.

W okresie poprawy weszliśmy nieprzygotowani — sądzi cytowany organ i dochodzi do przekonania, że

„Poprawa koniunktury zaskoczyła nas, to też na wszystkie nowe zagadnienia, jakie co dzień ona wysuwa, reagujemy z opóźnieniem albo... nie reagujemy wcale”.

„Faktem jest — czytamy dalej — że w większości krajów świata „złapano” poprawę prawie że w chwili, gdy ustalo pogorszenie. W Polsce kryzys trwał parę lat dłużej. Gdy zaś poprawa zaczęła przybierać na sile — okazało się, że na jej przyjęcie nie jesteśmy wcale przygotowani. Nic dziwnego, że w tych warunkach od razu trafiliśmy na bezdroża”.

Jeżeli trwał dłużej — winę tego ponosi sama „Gazeta Polska”. Na jej czele stał p. Matuszewski i wypisywał kazania na temat gospodarczego literalizmu. W rezultacie bez żadnego planu urzeczywistniliśmy „plan” staczania się w dół, gdy inni już maszerowali ku górze. Jest lepiej późno, niż wcale, że to sam zauważa „G. P.” i maluje taki obraz polskiej rzeczywistości gospodarczej:

„Struktura wszystkich dziedzin naszej gospodarki skrojona jest na miarę nędzy. Ze stwierdzenia tego wypływa, poparty o statystyczne doświadczenia, niezbity wniosek, że nieco szybsze wydobyte się z dna nędzy grozi zjawiskiem niedopasowania rozmiarów produkcji (wytwórczości) do wzrastającej konsumpcji (spożycia) i rosnącego ruchu inwestycyjnego. Ze stwierdzenia tego wypływa również niezbity wniosek, że szereg „uświęconych tradycją” założeń gospodarczych obowiązuje nas w gruncie rzeczy tylko w oparciu o tezę, że z nędzy i biedy nigdy się nie wydobyjemy. Inaczej — założenia te wywrócone zostają do góry nogami.

Precyzujemy. Przyjęte jest założenie, że Polska jest wielkim eksporterem artykułów rolnych. Wiadome jest jednocześnie, że konsumpcja biedniejszych warstw, stanowiących 70 czy 80 proc. ludności, jest w zakresie wielu z tych artykułów beznadziejnie niska. Otóż, wzrost konsumpcji zboża, mięsa, masła, jaj itd. — bynajmniej oczywiście nie do poziomu Zachodu — utraciłby nam nadwyżki eksportowe lub, w każdym razie, poważnieby je zredukował. Aby to nie nastąpiło, aby — pod naporem poprawy — nie pękł bilans handlowy, co groziłoby przykrymi konsekwencjami (skutkami) — musiałaby wzrosnąć produkcja. Powiększenie produkcji jest rzeczą bardziej skomplikowaną od automatycznego wzrostu konsumpcji. W każdym razie wymaga planowej akcji.

Drugi przykład. Wywozimy od lat po wybitnie deficytowych cenach produkty naftowe. Na całym naszym przemysle naftowym ciąży jego „eksportowość”. Otóż — podciągnięcie naszego spożycia nafty i benzyny do poziomu, nieco bardziej zbliżonego do krajów środkowo-europejskich (większe zużywanie nafty do oświetlenia przez chłopów, motoryzacja...) zmusi nas do... importu artykułów naftowych. I tak dalej — do której dziedziny nie sięgnęlibyśmy — wszędzie dostrzemy, że wszystkie nasze założenia gospodarcze, wiele „osiągnięć” i wiele „bólczek” — wszystko oparte jest na najczulszej niewypowiedzianym domniemaniu, że trwa i kwitnąć będzie tradycyjna nasza nęda i bieda”.

Jak widzimy, „G. P.” nie szczędzi ciemnych barw dla odmalowania smutnej polskiej rzeczywistości. I szukając ratunku rzuca następujące myśli:

„Co robić? Ano, oczywiście, planowo i możliwie szybko rozszerzyć produkcję. Głównie i przede wszystkim podstawowych surowców wszelkiego rodzaju.

Rozszerzając jednak produkcję, czyniąc inwestycje, choćby najtańsze, producent i ten, kto go finansuje, chcą mieć gwaran-

cję zwiększonego zbytu. Gwarancję tę — na dalszą metę — da im tylko wielka polityka mobilizacji gospodarczej, polityka zagospodarowania, możliwie niezależna od wahań koniunktury”.

W następnym artykule znajdujemy bliższe określenie tej polityki, jaką należy stosować. „Gazeta Polska” wskazuje nam to, czego zdrowa polska opinia już dawno się domagała: A więc — polityka planowej przebudowy struktury, programowego zagospodarowania Polski, podniesienia produkcji, zainwestowania i spożycia. Polityka — niezależna od koniunktury. Na politykę wyłącznie koniunkturalną Polski nie stać.

Polityka intensywnego zainwestowania polityka podnoszenia konsumpcji, polityka szybkiego powiększania produkcji — jest w Polsce nie tylko koniecznością; jest ona najbardziej naturalną polityką w naszych warunkach; jest łatwiejszą do prowadzenia, niż analogiczna polityka w Niemczech lub USA. Łatwiejsza ponieważ mamy nieporównanie więcej potrzeb i dlatego nie trudno nam będzie iść naprzód mając tyle do zrobienia drogi.

Trzeba jednak jakichś pewnych wytycznych. Ustalić je może tylko państwo i „prowadzona przez nie gospodarka planowa, gospodarka, oparta na zawczasu opracowanym programie.

Atmosfera zaufania jest niezbędna. W

dalszych etapach będzie ona podtrzymywana i wzmacniana wynikami tej polityki. Na początku — wytworzenie takiej atmosfery, związanej i z momentami natury społeczno-politycznej, będzie łatwiejsze, niż się wydaje. Błędne jest zdanie, że w społeczeństwie polskim trudno jest obudzić entuzjazm dla wielkiej pracy dla powszechnego dobra. Błędne jest zdanie, że społeczeństwo polskie w masie swej boi się czegoś nowego. Społeczeństwo polskie zgodzi się na każdy „eksperyment”, jeżeli mianem tym ma się określać politykę inicjatywy i patrzenia naprzód.

Srodki pieniężne? W atmosferze zaufania i entuzjazmu środki te znajdują się tak, jak znalezione zostały np. we Włoszech. Uzasadniona polityka ekspansji kredytowej w kraju, idącym szybkimi krokami naprzód, w kraju, dążącym do zaspokojenia elementarnych swych potrzeb”.

Do niedawna „G. P.” nie chciała akcji planowej i więcej myślała o żydach i ich gospodarczym światopoglądzie niż o społeczeństwie polskim. Bała się eksperymentów i odstępowała jak diabeł od święconej wody od polityki poszerzenia (ekspansji) kredytu.

Obecnie nasz organ półoficjalny zmienia zdanie. Ale czyni to samo rządy? Czy ma już plany? Czy będzie je wykonywał? O tym jeszcze nic nie wiemy niestety. (es-te).

400 lat temu.

W nr. 9 „Gospodarki Narodowej” znajdujemy poniższe wywody, których warto się niemal nauczyć na pamięć!

Śledząc bieg aktualnych wypadków dobrze jest od czasu do czasu porównać je z dawno minionymi faktami. Nauka historii, jeśli nie jest tylko zbiorem dat i suchych zdarzeń („działo się to w roku takim a takim...”), daje możliwość uchwycenia analogii pomiędzy „dawnymi a nowymi laty” i wyciągnięcia wniosków z ciągłości historycznej, jaką posiada każdy większy naród europejski. Nie ulega zaś najmniejszej wątpliwości, że istotne pierwiastki, w tradycji zawarte, są niczym innym, jak zasadniczymi cechami danego narodu, które ulegają znacznie mniejszej i powolniejszej ewolucji, niż to się zwykle przypuszcza.

Szczyt powodzenia politycznego Polski przedrozbiorowej przypada z całą pewnością na wiek XVI, epokę Jagiellonów i Stefana Batorego. Już chociażby z tego tytułu warto się przyjrzyć temu okresowi również i od strony — gospodarczej.

Polska XVI stulecia jest jeszcze krajem mieszanym, rolniczo-miejskim (rzemieślniczo-kupieckim), ale raz po raz wstrząsają nią tendencje zmiany tego zdrowego stanu rzeczy. Szlachta polska, mając ułatwione warunki dla gospodarki rolnej (byliśmy wówczas „spichlerzem Europy”), trapił się wojnami religijnymi, poszła po linii najmniejszego oporu i z produkcji rolnej uczyniła alfę i omegę swej mądrości i aktywności gospodarczej. Na miasta z ich handlem i rzemiosłem patrzano pogardliwie i lekceważąco. Nie obchodziło również szlachty morze, „gdym pilnie orze” — jak się wyrażał, bynajmniej tego nie potępiający, poeta.

Rządząca ówczesną Rzplita klasa szlachecka miała tylko jeden gospodarczy cel przed oczyma; sprzedawać zboże do Gdańska i jak najtaniej nabywać zagraniczne towary przemysłowe. Dysponując znacznymi środkami pieniężnymi (w XVI otworzył „nożyce cen” na korzyść rolnictwa), szlachta polska stanowiła b. pojemny rynek zbytu. Ale z obawy, że pośrednicy mogą zmniejszyć zyski, płynące z importu, utrudniała, jak mogła kupcom krajowym zajmowanie się handlem importowym. Nie miała natomiast nic przeciwko temu, by te funkcje spełniali i bogacili się kupcy zagraniczni. Pojęcie bilansu płatniczego i korzyści dla kraju, płynących z zatrzymania zysków, jakie daje handel, było ówczesnym rządcom zupełnie obce.

Monopol handlu eksportowego zbożem nie spoczywał w rękach ziemiaństwa. Szlachta wywoziła zboże Wisłą do Gdańska, jedynego odbiorcy, a tym samym i monopolisty, który dyktował ceny, a nadomiar złego utrudniał Polsce akcję nad Bałtykiem, bronili się przed dopływem ludności z Polski i bynajmniej nie dbał o dobro polskiego bilansu handlowego i płatniczego. Gdańsk, wyszukując położenie geograficzne, dbał tylko o swój interes w wymianie z Polską, jako dostawcą zboża, nie troszczył się natomiast o dalsze losy ziemiopłodów, w których dalszym zbycie pośred-

niczył. Pośrednictwo to było bierne, bo Gdańsk, zadowolony ze swego losu i bogactwa, wyżyty szerszymi ambicjami, nie podejmował eksportu pionierskiego, zdobywczego, tylko czekał, aż przybędą doń kupcy holenderscy, którzy ujęli w swe ręce obrót polskim zbożem na rynkach europejskich. W ten sposób szlachta wytrąciła z rąk kupców polskich możliwość wejścia ich na rynki światowe, a monopol Gdańska dokonał reszty.

Cechą charakterystyczną polskiej gospodarczej myśli i akcji w XVI w. była polityka, jak byśmy dziś powiedzieli, pro-konsumencka (ceny maksymalne). Zarazem była to polityka tak czystej wody liberalna, że mogła by nam jej pozazdrościć Anglia ubiegłego stulecia. Gdy w całej Europie zaczął wówczas powstawać przemysł, oparty na koncentracji kapitału, Rzplita szlachcka, walcząc z miastami, uciniała możliwość akumulacji (gromadzenia) kapitału, która tylko w handlu czy przemyśle (rzemiośle) rozwijać się może.

Polską myśl gospodarczą XVI w. cechuje ubóstwo i bierność. Gdy na zachodzie rysował się potężny prąd merkantylizmu, w Polsce najwięcej przejmowano się zagadnieniami skarbowymi, tzn. szlachta walczyła z królem o dochody państwa, a raczej o taki ich podział, aby król nie mógł — z braku środków — prowadzić wojny i gospodarować krajem. I dlatego Mikołaj Rey zażywał miru u szlachty, bo głosił, że Polska powinna się cieszyć, iż nie posiada przemysłu i żyje tylko z rolnictwa, karmiąc zbożem Europę. Wezwanie księcia Grabowskiego, który nawoływał rząd do eksportowania zboża, zakładania rusznikarni, stadnin itp., było w tych warunkach głosem wołającym na puszczy.

Historia gospodarcza Polski XVI w. jest czynnikiem, niezbędnym do zrozumienia polskiej myśli i polityki gospodarczej w XX stuleciu.

Niemcy zakupili patent „lanitalu”.

Grupa firm niemieckich zakupiła we Włoszech patent na wyrób sztucznej wełny z kazeiny (lanitalu). Należy nadmienić, że poza tym patent ten nabyły przed tym Polska i Francja.

Zbyt soli wzrasta.

W okresie czterech pierwszych miesięcy br. zbyt soli warzonej i kamiennej w kraju wyniósł 151.500 ton, tj. o 17.200 ton więcej, jak w tym samym okresie czasu roku 1936.

Ukazał się XVIII tom „Przeglądu Ekonomicznego”. Poprzedni tom przyniósł sensacyjną rozprawę b. premiera prof. Wład. Grabskiego, domagającą się w interesie kredytu hipotecznego reformy oddłużenia rolniczego wobec wzrostu cen płodów rolniczych, dalej wnikliwy rozbiór dochodu wsi i miasta pióra ministra Czesława Klarnera i nader zajmująca charakterystykę polityki gospodarczej Trzeciej Rzeszy, napisaną przez p. nac. Aleksandra Ivánkę.

Zjazd gwiazdzisty do Gdyni w czasie Targów Gdynskich.

Dzień 27 czerwca Gdynia przeżywać będzie pod znakiem motoru. W dniu tym rozpoczną zjeżdżać się do Gdyni uczestnicy samochodowego i motocyklowego zjazdu gwiazdzisty z całej Polski. Zjazd ten trwać będzie jeszcze 28 i 29 czerwca. Równocześnie w dniu 27 czerwca w godzinach popołudniowych odbędzie się uliczny wyścig motocyklowy.

Wspomniane imprezy uzupełnią salon samochodowy na Targach Gdynskich (20. 6. do 4. 7.), który przedstawi najnowsze modele wozów zarówno osobowych jak i ciężarowych, jak nie mniej motocykle, rowery oraz sprzęt i części pomocniczo-zapasowe.

Przypocynamy dzień stosując



ODOL PŁYN DO UST

oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

Rzemiosło rzeźniczo-wędliniarskie o swojej „katastrofalnej czterolatce”.

Na ostatnim zebraniu stołecznego rzemiosła rzeźniczo-wędliniarskiego omawiano szczegółowo i sprecyzowano przyczyny katastrofalnego położenia tej gałęzi rzemiosła w Polsce na przestrzeni ostatnich czterech lat. Spowodowały je: spadek konsumpcji mięsa na rynku wewnętrznym o 25% i poważny spadek cen; zmniejszenie się zapotrzebowania na przetwory mięsne, wskutek czego sprzedaż mięsa w stanie surowym w przedsiębiorstwach rzeźniczo-wędliniarskich waha się w granicach 70 do 80%; zubożenie ludności spowodowało spadek do minimum zapotrzebowania na lepsze przetwory wędliniarskie; konkurencja wytworzona na krajowym rynku mięsnym przez przemysł bekonowy, który zarzuca tenże rynek mięsem, nie nadającym się na cele eksportowe, po celowo znacznie obniżonych cenach; znaczne zwiększenie kosztów produkcji wskutek zmniejszenia się obrotów, dalej wygórowane opłaty rzeźniarskie, które stały się ukrytym źródłem podatkowym dla odnośnych gmin miejskich; zwiększenie podatków i wymiarów podatkowych, które są ustalone przez władze skarbowe rok rocznie w większych rozmiarach, przy czym władze wymiarowe nie biorą pod uwagę, że wskutek spadku konsumpcji oraz niższej cen obrotu w stosunku z roku 1932 spadły o 50—60%, szczególnie na prowincji; zwiększenie obciążeń na rzecz Giełdy Mięsnej, Kasy Targowej i Komisji Targowiskowej; utrzymanie w dalszym ciągu wygórowanego podatku interwencyjnego od uboju; rozszerzenie się do niebawmych rozmiarów pokątnego uboju i nielegalnego handlu mięsem i jego przetworami.

Czy Niemcom grozi inflacja?

W związku z obserwowanym z jednej strony szybkim wzrostem zadłużenia wewnętrznego Rzeszy, które podniosło się w ciągu ostatnich 2 lat o sumę blisko 6 mld. RM., z drugiej zaś z pogłoskami o mającej niebawem nastąpić inflacji, przemawiał ostatnio w tej sprawie na posiedzeniu Izby Handlowej i Przemysłowej w Bremerhaven min. Skarbu Rzeszy. Minister oświadczył, że pojawiające się stale pogłoski, o mającej nastąpić lub nawet już zastosowanej inflacji są bezpodstawne. Kanclerz bowiem ręczył słowem honoru za to, że naród niemiecki ochroniony będzie przed nowym nieszczęściem inflacji.

Zaden objaw na nią zresztą nie wskazuje. Podczas gdy dochód społeczny wzrósł w Niemczech o 36%, tj. z 45 na 62 mld. RM., obieg środków płatniczych zwiększył się zaledwie o 21% z 5,5 mld. do 6,7 mld. RM. Krytyce nad zadłużeniem publicznym Rzeszy przeciwstawić należy fakt, iż zadłużenie to jest bezwzględnie mniejsze od zadłużenia w innych państwach.

Rozumowanie powyższe zbyt przekonujące nie jest. Cyfry wydają się co najmniej naciągane. Inflacja wisi w powietrzu i jest powstrzymywana resztą sił.

Zużywamy coraz więcej benzyny i nafty.

Styczeń, luty, marzec i kwiecień br. w stosunku do tych samych miesięcy roku ubiegłego, stwierdzają wzrost zbytu benzyny do 20.500 ton z 16.700 ton oraz nafty do 46.000 ton z 43.800 ton.

Czy zwierzęta przeczuwają śmierć?

Niebadany zmysł, czy tylko pewien rodzaj instynktu, którego ludzie nie posiadają?

Wiemy wszyscy o tym, że gdy u kogoś w domu jest ciężko chora osoba lub ktoś zmarł, wówczas pies zdradza niezwykle swe zachowanie przez przeciągłe, żałosne wycie. Fakt to na ogół bardzo znany. Osoby nie wierzące przeciwstawiają mu to, że zwierzęta, kiedy są same, opuszczone przez swych właścicieli lub kiedy im się czas dłuży, wyją również żałosnie, jakby „przeczuwały śmierć”.

Tym niemniej dowiedzionym jest, że szczególnie psy obdarzone są tą dziwną właściwością, przeczuwania wydarzeń tragicznych, które spotkać mają ich panów.

Gdy 1370 r. generał Aurelles de Paladines odniósł ranę, jego pies, pozostały w Owerinii, w majątku ziemskim generała, począł żałosnie skomleć właśnie w chwili gdy padł jego pan. Nie można go było w żaden sposób uspokoić i w ciągu szeregu późniejszych dni pies ten nie chciał zreć, odmawiając przyjęcia wszelkiego pożywienia...

Zapewniają, że i koty również zdradzają tę tajemniczą właściwość, „przeczuwanie śmierci”, czy w ogóle groźnego niebezpieczeństwa bliskim im osobom.

Kroniki notują w tym względzie bardzo ciekawy wypadek. Pewien włoski rybak miał ulubionego kota, o którego troszczył się pieczołowicie i z którym nie rozstawał się prawie nigdy, karmiąc go własnoręcznie i sypiając z nim nawet w swym łóżku. Codziennie, gdy pan jego udawał się na połów ryb, kot odprowadzał go aż do furki jego ogrodu. Pewnego wieczoru, kiedy dzielny ten rybak swym zwyczajem zamierzał udać się na morze, kot począł przeraźliwie i żałosnie miauczeć, kręcąc się w kółko i skacząc na ramiona swego pana. Tego dnia nie tylko że odprowadził swego pana aż do furki ogrodu, ale towarzyszył mu aż na plażę morską, czego nigdy przedtem nie czynił. I rzeczywiście tejże nocy powstała na morzu gwałtowna burza, w czasie której łódź rybaka zatoniła wraz z jej właścicielem. Ciekawa jest atoli ta okoliczność, że śmierć tragiczną rybaka, którą przeczuwał jego kot, nie wywarła żadnego głębszego wrażenia na tym zwierzęciu, które zachowywało się zupełnie obojętnie, żarło normalnie, nie zdradzając smutku i żalu po stracie swego pana.

Bardziej niezwykły prawie fenomenalny wypadek opowiada gen. angielski Sutton w interesującej książce w której opisał swe ciekawe przygody. W czasie pobytu w Chinach, generał miał adjutanta, Szkota z pochodzenia. Oficer ten pewnego wieczoru postanowił udać się na pokład jednego ze statków amerykańskich, znajdujących się na rzece Yang-Tse, na skutek otrzymanego zaproszenia.

Aby móc udać się z tą wizytą — opowiada ów generał — adjutant pożyczyl od niego małego konika mongolskiego rasy „pony”. Co jednak zdziwiło generała, to fakt, że ów koń z dziwnym uporem nie chciał opuścić arsenału: wierzał i kręcił się w kółko na miejscu, nie postępując naprzód, jakby pod wrażeniem niezwykłego strachu i przerażenia chińscy służący na widok ten zawolali: — „Koni nie chce ruszyć z miejsca, gdyż przeczuwa, że obcokrajowiec ten umrze”...

Młody oficer szkocki nie był ani łatwowiernym, ani bojaźliwym. Udał się w drogę pieszo i szczęśliwie, bez żadnej przeszkody, dotarł aż do statku, na którym go oczekiwano. Gorzej mu jednak poszło w drodze powrotnej: w chwili bowiem, gdy schodził ze statku po małym mostku, który miał dopro-

wadzić oficera do lądu stałego, oficer, wskutek potknięcia się i fałszywego kroku, stracił równowagę, wpadł do rzeki i utonął, a bystry prąd wody uniósł go daleko.

Nigdy też po tym nie zdołano wydobyć z mętnej toni rzecznej zwłok nieszczęśliwego oficera.

Służący chińscy opowiedzieli generałowi o tym wypadku nadmieniając, że ostrzegali młodego oficera o groźnym mu niebezpieczeństwie, które ten jednak zlekceważył. Chińczycy ci dodali, że tego rodzaju zdolności przeczuwania niebezpieczeństwa spotykali dość często u zwierząt i że w podobnych wypadkach oni, Chińczycy, liczyli się jak najskrupulatniej z tą przestroga, stosując się ściśle do ostrzeżenia.

Przykładów tego rodzaju instynktownego przeczuwania przez naszych czworonożnych przyjaciół niebezpieczeństwa, groźącego ludziom, przytoczyć możnaby mnóstwo. Nie wątpiłby też nikt z Czytelników przypomni sobie z własnego życia podobne wypadki.

Prawie zawsze tego rodzaju „przeczuca”, spotykane u psów, kotów a także i koni po-

twierdzą fakty i okazuje się, że te „przeczuca” zwierząt nie zawodzą.

Te właściwości szczególnie u zwierząt zaliczyć należy do specjalnego rodzaju instynktu tak przynajmniej chcą o tym sędzić uczeni, nie uważając tych właściwości za przejaw nieznanego nauce zmysłu czy daru nadprzyrodzonego.

W literaturze, szczególnie w dziejach Rudyarda Kiplinga i Jacka Londona, spotykamy porywające i niezwykle zajmujące opisy, w których zwierzęta odgrywają niezwykle doniosłą rolę. Wymienieni autorzy czują się nawet w towarzystwie tych zwierząt bardzo szczęśliwymi i mówią o nich z uznaniem, że od zwierząt tych nauczyli się nie-raz daleko więcej zdrowej mądrości, niż od ludzi, którzy uważają się za władców zwierząt i przyrody, choć ta przyroda tyle jeszcze dla nich zawiera tajemnic i choć zwierzęta częstokroć przejawiają daleko szlachetniejsze instynkty wobec ludzi, stosując się do praw przyrody niż ludzie wobec zwierząt a nawet wobec innych ludzi, swych bliźnich...

„Derby” gołębi pocztowych.



Największymi zawodami gołębi pocztowych na świecie były „derby” w stolicy Irlandii — Dublinie, w których startowało przeszło 30 tysięcy gołębi.

Pierwsza miłość Rockefellera.

Dokoła osoby zmarłego niedawno miliardera amerykańskiego John D. Rockefellera opowiadają wiele anegdotek. Jako 25-letni businessman wyjechał Rockefeller do Palm Beach na Florydzie celem załatwienia interesów, jakie mu powierzyło jedno z największych przedsiębiorstw naftowych. Praca jego była połączona z dużym wysiłkiem nerwowym, to też zapragnął po całodziennych wysiłkach i konferencjach odetchnąć na wolnym powietrzu.

Udał się na spacer i dotarł do lasku. Na jego polanie ujrzał ognisko, dokoła którego zobaczył obóz cyganów. W pewnej chwili został zauważony i otoczony liczną grupą osób, o dziwnym, przenikliwym spojrzeniu. Banda z całą bezczelnością przystąpiła do rewizji i zamierzała go w najbardziej brutalny sposób okraść.

Stanowczy okrzyk protestu dotarł do namiotu, w którym mieszkały rodziny cygańskie. Kobiety wyrwały z poza płachty na tajemniczego przybysza, który ośmielił się

przeszkadzać w obrzędach cygańskich. Nie trwało długo, kiedy przy Rockefellerze znalazła się młoda cyganka o hebanowej barwie ciała. Doznał głębokiego wstrząsu i rozemniał się z dziwnego uczucia, jakie go ogarnęło. Cyganka go ujarzmiła. Po kilku minutach oddał swobodnie cyganom wszystko co posiadał przy sobie, by móc tylko pozostać jak najdłużej w obozie wśród cyganów.

Kiedy po kilku dniach powrócił do Nowego Yorku, pochłonięty przez młyn życia, myślał wciąż jeszcze o swej pierwszej sielankowej miłości. Lecz innym szlakiem płynęły sentymenty a innym interes. Mimo to kiedy stanął u szczytu powodzenia, kiedy jak go nazwano był „najbliższym pażem królowej fortuny”, wówczas na miejscu swego spotkania i dramatycznej nocy na Florydzie kazał wybudować bajkowy pałac. W komnatach jego i ogrodach tak często odzywała się muzyka grająca melancholijne, pełne najsłodszych wspomnień, romanse cygańskie.

Cuda współczesnej techniki. Mosty w Ameryce.

Najwspanialsze mosty świata zbudowane dotychczas — to most nad Hudsonem w Nowym Jorku o rozpiętości 1067 m i most przerzucony nad zatoką San Francisco — łączący miasto San Francisco z miastem Oakland. Do niedawna komunikacja, bardzo ożywiona zresztą, między tymi miastami odbywa-

ła się za pośrednictwem promów, które przewoziły pojazdy. Oczywiście nie była to komunikacja wygodna. To też rząd kalifornijski przystąpił do budowy wspaniałego mostu wiszącego, który został oddany do użytku w listopadzie ubiegłego roku.

Most San Francisco — Oakland mie-

ści sześć torów dla samochodów pasażerskich na górnym pokładzie, i jezdnię dla samochodów ciężarowych oraz koleje elektrycznej — na dolnym.

Technika współczesna rozwija się jednak w zawrotnym tempie. Już wkrótce most San Francisco — Oakland ustąpi pierwszeństwa wspanialszemu mostowi, którego budowa jest na ukończeniu. Most ten przerzucony przez cieśninę „Golden Gate” (Złote Wrota) łączyć będzie San Francisco bezpośrednio z Kalifornią północną.

Do zatoki San Francisco zawijają największe parowce transoceaniczne — most przerzucony przez zatokę musi zatem znajdować się na takiej wysokości żeby nie stanowił przeszkody żegludze. Podpory mostu z tego samego względu muszą być nieliczne. Powstaje więc problem skonstruowania mostu o bardzo wielkiej rozpiętości, zawieszzonego wysoko nad poziomem morza. Jedyne rozwiązanie stanowi tu system mostów wiszących. Konstrukcja taka przewodzi na poniekąd tor wysokogórskiej kolejki linowej, gdzie liny nośne rozmieszczone są pomiędzy wieżami stalowymi.

Most nad Złotymi Wrotami, którego otwarcie nastąpi nieza długo będzie największym (przez jakiś czas zapewne) mostem świata. Rozpiętość jego między podporami wyniesie 1319 m.

Koszty związane z budową tak potężnych i precyzyjnych zarazem konstrukcji, są olbrzymie. Koszt budowy mostu nad Złotymi Wrotami wyniesie w przybliżeniu 35 milionów dolarów.

Ale będzie to przecież najwspanialszy most świata.

Nowi „mieszkańcy” bieguna północnego.

Biegun północny i biegun południowy są całkowicie do siebie podobne pod względem klimatycznym, natomiast gdy idzie o świat zwierzęcy i roślinny różnią się znacznie. Niektóre ptaki i ssaki, a nawet ryby, nie mają żadnych nawet pokrewnych gatunków na przeciwległym biegunie. I tak na przykład żyjący na północnym biegunie niedźwiedź polarny, lis polarny, brakuje całkowicie na biegunie południowym. Natomiast biegun południowy do tej pory cieszył się wyłącznością pingwinów. Obydwa bieguny przedzielone strefą umiarkowanych i gorących wód wykluczały możliwość naturalnego przesiedlania się polarnych gatunków zwierząt. To co natura uniemożliwiła, człowiek doprowadził swoją techniką w zakres wykonalności. Oto rząd szwedzki w porozumieniu z rządem angielskim załadował na okręt setki pingwinów, przewożąc je w strefy bieguna północnego. Transport udał się znakomicie, pingwiny wyładowały w pełnym składzie zdrowe i zadowolone. Jeden moment był tragiczny, gdy statek miał równik. Musiano stać zimną wodą polewać pingwiny, chłodząc nadto pomieszczenia ich dużymi wentylatorami. Mimo tych środków zaradczych zwierzęta cierpiały bardzo z powodu braku powietrza. Duża troskliwość, jaką je otoczone spowodowała, że strefę tę przebyto bez żadnego uszczerbku dla zdrowia pingwinów.

Polarny krajobraz północy został wzbogacony nowymi „obywatelami”. Ma być on w ten sposób mniej monotony dla tych, którzy zapuszczają się w te strony.

Kopenhaga — rajem dla kobiet.

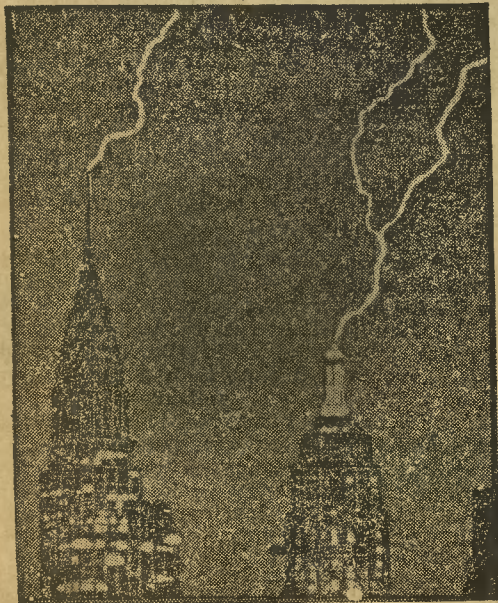
„Nie ma miejsca na nudę na świecie! Nasze towarzystwo ubezpieczeniowe podejmuje się zapewnić Wam szczęście. W opuszczeniu zwrócić się do nas!”

Oto co można było wyczytać na barwnych afiszach, rozklejonych na ulicach stolicy Danii. Przechodnie zatrzymywali się bardzo zaciekawieni treścią tych obiecujących ogłoszeń. A ponieważ od czasów biblijnych córy Ewy grzeszą zawsze ciekawością, więc wkrótce wielki tłum kobiet szturmował lokal, którego adres podano na afiszach. Otrzymały tam takie informacje:

Od tej chwili każda młoda panna będzie się mogła ubezpieczyć od ryzyka — jakże groźnego — pozostania starą panną. W zamian za drobną miesięczną składką zyskuje ona pewność zdobycia albo męża, albo pożądanego odszkodowania ze strony towarzystwa ubezpieczeń, wypłaconego jej w chwili, gdy ukończy lat czterdzieści.

Dużycy wpadli na genialny pomysł — choć natury czysto materialnej — rozwiązania trudnego problemu kobiety samotnej.

Burza nad drapaczami chmur



Ciekawe zdjęcie, dokonane w czasie burzy nad Nowym Jorkiem. Dwa pioruny uderzyły równocześnie w dwa drapacze chmur w tak zwany dom Chryslera i w Empire State Building.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dwa artykuły „Gazety Polskiej”.

Nie bezdroża koniunktury, tylko gospodarka planowa, zaufanie i rozwój kredytu.

„Gazeta Polska” zamieściła w dn. 27 i 28 bm. dwa artykuły gospodarcze, z którymi warto się zapoznać. Pierwszy nosi tytuł: „Na bezdrożach poprawy koniunktury”, drugi: „Polityka zagospodarowania Polski”. Już z tych tytułów można wywnioskować, że nasz półoficjalny organ jest przeciwny chaotycznemu rozwojowi naszego gospodarstwa pod takt rozwijającej się poprawy, tylko pragnie rozwojowi narzucić z góry obmyślane formy, czyli jest zwolennikiem planowości.

Tok rozumowania „Gazety Polskiej” jest następujący:

„Obserwując przebieg poprawy gospodarczej w Polsce — twierdzi pismo — trudno byłoby nam znaleźć ślady planowego rozwoju i drogi — prowadzące do trwałszej równowagi. Przeciwnie — z łatwością dostrzegamy narastanie dysproporcji (przeciwności), zjawianie się nowych znaków zapytania, powstawanie trudności, które tylko drogą realizacji przemysłowego programu dadzą się usunąć”.

W okresie poprawy weszliśmy nieprzygotowani — sądzi cytowany organ i dochodzi do przekonania, że

„Poprawa koniunktury zaskoczyła nas, to też na wszystkie nowe zagadnienia, jakie co dzień ona wysuwa, reagujemy z opóźnieniem albo... nie reagujemy wcale”.

„Faktem jest — czytamy dalej — że w większości krajów świata „zlapano” poprawę prawie że w chwili, gdy ustało pogorszenie. W Polsce kryzys trwał parę lat dłużej. Gdy zaś poprawa zaczęła przybierać na sile — okazało się, że na jej przyjęcie nie jesteśmy wcale przygotowani. Nie dziwnego, że w tych warunkach od razu trafiliśmy na bezdroża”.

Jeżeli trwał dłużej — winę tego ponosi sama „Gazeta Polska”. Na jej czele stał p. Matuszewski i wypisywał kazania na temat gospodarczego literalizmu. W rezultacie bez żadnego planu urzeczywistniliśmy „plan” stacjonaria się w dół, gdy inni już maszerowali ku górze. Jest lepiej późno, niż wcale, że to sam zauważa „G. P.” i maluje taki obraz polskiej rzeczywistości gospodarczej:

„Struktura wszystkich dziedzin naszej gospodarki skrojona jest na miarę nędzy. Ze stwierdzenia tego wypływa, poparty ostatnimi doświadczeniami, niezbity wniosek, że nieco szybsze wydobycie się z dna nędzy grozi zjawiskiem niedopasowania rozmairów produkcji (wytwórczości) do wzrastającej konsumpcji (spożycia) i rosnącego ruchu inwestycyjnego. Ze stwierdzenia tego wypływa również niezbity wniosek, że szereg „uświęconych tradycja” założeń gospodarczych obowiązuje nas w gruncie rzeczy tylko w oparciu o tezę, że z nędzy i biedy nigdy się nie wydobędziemy. Inaczej — założenia te wywrócone zostają do góry nogami.

Precyzujemy. Przyjęte jest założenie, że Polska jest wielkim eksporterem artykułów rolnych. Wiadome jest jednocześnie, że konsumpcja biedniejszych warstw, stanowiących 70 czy 80 proc. ludności, jest w zakresie wielu z tych artykułów beznadziejnie niska. Otóż, wzrost konsumpcji żywności, mięsa, masła, jaj itd. — bynajmniej oczywiście nie do poziomu Zachodu — utraciłby nam nadwyżki eksportowe lub, w każdym razie, poważnieby je zredukował. Aby to nie nastąpiło, aby — pod naporem poprawy — nie pękł bilans handlowy, co groziłoby przykrymi konsekwencjami (skutkami) — musiałaby wzrosnąć produkcja. Powiększenie produkcji jest rzeczą bardzo skomplikowaną od automatycznego wzrostu konsumpcji. W każdym razie wymaga planowej akcji.

Drugi przykład. Wywozimy od lat po wybitnie deficytowych cenach produkty naftowe. Na całym naszym przemyśle naftowym ciąży jego „eksportowość”. Otóż — podciągnięcie naszego spożycia nafty i benzyny do poziomu, nieco bardziej zbliżonego do krajów środkowo-europejskich (większe używanie nafty do oświetlenia przez chłopów, motoryzacja...) zmusi nas do... importu artykułów naftowych. I tak dalej — do której dziedziny nie sięgnęlibyśmy — wszędzie dostrzeżemy, że wszystkie nasze założenia gospodarcze, wiele „osiągnięć” i wiele „bołazek” — wszystko oparte jest na najczęściej niewypowiedzianym domniemaniu, że trwać i kwitnąć będzie tradycyjna nasza nędza i bieda”.

Jak widzimy, „G. P.” nie szczeni ciemnych barw dla odmalowania smutnej polskiej rzeczywistości. I szukając ratunku rzeka następujące myśli:

„Co robić? Ano, oczywiście, planowo i możliwie szybciej rozszerzyć produkcję. Głównie i przede wszystkim podstawowych surowców wszelkiego rodzaju.

Rozszerzając jednak produkcję, czyniąc inwestycje, choćby najtańsze, producent i ten, kto go finansuje, chcą mieć gwaran-

cję zwiększonego zbytu. Gwarancję tę — na dalszą metę — da im tylko wielka polityka mobilizacji gospodarczej, polityka zagospodarowania, możliwie niezależna od wahań koniunktury”.

W następnym artykule znajdujemy bliższe określenie tej polityki, jaką należy stosować. „Gazeta Polska” wskazuje nam to, czego zdrowa polska opinia już dawno się domagała: A więc — polityka planowej przebudowy struktury, programowego zagospodarowania Polski, podniesienia produkcji, zainwestowania i spożycia. Polityka — niezależna od koniunktury. Na politykę wyłącznie koniunkturalną Polski nie stać.

Polityka intensywnego zainwestowania polityka podnoszenia konsumpcji, polityka szybkiego powiększania produkcji — jest w Polsce nie tylko koniecznością; jest ona najbardziej naturalną polityką w naszych warunkach; jest łatwiejszą do prowadzenia, niż analogiczna polityka w Niemczech lub USA. Łatwiejsza ponieważ mamy nieporównanie więcej potrzeb i dlatego nie trudno nam będzie iść naprzód mając tyle do zrobienia drogi.

Trzeba jednak jakichś pewnych wytycznych. Ustalić je może tylko państwo i „prowadzona przez nie gospodarka planowa, gospodarka, oparta na zawczasu opracowanym programie.

Atmosfera zaufania jest niezbędna. W

dalszych etapach będzie ona podtrzymywana i wzmacniana wynikami tej polityki. Na początku — wytworzenie takiej atmosfery, związanej i z momentami natury społeczno-politycznej, będzie łatwiejsze, niż się wydaje. Błędne jest zdanie, że w społeczeństwie polskim trudno jest obudzić entuzjazm dla wielkiej pracy dla powszechnego dobra. Błędne jest zdanie, że społeczeństwo polskie w masie swej boi się czegoś nowego. Społeczeństwo polskie zgodzi się na każdy „eksperyment”, jeżeli mianem tym ma się określać politykę inicjatywy i patrzenia naprzód.

Srodki pieniężne? W atmosferze zaufania i entuzjazmu środki te znajdują się tak, jak znalezione zostały np. we Włoszech. Uzasadniona polityka ekspansji kredytowej w kraju, idącym szybkimi krokami naprzód, w kraju, dążącym do zaspokojenia elementarnych swych potrzeb”.

Do niedawna „G. P.” nie chciała akcji planowej i więcej myślała o żydach i ich gospodarczym światopoglądzie niż o społeczeństwie polskim. Bała się eksperymentów i odżegnywała jak diabeł od święconej wody od polityki poszerzenia (ekspansji) kredytu.

Obecnie nasz organ półoficjalny zmienia zdanie. Ale czyni to samo rząd! Czy ma już plany? Czy będzie je wykonywał? O tym jeszcze nic nie wiemy niestety.

(es-te).

400 lat temu.

W nr. 9 „Gospodarki Narodowej” znajdujemy poniższe wywody, których warto się niemal nauczyć na pamięć!

Śledząc bieg aktualnych wypadków dobrze jest od czasu do czasu porównać je z dawno minionymi faktami. Nauka historii, jeśli nie jest tylko zbiorem dat i suchych zdarzeń („działo się to w roku takim a takim...”), daje możliwość uchwycenia analogii pomiędzy „dawnymi a nowymi laty” i wyciągnięcia wniosków z ciągłości historycznej, jaką posiada każdy większy naród europejski. Nie ulega zaś najmniejszej wątpliwości, że istotne pierwiastki, w tradycji zawarte, są niczym innym, jak zasadniczymi cechami danego narodu, które ulegają znacznie mniejszej i powolniejszej ewolucji, niż to się zwykle przypuszcza.

Szczyt powodzenia politycznego Polski przedzobrowej przypada z całą pewnością na wiek XVI, epoką Jagiellonów i Stefana Batorego. Już chociażby z tego tytułu warto się przyjrzyć temu okresowi również i od strony — gospodarczej.

Polska XVI stulecia jest jeszcze krajem mieszanym, rolniczo-miejskim (rzemieślniczo-kupieckim), ale raz po raz wstrząsają nią tendencje zmiany tego zdrowego stanu rzeczy. Szlachta polska, mając ułatwione warunki dla gospodarki rolnej (byliśmy wówczas „spichlerzem Europy”, trapienie wojnami religijnymi), poszła po linii najmniejszego oporu i z produkcji rolnej uczyniła alifę i omegę swej mądrości i aktywności gospodarczej. Na miasta z ich handlem i rzemiosłem patrzono pogardliwie i lekceważąco. Nie obchodziło również szlachty morze, „gdy pilnie orze” — jak się wyrażał, bynajmniej tego nie potępiając, poeta.

Rządząca ówczesną Rzplita klasa szlachecka miała tylko jeden gospodarczy cel przed oczyma; sprzedawać zboże do Gdańska i jak najtaniej nabywać zagraniczne towary przemysłowe. Dysponując znacznymi środkami pieniężnymi (w. XVI otworzył „nożyce cen” na korzyść rolnictwa), szlachta polska stanowiła b. pojemny rynek zbytu. Ale z obawy, że pośrednicy mogą zmniejszyć zyski, płynące z importu, utrudniała, jak mogła kupcom krajowym zajmowanie się handlem importowym. Nie miała natomiast nic przeciwko temu, by te funkcje spełniali i bogacili się kupcy zagraniczni. Pojęcie bilansu płatniczego i korzyści dla kraju, płynących z zatrzymania zysków, jakie daje handel, było ówczesnym rządowi zupełnie obce.

Monopol handlu eksportowego zbożem nie spoczywał w rękach ziemiaństwa. Szlachta wywoziła zboże Wisłą do Gdańska. Jedynego odbiorcy, a tym samym i monopolisty, który dyktował ceny, a nadomiar złego utrudniał Polsce akcję nad Bałtykiem, bronił się przed dopływem ludności z Polski i bynajmniej nie dbał o dobro polskiego bilansu handlowego i płatniczego. Gdańsk, wyszukując położenie geograficzne, dbał tylko o swój interes w wymianie z Polską, jako dostawcą zboża, nie troszczył się natomiast o dalsze losy ziemiopłodów, w których dalszym zbyciu pośred-

niczył. Pośrednictwo to było bierno. Do Gdańsk, zadowolony ze swego losu i bogactwa, wyżyty szerszymi ambicjami, nie podejmował eksportu pionierskiego, zdobywczego, tylko czekał, aż przybędą doń kupcy holenderscy, którzy ujęli w swe ręce obrót polskim zbożem na rynkach europejskich. W ten sposób szlachta wytraciła z rąk kupców polskich możliwość wejścia ich na rynki światowe, a monopol Gdańska dokonał reszty.

Cechą charakterystyczną polskiej gospodarczej myśli i akcji w XVI w. była polityka, jak byśmy dziś powiedzieli, prokonsumencka (ceny maksymalne). Zarazem była to polityka tak czystej wody liberalna, że mogła by nam jej pozazdrościć Anglia ubiegłego stulecia. Gdy w całej Europie zaczęła wówczas powstawać przemysł, oparty na koncentracji kapitału, Rzplita szlachecka, walcząca z miastami, uciniała możliwość akumulacji (gromadzenia) kapitału, która tylko w handlu czy przemyśle (rzemiosło) rozwijać się może.

Polską myśl gospodarczą XVI w. cechuje ubóstwo i bierność. Gdy na zachodzie rysował się potężny prąd merkantylizmu, w Polsce najwięcej przejmowano się zagadnieniami skarbowymi, tzn. szlachta walczyła z królem o dochody państwa, a raczej o taki ich podział, aby król nie mógł — z braku środków — prowadzić wojny i gospodarować krajem. I dlatego Mikołaj Rey zażywał miru u szlachty, bo głosił, że Polska powinna się cieszyć, iż nie posiada przemysłu i żyje tylko z rolnictwa, karmiąc zbożem Europę. Wezwanie księdza Grabowskiego, który nawoływał rząd do eksportowania zboża, zakładania rusznikarni, stadnin itp., było w tych warunkach głosem wołającego na puszczy.

Historia gospodarcza Polski XVI w. jest czynnikiem, niezbędnym do zrozumienia polskiej myśli i polityki gospodarczej w XX stuleciu.

Niemcy zakupili patent „lanitalu”.

Grupa firm niemieckich zakupiła we Włoszech patent na wyrób sztucznej wełny z kazeiny (lanitalu). Należy nadmienić, że poza tym patent ten nabyły przed tym Polska i Francja.

Zbyt soli wzrasta.

W okresie czterech pierwszych miesięcy br. zbyt soli warzonej i kamiennej w kraju wyniósł 151.500 ton, tj. o 17.200 ton więcej, jak w tym samym okresie czasu roku 1936.

Ukazał się XVIII tom „Przeglądu Ekonomicznego”. Poprzedni tom przyniósł sensacyjną rozprawę b. premiera prof. Wład. Grabskiego, domagającą się w interesie kredytu hipotecznego reformy oddłużenia rolniczego wobec wzrostu cen płodów rolniczych, dalej wnikiwy rozbiór dochodu wsi i miasta pióra ministra Czesława Klarnera i nader zajmującą charakterystykę polityki gospodarczej Trzeciej Rzeszy, napisaną przez p. nac. Aleksandra Ivánkę.

Zjazd gwiazdzisty do Gdyni w czasie Targów Gdynskich.

Dzień 27 czerwca Gdynia przeżywać będzie pod znakiem motoru. W dniu tym rozpoczyna zjeżdżać się do Gdyni uczestnicy samochodowego i motocyklowego zjazdu gwiazdzistego z całej Polski. Zjazd ten trwać będzie jeszcze 28 i 29 czerwca. Równocześnie w dniu 27 czerwca w godzinach popołudniowych odbędzie się uliczny wyścig motocyklowy.

Wspomniane imprezy uzupełnia salon samochodowy na Targach Gdynskich (20. 6. do 4. 7.), który przedstawi najnowsze modele wozów zarówno osobowych jak i ciężarowych, jak nie mniej motocykle, rowery oraz sprzęt i części pomocniczo-zapasowe.

Przypominamy dzień stosując



183

ODOL PLYN DO UST

oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu spotęgowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

Rzemiosło rzeźniczo-wędliniarskie o swojej „katastrofalnej czterolatce”.

Na ostatnim zebraniu stołecznego rzemiosła rzeźniczo-wędliniarskiego omawiano szczegółowo i sprecyzowano przyczyny katastrofalnego położenia tej gałęzi rzemiosła w Polsce na przestrzeni ostatnich czterech lat. Spowodowały je: spadek konsumpcji mięsa na rynku wewnętrznym o 25% i poważny spadek cen; zmniejszenie się zapotrzebowania na przetwory mięsne, wskutek czego sprzedaż mięsa w stanie surowym w przedsiębiorstwach rzeźniczo-wędliniarskich waha się w granicach 70 do 80%; zubożenie ludności spowodowało spadek do minimum zapotrzebowania na lepsze przetwory wędliniarskie; konkurencja wytworzona na krajowym rynku mięsnym przez przemysł bekonowy, który zarzuca tenże rynek mięsem, nie nadającym się na cele eksportowe, po celowo znaczenie obniżonych cenach; znaczne zwiększenie kosztów produkcji wskutek zmniejszenia się obrotów, dalej wygórowane opłaty rzeźniacze, które stały się ukrytym źródłem podatkowym dla odnośnych gmin miejskich; zwiększenie podatków i wymiarów podatkowych, które są ustalone przez władze skarbowe rok rocznie w większych rozmiarach, przy czym władze wymiarowe nie biorą pod uwagę, że wskutek spadku konsumpcji oraz niżki cen obrotów w stosunku z roku 1932 spadły o 50—60%, szczególnie na prowincji; zwiększenie obciążeń na rzecz Giełdy Mięsnej, Kasy Targowej i Komisji Targowiskowej; utrzymanie w dalszym ciągu wygórowanego podatku interwencyjnego od uboju; rozszerzenie się do nielegalnych rozmiarów pokątnego uboju i nielegalnego handlu mięsem i jego przetworami.

Czy Niemcom grozi inflacja?

W związku z obserwowanym z jednej strony szybkim wzrostem zadłużenia wewnętrznego Rzeszy, które podniosło się w ciągu ostatnich 2 lat o sumę blisko 6 mld. RM., z drugiej zaś z pogłoskami o mającej niebawem nastąpić inflacji, przemawiał ostatnio w tej sprawie na posiedzeniu Izby Handlowej i Przemysłowej w Bremerhaven min. Skarbu Rzeszy. Minister oświadczył, że pojawiające się stale pogłoski, o mającej nastąpić lub nawet już zastosowanej inflacji są bezpodstawne. Kanclerz bowiem ręczy słowem honoru za to, że naród niemiecki ochroniony będzie przed nowym nieszczęściem inflacji.

Zaden objaw na nią zresztą nie wskazuje. Podczas gdy dochód społeczny wzrósł w Niemczech o 36%, tj. z 45 na 62 mld. RM., obieg środków płatniczych zwiększył się zaledwie o 21% z 5,5 mld. do 6,7 mld. RM. Krytyce nad zadłużeniem publicznym Rzeszy przeciwstawić należy fakt, iż zadłużenie to jest bezwzględnie mniejsze od zadłużenia w innych państwach.

Rozumowanie powyższe zbyt przekonujące nie jest. Cyfry wydają się co najmniej naciągane. Inflacja wisi w powietrzu i jest powstrzymywana resztą sil.

Zużywamy coraz więcej benzyny i nafty.

Styczeń, luty, marzec i kwiecień br. w stosunku do tych samych miesięcy roku ubiegłego, stwierdzają wzrost zbytu benzyny do 20.500 ton z 16.700 ton oraz nafty do 46.000 ton z 43.800 ton.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetki sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Nocny dyżur apteczny pełni „Apteka pod Krzyżem”.

Repertuar kin: Słońce: „Król Kobiet”. Stylowe: „Sequoia” (Władczynie dżungli). Świt: „Łowca przygód”.

JE. ks. biskup Laubitz w Inowrocławiu. W środę przyjeżdża do Inowrocławia JE. ks. biskup Laubitz, aby udzielić wiernym Sakramentu Bierzmowania.

W oktawie Bożego Ciała odbędą się procesje: w parafii św. Józefa we wtorek dnia 1 czerwca o godz. 17, a w parafii garnizonowej w czwartek dnia 3 czerwca o godz. 18.

Przymicia ks. Leonarda Nowaka. Pierwszą mszę św. odprawił w kościele M. Bożej ks. Leonard Nowak, syn urzędnika Zarządu Miejskiego. Na probostwie udzielił ojciec błogosławieństwa młodemu księdzu na odpowiadającą drogę życia kapłańskiego. W uroczystej procesji z plebanii do kościoła, wśród bicia dzwonów, przeprowadzili wierni nowowyświęconego kapłana. Pierwszą mszę św. odprawił neoprezbiter w asyście ks. kan. Kubskiego, jako prezbitera asystenta. Funkcje diakona pełnił starszy brat wyświęconego kapłana ks. Alfons Nowak z Piekara na Śląsku, subdiakonem był ks. Gotowicz. Podniosło kazanie wygłosił ks. Miśiak. Podczas mszy św. śpiewał chór kościelny z towarzyszeniem orkiestry. Po mszy św. pobłogosławił ks. Nowak tłumnie zebrane rzesze parafian. Ks. Nowakowi życzymy jak najowocniejszej pracy w winnicy Pańskiej.

Procesja parafii Najśw. Maryi Panny. Doroczną wycieczką odbywa się podczas oktawy Bożego Ciała wielka procesja parafii Najśw. Maryi Panny, w której biorą udział wierni wszystkich inowrocławskich parafii. Procesja wyruszyła z kościoła Matki Boskiej ulicami: Plebanka, Toruńska, Król. Jadwigi i Opatrzności Bożej. Otarze były ustawione na ulicach: Toruńskiej przed domem p. Czaplę, na Król. Jadwigi przed składem p. Fiegla i przed ratuszem i ul. Opatrzności przed figurą Matki Bożej. Najśw. Sakrament niośli ks. kan. Jaśkowski w asyście licznych duchowieństwa, kroczącego wokół baldachimu na czele z ks. kan. Kubskim. Ewangelie św. odśpiewali kolejno: ks. L. Nowak, ks. prof. Gólczewski, ks. prof. Wróblewski i ks. prof. Szukalski. Na stopniach kościoła Matki Boskiej udzielił celebrans na wszystkie strony świata błogosławieństwa Najśw. Sakramentem. Ulice, którymi przechodziła procesja, były ślicznie udekorowane. W procesji wzięła udział orkiestra wojskowa. Po procesji odprawił cichą mszę św. ks. L. Nowak.

Z obrad powstańców. W sali hotelu „Basta” odbyło się zebranie Zw. Weteranów Powstań Nar., które zajął prezes p. Stan. Kapeliński, po czym wręczył dyplomy weryfikacyjne pp. Bednarskiemu, Osińskiemu, Gałęzowskiemu, Barańczakowi, Szymańskiemu, Welberowi, Kostusiakowi, Gacce, Florczykowi, Górnemu, Brodzińskiemu i Zwolińskiemu. Za samowolne urządzenie zebrania informacyjnego przez pewną grupę powstańców, otrzymali wszyscy uczestnicy tego zebrania nagana, a wybrani delegaci będą skreśleni z listy członkowskiej. Obszerne sprawozdanie z walnego zjazdu w Poznaniu złożył sekr. p. Krantz. Kujawscy powstańcy urządzają zjazd powiatowy w dniu 4 lipca br. Na komendanta wybrano p. Góralewskiego. Obrady zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Samolot holenderski na lotnisku inowrocławskim. W ub. tygodniu wylądował na inowrocławskim lotnisku samolot holenderski typu Klemm, pilotowany przez p. Kocha z Amsterdamu. P. Koch wystartował rano z Holandii, zatrzymał się na kilka godzin w Berlinie, następnie odbył rewizję celną na lotnisku w Ławicy w Poznaniu, a nad wieczorem wylądował w Inowrocławiu, gdzie bawi na kuracji jego żona z siostrą. Gość holenderski pozostanie w Inowrocławiu do czwartku.

Nowy zarząd Akademickiego Koła Kujawskiego. Ostatnio odbyło się walne zebranie A. K. K. w własnym lokalu w Poznaniu. Sprawozdania zarządu wykazały, że działalność Koła była bardzo żywna. Po udzieleniu absolutorium, do nowego zarządu wybrano: pp. prezes — Bernard Pawlak, I wiceprezes — Edm. Szafranski, II wiceprezes — Maria Sikorska, sekretarz — Józef Wilandt, I skarbnik — Witold Szymykiewicz, II skarbnik — Alfons Raiter, ref. nauk-ows. — Romuald Noryskiewicz, gospodyn. — Melania Piócienniczakówna.

KRUSZWICA. W celu utworzenia w Kruszwicy sekcji pływackiej odbyło się w ub. niedzielę organizacyjne zebranie. Utworzono już sekcję pływacką przy Klubie Wioślarskim „Gopło” w Kruszwicy. Do sekcji zgłosiło się ok. 20 osób. Głównym kierownikiem został p. Żebrowski, a instruktorem p. Derkowski. Dalsze zgłoszenia kandydatów przyjmuje zarząd Klubu Wiośl. Gopło w Kruszwicy.

MOGILNO. (mk) Za pobicie 7-letniego chłopca Podoraskiego z Pakości podczas procesji skazana została przez sąd grodzki w Mogilnie 45-letnia Maria Cynkowska z Pakości na karę 1 mies. więzienia.

— W Sadłogoszczu pod Pakością zatrudniony u rolnika Jossmanna 19-letni Wichmann z Wolic, pow. żnińskiego, zapragnął po pracy użyć kąpieli w miejscowym torfowisku. Do kąpieli udał się Wichmann sam, tak, że nikt nie zauważył jego utonięcia. Przypadkowi przechodnie natrafili dopiero na pozostawioną u brzegu torfowiska odzież Wichmanna. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej wydobyto z wody już zimne zwłoki robotnika.

— Na jeziorze mogileńskim pod Żabnem łowili ryby chłopcy, pomiędzy którymi znalazł się pewien 5-letni nieznanego chłopiec. Chłopiec ten wszedł do wody i w pewnej chwili zaczął tonąć, oddalając się od brzegu jeziora. Przypadkowo przechodząca tędy p. Krygerowa z Mogilna z swoimi tresowanymi wilczurami uwolniła psa z smyczy i ten popłynął po chłopca. Pies wydobył chłopca z wody, ratując mu życie.

NAKŁO, n. N. (j) W czwartek ub. zamknięta została dwudniowa wystawa obra-

zów salonu art.-mal. pol. z Krakowa. Dzięki inicjatywie Obywatelskiego Komitetu do walki z bezrobociem, miejscowe obywatelstwo miało możliwość podziwiać piękno obrazów najwybitniejszych art.-mal. polskich. Wystawione były obrazy J. Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Fałata, Włodz. Tetmayera, W. Kossaka, J. Styki, Lisowskiego i wielu innych. Wystawa była licznie odwiedzana.

— Wyścigi autobusu, kursującego na linii Poznań—Nakło, z dotąd nieznaną takśówką pociągnęły za sobą wypadek, na szczęście bez śmiertelnych ofiar w ludziach. Jadący w kierunku Nakła autobus napotkał niedaleko Paterka taksówkę, jadącą niezbyt szybko w tym samym kierunku. W pewnej chwili autobus zamierzał minąć taksówkę. Szofer tejże, spostrzegłszy ten manewr, dodał gazu i od tej chwili zaczął się wyścig. W swym zapale szoferzy nie zauważyli jadących naprzeciw po obu stronach szosy dwóch wozów roboczych. W wolny środek szosy samochody wjechały całym pędem między oba wozy. W tym momencie nastąpiło zamieszanie, bowiem z tyłu na taksówkę najechał autobus, która wpadła na jeden wóz. W tej samej chwili szofer autobusu ostro skręcił w drugą stronę, wpadając całym pędem na drugi wóz. Skutki tego zderzenia były fatalne, bowiem koń został na miejscu zabity. Woźnica siłą uderzenia, wyrzucony został z wozu i doznał lekkich, na szczęście, obrażeń. Z pojazdów mechanicznych poważnie uszkodzony został autobus, natomiast taksówka doznała stosunkowo małych uszkodzeń. Winę w tym wypadku ponosi z całą pewnością szofer autobusu.

Echa głośniego zajścia w Łasinie.

Przeciwko katolickiemu społeczeństwu łasińskiemu wdrożono dochodzenia. Oddziały KSM. wykluczone z pracy pw. i wf.

(w) W swoim czasie donosiliśmy o przykładnej lekcji, jaką otrzymał w dniu święta pw. i wf. w Łasinie napiętnowany przez sądy państwowe nauczyciel-ogniskowiec, Stanisław Karolewski. Obecnie dowiadujemy się, że przeciwko katolickiemu społeczeństwu łasińskiemu, które zaprotestowało przeciwko wyznaczeniu na komendanta całości człowieka skompromitowanego, wdrożono dochodzenia. Prowadzone z wielką drobiazgowością dochodzenia miały stwierdzić nazwiska osób winnych znieważenia munduru oficerskiego (Karolewski występujący na święcie pw. i wf. w Łasinie, jako komendant powiatowy Strzelca, ubrał się

w mundur oficerski), i ustalić nazwiska osób, będących moralnymi sprawcami znieważenia przedstawiciela władzy państwowej (zajścia miały miejsce w obecności starosty Kłotza z Grudziądza). Wynik przeprowadzonych dochodzeń był negatywny.

Komendant obwodowy pw. z Grudziądza przesłał prezesowi okręgowemu Kat. Stow. Młodzieży pismo treści następującej:

„Na podstawie organizacji i regulaminu jednostek pw. wykluczam z pracy pw. i wf. oddziały KSM. z gminy Łasin za niezdyscyplinowane zachowanie się w dzień święta wf., tj. samowolne opuszczenie szeregów w obecności przedstawicieli władzy państwowej i wojskowej.”

ŚWIECIE. (t) W tych dniach przystąpiono do remontu kompleksu budynków położonych przy ul. Hallera, nabytych przez skarbnik państwa. Sporo miejscowych rzemieślników oraz kilkudziesięciu bezrobotnych znalazło na pewien okres zatrudnienie.

— Strajk stroicielei hamonijek miejscowego przemysłu muzycznego trwa w dalszym ciągu. Wobec tego w ostatnich dniach otrzymali wszyscy pracownicy tego zakładu wypowiedzenie pracy. Wszelkie interwencje władz w kierunku zlikwidowania strajku pozostały dotąd bez skutku.

— W domu Niemki Szulcowej przy ul. Kopernika otworzył w ostatnich dniach żyd Przedecki sklep białawotów. Przybył Świeciu nowy skład żydowski — na jak długo?

TUCHOLA. Ostatnio egzaminy maturalne złożyli następujący Tucholanie: W Chojnicach pp. Marta Ellerykówna, Magdalena Kuna, Jadwiga i Krystyna Piskożówna, Alfons Korzeniewski i Jan Lamparski. W Świeciu: p. Kaz. Lamparski. Wszystkim maturzystom życzymy pomyślności w dalszych studiach i przedsięwzięciach.

— Jarmark ogólny na bydło i konie odbędzie się we wtorek 1 czerwca br. Spodziewany jest liczny napływ handlarzy i kupujących z racji pierwszego dnia miesiąca. Społeczeństwo należy przestrzec, by nie kupowało u żydów.

BRODNICA. W czwartek 27 maja w czasie burzy grom uderzył w mieszkanie Wiktorii Zielińskiej, zam. w Żmiejewku (pow. brodnicki), zabijając ją na miejscu. Zielińska liczyła 45 lat, była wdowa, matką trojga dzieci i w najbliższym czasie miała wyjść za mąż.

— 27 maja podczas kąpieli w stawie na polu gminy Karbowo utonął 18-letni Jan Olszewski. Zwłoki ofiary wydobyto zapomocą sieci. Pomoc okazała się bezskuteczna.

— Kom. Woj. P. P. udzieliła 50 zł nagrody rolnikowi Kowalskiemu z Niewierza, który po dokonaniu napadu rabunkowego na mieszkanie Barczewskich w Niewierzu podjął się pościgu za bandytami i ich ujął. Bandytów skazano na 2½ roku więzienia, o czym „Dziennik” już doniósł.

żyć o zwycięstwo zasad Chrystusowych, świadczy zajście, które miało miejsce w Łasinie podczas święta pw. i wf. (odbilo się ono głośnie echem na łamach całej prasy polskiej), gdzie młodzież katolicka dała dobrą naukę napiętnowanemu przez sądy państwowe nauczycielowi-ogniskowcowi, Stanisławowi Karolewskiemu

— Orientacja życiowa i posiadanie potrzebnych wiadomości jest potęgą, a możesz ją zdobyć bez wysiłku, w miły sposób, czytając „Dziennik Bydgoski”, najpoczytniejszy i najwzschodniejsi dziennik w Polsce zachodniej. Znajdziesz w nim wszystko to, co cie interesuje. W Łasinie nabyć go można codziennie już o godz. 16-tej w składzie obrazów i szkła p. Orzechowskiego.

CHOJNICE. (k) W czwartek po południu nastąpiło w auli państwowego gimnazjum otwarcie wystawy fotografii artystów pomorskich i poznańskich, urządzonej przez tut. oddział polskiego towarzystwa krajoznawczego. Na wystawie znalazły się prace takich artystów fotografii jak Kanofackiego, Wańskiego, Smogorzewskiego i in. Prace nadesłały m. in. towarzystwo miłośników fotografii z Poznania, oddziały polskiego towarzystwa krajoznawczego z Bydgoszczy, pięknie obrazujące architekturę świątyn bydgoskich, Gdyni — przedstawiających szczególnie rozbudowę naszego portu, Torunia — obrazując b. pięknie krajobraz pomorski, Tucholi, Chojnic i osób prywatnych. Wystawa ze wszechmiar zasługuje na zwiedzenie. Wystawa potrwa do 6 czerwca br.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (Toruńska 22, telefon 1294) przyjmuje preplatę za „Dziennik Bydgoski” na czerwiec oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Orłem”, 3 Maja 37, tel. 1360 i „Pod Gryfem”, Legionów 33, tel. 1524.

Repertuar kin:

Apollo: „Bohaterowie Sybiru”.

Gryf: „Biały anioł”.

Orzeł: „Antek policmajster” z Dymszą.

Zasłuzde cześć! Za zasługi położone na niwie pożarnictwa, rada naczelna Związku Straży Pożarnych R. P. nadała następujące odznaczenia niżej wymienionym działaczom: Złoty medal — p. prezydentowi miasta Włodkowi. Srebrne krzyże: pp. wiceprezydentowi miasta Michałowskiemu oraz inspektorowi straży pożarnej Kaszewskiemu. Ponadto srebrne medale otrzymali: pp. Antoni Gław i Jan Brzozowski, a brązowe medale pp.: Józef Szczepański i Adam Findling. Wypada nadmienić, że p. insp. Kaszewski otrzymał zaszczytne odznaczenie po raz drugi i to za czyn bohaterski. Podczas ratowania dwóch osób zagrożonych porażeniem prądu, p. Kaszewski z narażeniem życia zdołał w ostatniej chwili uratować je od śmierci, przy czym sam odniósł poważną szkodę na zdrowiu.

O zniewagę urzędnika. Na wakandzie tut. sądu okręgowego znalazła się sprawa Franciszka Olechowicza zam. w M. Rudniku, oskarżonego o czynną zniewagę urzędnika państwowego. Jak zeznali świadkowie, w dniu 3 lutego br. do Olechowicza przybył w asyście dwóch posterunkowych leśniczy Witołd Drzewiecki, celem poszukiwania skradzionego z lasu drzewa. Na widok leśniczego, oskarżony zaczął krzyczeć, że „złodziejem jest Drzewiecki”, przy czym podszedł do leśniczego i uderzył go pięścią w twarz, a następnie chwycił stojące w pobliżu widły i zamierzył się na niego. Dzięki szybkiej interwencji policji nie doszło do rozlewu krwi, Olechowicz jednakże wykrzykiwał w dalszym ciągu, używając słów wysoce obelżywych. Na rozprawie oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się jednak tym, że w krytycznym dniu był bardzo zdemoralizowany, ponieważ posadzone go o kradzież. W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd skazał Olechowicza na 7 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 5 lat.

Komitet obywatelski zbiórki na F. O. N. obradował w tych dniach w sali posiedzeń rady miejskiej pod przewodnictwem p. gen. Ładosia. Ze sprawozdania kasowego, które zdał skarbnik komitetu p. radca Krzewski, zebrani dowiedzieli się, że na koncie K. K. O. m. Grudziądza nr 104 znajduje się obecnie około 5000 zł. Dalsze sprawozdania zdalei przewodniczący poszczególnych sekcji, a mianowicie: kupieckiej p. radca Witkowski, rzemieślniczej p. Nogowski, adwokackiej p. mec. Marszałek, notariuszów p. rejent Kurrowski, aptekarzy p. mgr Chylewski, rolniczej p. mgr Stenzel, lekarskiej p. dr Korzeniewski. Komitet zwraca się do obywatelstwa z serdeczną prośbą o dobrowolne składanie na F. O. N. 10 procent od podatku dochodowego.

Z prac komisji sejmowych.

Przedłużanie rządów komisarycznych
w Warszawie.

Sprawa nowych podatków na rzecz samorządu.

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.) Wczoraj odbyły się posiedzenia dwóch komisji tj. administracyjnej oraz skarbowej, na których rozpatrywano projekty ustaw, żywo obchodzących stolicę. Pierwszy — to sprawa przedłużenia urzędowania tymczasowych organów ustrojowych Warszawy, a drugi — nowe obciążenie rzesz pracowniczych podatkiem na rzecz samorządu.

Referent projektu ustawy, przedłużającej rządy komisaryczne w stolicy wskazał na konieczność uchwalenia projektu rządowego, aby nie narażać gospodarki stolicy na podwójny wstrząs, jakimby było na wypadek odrzucenia projektu przeprowadzenia wyborów do reprezentacji miejskiej na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, oraz w krótki czas potem przeprowadzenie ponownych wyborów według nowych ustaw ustrojowych, które mają być w najbliższej przyszłości uchwalone.

Referent zaproponował rezolucję, — która w głosowaniu została uchwalona — wzywająca rząd do wniesienia na

najbliższej sesji zwyczajnej projektu ustawy o samorządzie stolicy.

W dyskusji wysuwano szereg wątpliwości przeciw dalszemu przedłużeniu rządów komisarycznych w Warszawie. Ustawa samorządowa z 1933 r. w dużej mierze samorząd ograniczyła na rzecz ingerencji władz administracyjnych, ale i ten ograniczony samorząd zostaje kasowany drogą wprowadzenia komisarycznych zarządów miast. Mówcy podkreślali, dlaczego w ciągu trzech lat od rozwiązania Rady Miejskiej w Warszawie nie zdołano przeprowadzić zamierzonych zmian w samorządzie stołecznym drogą odrębnej ustawy. Projekt taki został już dawno wniesiony, a sejm wybrał specjalną komisję dla rozważenia tego zagadnienia. Tymczasem sprawa utknęła.

W głosowaniu jednak wniosek referenta o przedłużeniu kadencji komisarycznego zarządu Warszawy na jeden rok został przyjęty 12 głosami, przy czym za projektem tym głosowali wszyscy posłowie - prezydenci miast.

Komisja skarbowa kontynuowała rozpoczęte przed kilku dniami prace nad projektem noweli do dekretu o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Referent wypowiedział się przede wszystkim przeciw podatkom od placów budowlanych i wprowadził szereg poprawek.

Sprawa rozszerzenia na teren całego państwa prawa pobierania na rzecz samorządów miejskich dodatku do państwowego podatku dochodowego przez referenta nie została poruszona, natomiast poprawkę taką wniósł burmistrz m. Tarnopola pos. płk Bidacki. Na wniosek jednego z posłów komisja postanowiła zaprosić wicepremiera

Kwiatkowskiego dla wysłuchania jego opinii. Chodzi tu o stanowisko, jakie wicepremier jako minister skarbu zajmie w sprawie nowych obciążeń podatkowych. Wobec tego, że pan wicepremier zaproszenie przyjął, dalsze obrady komisji zostały odroczone do dnia następnego.

Demonstracja przeciw komunizmowi.

Inż. Doboszyński zeznaje
w procesie o najazd na Myślenice.

Kraków, 1. 6. Poniedziałek był jednym z najbardziej interesujących dni w procesie o najazd na Myślenice. Przesłuchany został w charakterze świadka przywódca tego straceńczego odruchu inż. Adam Doboszyński, lat 33, znany publicysta narodowy, którego sprawa rozpatrywana będzie osobno przed sądem przysięgłych.

Inż. Doboszyński został powołany na okoliczność, jaki cel i charakter miały drużyny ochronne Stronnictwa Narodowego.

Inż. Doboszyński składa zeznania równym, opanowanym głosem, starając się usprawiedliwić swoją akcję groźbą komunizmu, przynajmniej do różnych ośrodków kraju i potrzebą przeciwdziałania tej

wywrotowej akcji. Na poparcie swoich wywodów przytacza wypadki rozruchów i zająć, które określa jako robotę komunistyczną.

W Myślenicach zaobserwowano bardzo charakterystyczny fakt. Otóż na święto ludowe wydelegowano tam wszystkich komunistów z południowych części wojew. krakowskiego furmankami i rowerami. Tam były wygłaszane zupełnie wyraźne komunikujące przemówienia.

Zastanawiała mnie i przerażała — mówi dalej świadek — bierność władz. Z tych referatów dowiedziałem się, że we wszystkich trzech powiatach władze podobno nie reagowały na okrzyki wręcz re-

wolucyjne, jakie tam padały o treści czysto komunistycznej o paleniu kościołów, o walce z władzami. Żaden z tych mówców nie został do tej pory — o ile mi wiadomo — pociągnięty do odpowiedzialności.

Dla ochrony działalności Stronnictwa Narodowego trzeba było stworzyć drużyny ochronne.

Uważałem — mówi Doboszyński — że trzeba trochę krwi narodowej poświęcić, żeby porwać pewnych ludzi do opamiętania się. Jeden z moich kolegów świadków tu powiedział, że nie ma idei bez ofiar.

Cała akcja była obmyślana i zaprojektowana wyłącznie przeze mnie. Nikt o tej akcji nie wiedział, a nawet nie wiedział o jej następnych etapach. W samych Myślenicach wydawałem na każdym kroku polecenia co ma się robić. Chciałem bowiem urządzić nie walkę, nie agresję, nie wojnę domową, ale po prostu demonstrację. Chciałem, aby ta demonstracja wypadła godnie.

Śmierć na szosie.

Grudziądz, 1. 6. Tragiczną śmiercią zginął 60-letni rolnik Adolf Cykan z Mniszka (pow. Świecie). Wczesnym rankiem, w niedzielę wybrał się Cykan rowerem do Świecia do lekarza. Zjeżdżając z wysokiej góry na odcinku szosy Górna Grupa — Świecie, spadł Cykan tak nieszcześnie w roweru, że uderzając głową o szosę, rozbił sobie podstawę czaszki. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Przebieg bombardowania Almerii.

Londyn, 1. 6. (PAT) Dzienniki angielskie zawierają opisy bombardowania przez flotę niemiecką miasta portowego Almeria. Według tych informacji, mieszkańcy Almerii obawiają się ponownego ataku, w ciągu całego dnia pospiesznie ewakuowali miasto, które jest obecnie prawie zupełnie puste i pogrążone w ciemnościach, bowiem urządzenia elektryczne i gazowe uległy zniszczeniu. Wodociągi i telefony zostały również zniszczone. Ostateczna lista zabitych nie została jeszcze ustalona, ponieważ wiele osób zginęło. Akcja ratownicza odnajduje coraz nowe trupy w gruzach. Według angielskich dzienników jest dotychczas 36 osób zabitych. Bombardowanie zabiło wiele osób jeszcze śpiących i śmierć ich zaskoczyła w czasie snu. Katedra i kościół św. Sebastiana znajdują się w gruzach.

Rektorzy szkół akademickich
u marszałka Smigłego - Rydza.

Warszawa, 1. 6. (PAT) W dniu 31 maja br. odbyły się w ministerstwie W. R. i O. P. obrady rektorów państwowych szkół akademickich. W tym samym dniu pp. rektorzy zostali przyjęci przez p. marszałka Smigłego-Rydza w obecności p. ministra W. R. i O. P. prof. dr. Wojciecha Świątosławskiego oraz p. podsekretarza stanu prof. dr. Józefa Ujejskiego. P. marszałek wyraził życzenie, ażeby pp. rektorzy poinformowali go o obecnych warunkach pracy w szkołach akademickich oraz o nastrojach i prądach, panujących wśród młodzieży.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wł. Szafer, zabrawszy głos w imieniu wszystkich rektorów, zobrazował krótko całość niedomagań życia akademickiego, podkreślając, że z jednej strony ciężkie położenie materialne młodzieży i bezrobocie absolwentów, z drugiej zaś nikłość środków finansowych,łożonych na rozwój wyższego szkolnictwa, wywołują w znacznej mierze tę sytuację, która budzi żywy niepokój całego społeczeństwa. W związku z projektem nowelizacji ustawy o szkołach akademickich p. rektor Szafer wyraził przekonanie, że nowelizacja ta przyniesie niewątpliwie odprężenie pod względem moralnym.

Poza tym p. rektor Szafer i inni podawali charakterystykę nastrojów panujących wśród młodzieży.

P. marszałek, reasumując wyniki przeprowadzonej dyskusji, dał wyraz nadziei, że przy wspólnym wysiłku czynników rządzących i władz akademickich uda się wnieść uspokojenie i wejść na drogę ogólnej poprawy warunków pracy i życia w szkołach akademickich. P. marszałek mocno podkreślił znaczenie nauki dla rozwoju państwa i jego obronności, zaznaczając, że coraz ściślejsze zespolenie pracy naukowej z pracą nad deskonaniem form życia państwowego leży mu bardzo na sercu.

LIPIEC
NA MORZU

NA FIORDY NORWEGII - 11 DNI

M/S. „Batory” 15.7 - 26.7. ceny od zł 330

DROGAMI WIKINGÓW - 9 DNI

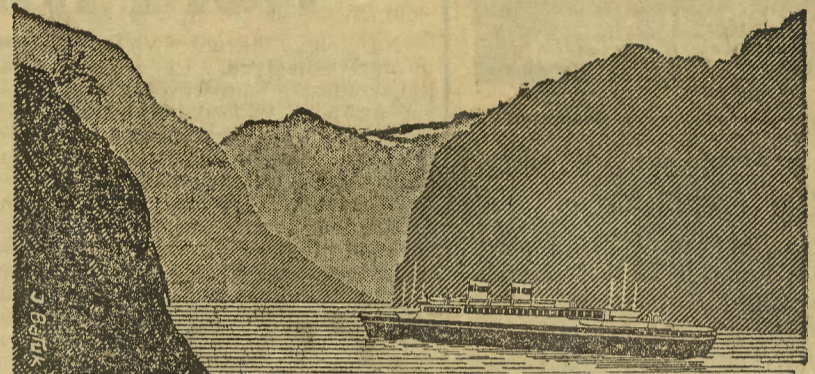
S/S. „Kościuszko” 21.7 - 30.7. ceny od zł 210

Kopenhaga - Fiordy - Edinburg.

TRZY KRÓLESTWA - 8 DNI

M/S. „Piłsudski” 28.7 - 5.8. ceny od zł 250.

Amsterdam - Oslo - Kopenhaga.

GDYNIA-AMERYKA
LINIE ŻEGLUGOWE S.A
WARZAWA PL. MAŁACHOWSKIEGO 4

Ciekawa rozgrywka między sejmem i rządem.

Sejm przedłuża sesję nadzwyczajną, obliczoną na 14 dni.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

WARSZAWA, 1. 6.

Sesja nadzwyczajna sejmu i senatu została otwarta przed dwoma tygodniami. Sejm jednak prawie że nie podjął dotąd żadnej pracy. Odwleka się z dnia na dzień posiedzenia komisyjne, zużywa się czas na szukanie referentów do rządowych projektów ustaw itd. Jest to robota, obliczona na wyraźny efekt: niech się rząd denuruje, gdy sejm będzie obradował możliwie jak najdłużej. Jest bowiem rzeczą aż nadto dobrze znaną, że rząd gen. Składkowskiego nie cieszy się wielką sympatią obu Izb.

Wreszcie należało zwołać komisję. Na jednej z nich znalazł się projekt usta-

wy o dodatku samorządowym do podatku państwowego od dochodu. Mamy więc do czynienia z nowym podatkiem, znany tylko w b. dzielnicy pruskiej. I tu starano się postawić przedstawiciela rządu w niemiełej sytuacji. Jak wiadomo, p. Kwiatkowski jako wicepremier będzie popierał ten projekt rządu. Natomiast tenże p. Kwiatkowski jest również ministrem skarbu. A nie ma na świecie ministra skarbu, któryby nie rezerwował kieszeni podatników przede wszystkim dla skarbu państwa. Komisja jednak postanowiła zaprosić p. Kwiatkowskiego, jako ministra skarbu, aby się wypowiedział. Jeśli będzie mówił ozięble o projekcie, to projekt zostanie obalony, ale jeśli minister skarbu

przemówi na „gorąco”, to wtedy posłowie się namyślą i głosować będą zależnie od woli ministra skarbu „za” lub „przeciw”.

Okoliczności sprzyjają posłom, sesja się niepomrotnie przedłuża i to w związku z wyjazdem do Budapesztu ministra oświaty, a w jego nieobecności nie będzie rozpatrywany projekt o szkołach akademickich.

Premier Składkowski najsolenniejsz oświadczył, że jako uczeń marszałka Piłsudskiego nie zgodzi się na przedłużanie obrad sejmowych poza sesję zwyczajną. Musiał jednak pójść na kompromis: sejm obecnie stara się jak najdłużej obradować. Niech sobie posłowie użyją.



Rumuńskie przygotowania do wizyty Pana Prezydenta.

BUKARESZT, 1. 6. (PAT) Z okazji przyjazdu do Rumunii Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego czynione są na całej trasie przejazdów *wielkie przygotowania*. Zarząd m. Bukareszt przygotowuje *odświętną dekorację miasta*, przy czym w kilku ważniejszych punktach ustawione będą *orty polskie w dużych rozmiarach*. Rewia wojskowa odbędzie się na placu przed pałacem królewskim. Trybuna królewska, w której zajmą miejsca Pan Prezydent oraz naczelne władze rumuńskie, ustawiona będzie przed pałacem królewskim, w którym zamieszka Pan Prezydent.

Pisma tutejsze z „Curentul” na czele donoszą, iż w czasie rewii obecna będzie również w loży królewskiej królowa matka Maria. Jak donosi „Buna Vestire”, w 16 p. p. im. marszałka Piłsudskiego, który stacjonuje w miejscowości Folticeni, czynione są przygotowania w związku z przybyciem głowy państwa polskiego do Rumunii. Pismo donosi dalej, iż na granicy spotka Pana Prezydenta kompania honorowa 16 p. p., z której wyłoniona zostanie warta honorowa, mająca towarzyszyć Panu Prezydentowi przez cały czas pobytu w Rumunii.

Zamiast kary śmierci 15 lat więzienia.

Morderca staruszki nie zawiśnie na szubienicy.

Poznań, 31. 5. Przed Sądem Apelacyjnym rozpatrywano głośną w lutym r. sprawę zamordowania w Swarzędzu 60-letniej wdowy Magdaleny Rogalskiej. Pod zarzutem ohydnej zbrodni znalazł się, jak wiadomo, 42-letni robotnik rolny Ignacy Sowiński, rodem spod Kalisza, skazany przez Sąd Okręgowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Swarzędzu wyrokiem z dnia 24 marca na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych i honorowych na zawsze.

Na dzisiejszej rozprawie po dokładnym rozpatrzeniu zbrodni mordercy Sowińskiego, wysłuchaniu mowy prokuratora i obrońcy z urzędu adw. Frydlewicza, sąd uchylił wyrok I instancji, zamieniając karę śmierci na 15 lat więzienia i równomierną utratę praw.

Przy wymiarze kary Sąd Apelacyjny kierował się głównie dotychczasowym dobrym prowadzeniem się osk. Sowińskiego, zupełną niekaralnością, opieką i stosunkami życiowymi i chwilowym oszołomieniem mordercy, co szczególnie przyczyniło się do popełnienia wspomnianej zbrodni.

Czarmorze—nowe osiedle nadmorskie

Rozewle, 1. 6. (PAT). Pomiędzy Chłapowem a Wielką Wsią, w pobliżu brzegów otwartego Bałtyku rozpoczęła się budowa nowego osiedla nadmorskiego, które otrzymało nazwę Czarmorze. Referat urbanistyczny starostwa morskiego opracowuje plany zabudowy osiedla, starając się nadać mu jak najbardziej nowoczesny wygląd.

Już po burzach!

Pogoda na wybrzeżu ustaliła się.

Hel, 1. 6. (PAT). Po huraganowej wichurze, jaka przeszła nad morzem polskim, a która poważnie odczuć się dała w północno-wschodniej części Bałtyku, pogoda ostatecznie ustaliła się. Stan na morzu jest normalny. Jedynie bardzo niski poziom wód notujemy w zatoce Puckiej, gdzie wypchnięte przez wiatr zachodni masy wód w czasie wichury, jeszcze nie wróciły do normalnego poziomu. Utrzymuje się słaby wiatr północno-wschodni.

W rocznicę bitwy pod Pleszczenicą wskrzesił pamięć bohaterów dawn. 7 pułk strzelców Wlkp.

(hk). Święto pułkowe ma swój urok osobliwy. Jest to uroczystość, w której nie można być niezainteresowanym widzem. Jest w nim jakaś siła, która przemawia do serc i umysłów, jest nastrój, który udziela się każdemu.

Bo też święto pułkowe istnieje po to, aby przypomnieć istotę najpiękniejszej i najofiarniejszej ze służb — służby żołnierskiej. Każdy żołnierz, ten szary żołnierz, którego indywidualność kryje hełm bojowy, uprzytomnia sobie swój najważniejszy obowiązek, widzi, że trud i poświęcenie jego bohaterskich poprzedników nie idzie na marne, że krzepi pokolenia i jako świetlany przykład trwa niezapomniany.

Żołnierz w dniu święta pułkowego przekonywuje się, że nie jest sam, że obok niego pod tą samą chorągwią pułkową stoją duchy tych, co odeszli na wieczną wartę, że obok niego stoi wiernie i czujnie całe społeczeństwo.

Tę właśnie wielką wymowę miało doroczne święto pułkowe, które w rocznicę bitwy pod Pleszczenicą obchodził dawni 7 pułk strzelców Wielkopolskich, a dzisiaj — chłuba Bydgoszczy — murywany pułk piechoty. Ten pułk ma za sobą piękną tradycję, tej tradycji troskliwie strzeże i z niej czerpie siłę do wytężonej i owocnej pracy w chwili obecnej.

Hołd tym, co odeszli.

Najbliższy akcent święta pułkowego — to apel poległych. Ci najlepsi, najofiarniejsi odeszli wprawdzie, złożyli ofiarę życia na polu wiecznej chwały, ale jednak zawsze żyją w pamięci potomnych, są dla młodych pokoleń żołnierskich wzorem, jak należy żyć i umierać dla ojczyzny.

W piątek, 28 maja, mrok wieczora na dziedzińcu koszar przy ul. Północnej rozjaśniła piękna iluminacja gmachów koszarowych, rozjaśnił blask pochodni. Reflektory ukazywały kontury pomnika poległych, jaśniał pośród barw narodowych Biały Orzeł i odznaka pułkowa.

W zwartej kolumnie stanął pułk, obok niego kompania podchorążych rezerwy, delegacje bratnich formacji, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, bardzo licznie korpus oficerski garnizonu bydgoskiego oraz oficerowie dawni i rezerwy pułku z p. gen. w st. sp. Tadeuszem Gałecim na czele.

Hymn narodowy powitał chorągiew puł-

kowa, po czym raport odebrał komendant garnizonu generał Jan Chmurowicz.

Do żołnierzy przemówił dowódca pułku płk dypl. Jan Korcozowicz. Piękne to było przemówienie, mocne, żołnierskie, z serca dla serc przeznaczone. Mówił d-ca pułku o nieśmiertelnej ofierze poległych, o postawie służby żołnierskiej, o żołnierskiej powinności, obowiązującej do wytężonej pracy zarówno w czasie wojny jak i w pokoju.

Milczeniem, którego wymowę potęgował dyskretny akompaniament orkiestry grającej hymn narodowy, uczczono pamięć Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, po czym w mrok nocy padły nazwiska poległych pod chorągwią pułkową. 200 ich było: oficerów, podoficerów, szeregowców, którzy chwałę pułku roznieśli po wszystkich polach bitew, na których tworzyła się niepodległość Polski. Delegacje formacji garnizonu oraz dzieci szkoły

św. Jana złożyły wieńce na pomnik poległych.

Trębacz odegrali „Śpij, kolego, w ciemnym grobie” na tle odgłosów bitewnych. Marsz żałobny w wykonaniu orkiestry pod



FABRYKA ROWERÓW I CZĘŚCI BYDGOSZCZ - Zdunij 6 tel. 18-24

7628

dyr. kpt. Kuczery i wspólna modlitwa „Na Anioł Pański” dopełniły nastrojowej uroczystości.

Msza polowa.

W sobotę, 29 bm. blaski słońca ozłociły dziedzińce koszarowy, na którym obok „murywanego” pułku stanęły oddziały honorowe innych formacji bydgoskich.

Raport odebrał dowódca dywizji, gen. Chmurowicz, który również wygłosił gorące, piękne w formie i głębokie w żołnierskiej treści przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta i Naczelnego Wodza.

Mszę św. odprawił ks. kanonik Szacki, który też przemówił od stopni ołtarza.

Pułk a społeczeństwo.

Wyrazem szczerzej współpracy „murywanego” pułku i jego dowódcy ze społeczeństwem cywilnym był liczny udział w święcie jego przedstawicieli ze starostami powiatów: bydgoskiego, wyrzyskiego, chochzińskiego i węgrowskiego oraz moment wręczenia miastu Bydgoszczy honorowej odznaki pułku, którą odebrał wiceprezydent miasta p. dr Nawrowski. Odznakę otrzymali również dyrektor Teatru Miejskiego p. Wł. Stoma oraz kierowniczka świetlicy pułkowej p. Eleonora Wudniakówna.

Uczestnicy święta zwiedzili wspaniałe urządzone świetlice, w której szczególnie imponuje zafundowana przez powiat wyrzyski instalacja radiofoniczna.

Defilada i obiad żołnierski.

Swoją obecną sprawność i świetną postawę wykazał „murywany” pułk w defiladzie, w której wzięły udział reprezentacje innych oddziałów: piechoty, ułanów i artylerii. W rytm nadany przez doskonałą orkiestrę kpt. Kuczery maszerowały bataliony pułku, radując oczy przelotnych i widzów mocą żołnierską i wyglądem zewnętrzny.

Do obiadu żołnierskiego na dziedzińcu koszarowym zasiadli obok żołnierzy wszyscy zaproszeni goście. Serdeczne przemówienia, akcentujące opinię, jaką się pułk wszędzie cieszy, wygłosili pp.: pułk. dypl. Korcozowicz, gen. Chmurowicz, pierwszy d-ca pułku gen. Gałecki, wicestarosta Robakowski, starosta wyrzyski Muzyczka (również w imieniu starosty chochzińskiego Siekierzyńskiego i węgrowskiego Zenkela), kpt. rez. Wójtowicz i dr Nieduszyński w im. Białego Krzyża. Szczególną owacją zgromadzenie starości Muzyczne, którego powiat otacza pułk serdeczną opieką.

W świetlicy odbyło się następnie zebranie Kola Oficerów Dawnych i Rezerwy Pułku, na którym przemawiali płk dypl. Korcozowicz i gen. Gałecki.

Na własnym stadionie pułku odbyły się po południu zawody sportowe, w których żołnierze wykazali wysoki poziom wyrobienia we wszystkich działach sportu. Rozdania nagród zwycięzcom dokonał pułk. Skroczyński.

Zakończył święto reprezentacyjny dancing w kasynie oficerskim.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 10 września 1937 r.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

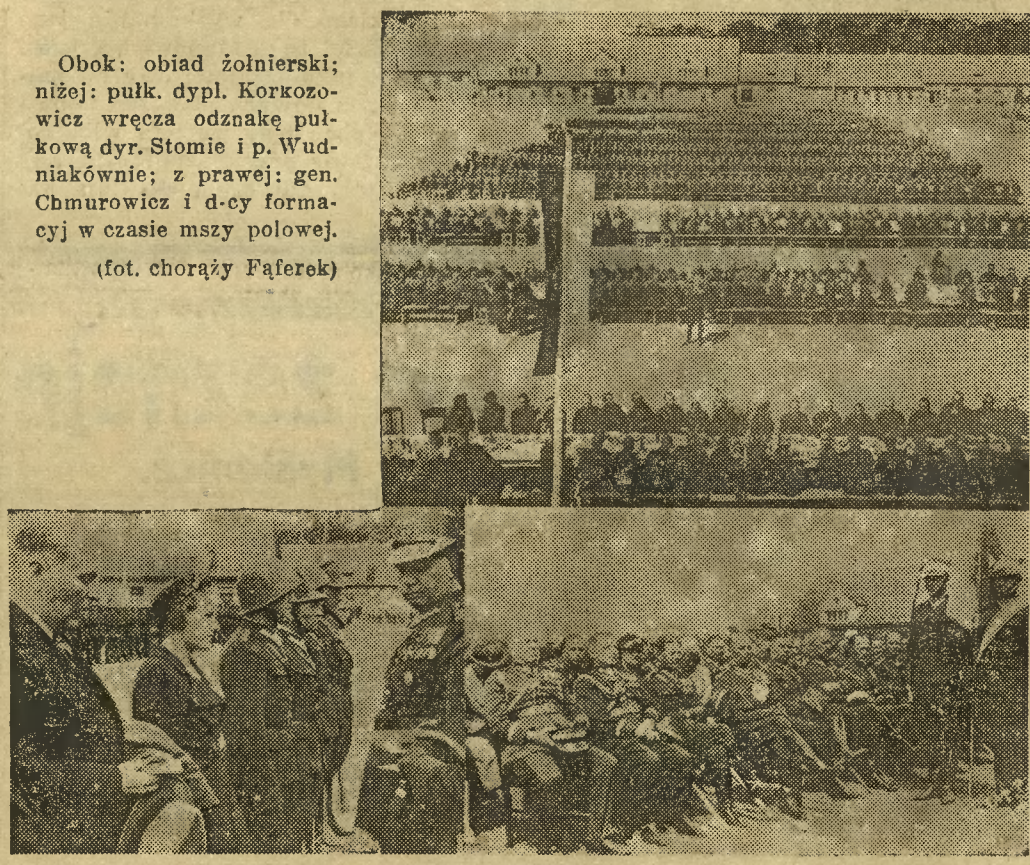
Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 18.30, 21.00, 23.35
Wierzbucina 10.25, 22.10
Lasu, Oplawca i Smukaty 8.10, 8.25 W, 10.00, 10.25, 11.05, 12.30, 14.00, 14.40, 15.20, 16.20, 17.30, 18.30, 21.00, 22.10, 23.35
Smukaty Dolnej 8.25 W, 10.00, 10.40, 17.30

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 16.00, 18.30, 21.00
Wierzbucina 11.40*, 13.30*, 15.30**, 19.35*
Wąwelnia 13.30*, 19.35*
Oplawca i Smukaty 8.10, 8.25 W, 11.05, 11.40*, 12.30*, 13.30*, 14.00, 15.30**, 16.00, 18.30, 19.35, 21.00
Smukaty Dolnej 8.25 W.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. ** Pociągi kursują w soboty. *** Pociągi kursują w niedzielniki, wtorki, czwartki i piątki. W Pociąg wycieczkowy, kursuje codziennie, wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25, przy przejazdach tym pociągiem pasażerowie korzystają ze zniżki 50%, od biletów normalnych — powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem.

(9300)



Gdzie lądowały balony?

Toruń, 31. 5. Jak już donosiliśmy, ub. niedzieli odbyły się w Toruniu IX krajowe zawody balonów wolnych o puchar im. Wańkowicza. Ostateczne wyniki zawodów podamy w dniu jutrzejszym. Z telegraficznych wiadomości nadeszłych do Torunia wynika, że jako pierwszy lądował balon „Hel” o pojemności 750 m sześć., z wojskowego klubu balonowego „Legionowo” z załogą por. Mastakowicz i por. Ptasieński. Balon „Hel” opadł o 5 km na północ od Szymanowa na terenie W. M. Gdańska pomiędzy miejscowościami Wehlbude i Zuernsdorf.

Jako drugi o godz. 23.45 lądował balon „Sanok” o pojemności 1595,5 m sześć. z klubu balonowego „Guma-Sanok”. Załogę balonu stanowili p. Kobylański i inż. Kubica. „Sanok” wylądował o 300 m na północ od Tczewa.

Jako trzeci o godz. 23.50 lądował balon „Pomorze” o pojemności 900 m sześć. z wojskowego klubu balonowego z Torunia z załogą kpt. Mensch, por. Narkiewicz i jako pasażerka pani Menschowa. Balon „Pomorze” wylądował o cztery km na północ od Tczewa.

Dalsze balony lądowały w następującej kolejności: Balon „Mazowsze” z załogą por. Sidor, podpor. Wrzesien i p. Sidorowa wylądował 300 m przed granicą.

Balon „Hel”, którego załogę stanowili por. Mastakowicz i por. Ptasieński wylądował 15 km na wschód od miejscowości Kalthoff.

Balon „Gryf” pilotowany przez kpt. Dratwę z kpt. Gałecim opadł w miejscowości Rybaki pow. tczewski.

W tej samej miejscowości wylądował również balon „Katowice”, pilotowany przez por. Kotowskiego i kpt. Stencła.

Balon „Łódź” z załogą por. Kasprzycki i kpt. Paszkiewicz i „Syrena” z załogą inż. Janik i red. Osieński wylądowały w miejscowości Międzyzłaz.

Balony: „Legionowo” pilotowany przez p. Samólskiego i Paczkowskiego i „Mościce” pilotowany przez pp. Szorca i Gofrona wylądowały na terenie W. M. Gdańska.

Kolejność miejsc nie została do tej chwili ustalona, jednakże na podstawie dotychczasowych obliczeń pierwsze miejsce zajmie przypuszczalnie szeszoletni zwycięzca balonu „Sanok” pilotowany przez p. Kobylańskiego z inż. Kubicą.

Ostatni balon „Lwów” z Aeroklubu Pomorskiego biorący udział w zawodach balonowych o puchar im. płk. Wańkowicza pilotowany przez p. Pietraszewskiego i p. inż. Twarkowskiego wylądował w miejscowości Małe Słońce powiatu tczewskiego.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 1 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Jakóba Strepy b. i w.
Jutro: Eugeniusza I. pap. i w.
Wschód słońca o godzinie 3,43.
Zachód słońca o godzinie 20,12.

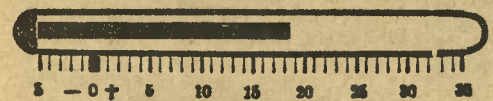
Stan pogody.

Przelotne deszcze.

Napływ świeżych mas powietrza polarnomorskiego z zachodu spowodował wczoraj w godzinach popołudniowych w całym niemal kraju wzrost zachmurzenia. Jedynie w dzielnicach południowo-wschodnich utrzymywała się jeszcze pogoda słoneczna. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 19 st. we Lwowie i Pińsku, 20 w Wilnie, Zakopanem i Suwałkach, 21 w Warszawie, Lublinie i Białymstoku, 22 w Dęblinie, 23 w Kielcach, Bydgoszczy, Kaliszu i Przemyślu, 24 w Łodzi i Gdyni, 25 w Poznaniu i Cieszyźnie, a 27 w Grudziądzu. Dziś w nocy w Bydgoszczy spadł pożądany przez rolników deszcz, rano natomiast piękna, słoneczna pogoda.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu



DYŻURY NOCNE APTEK

od 31. V. do 6. VI.

- 1) Apteka przy Bielawkach, ul. Gdańska 91, tel. 1467.
- 2) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska nr 5, tel. 3204.
- 3) Apteka Staromiejska, Długa 39, telefon 3300.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dziel Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Warszawski teatr „Ateneum” w Bydgoszczy.

Dziś, we wtorek oraz w czwartek dana będzie komedia A. Birabeau „WOŹNY I MINISTER”, która jest jedną z najlepszych i najweselszych widowisk teatru Ateneum. Stefan Jaracz, Bronisława, Pościelowski, Kryńska, Kamińska, Polakówna, Łuszczewski, Daniłowicz, Maniecki, Orlicz i Zelski stwarzają kapitalne typy. „Woźny i minister” grany był w Warszawie przez 75 wieczorów z rzędu.

W środę teatr Ateneum wystawia arcydzieło Moliere’a, jedną z najlepszych komedii tego geniusza teatru „SZKOŁĘ ZON”. W roli Arnolda wystąpi Stefan Jaracz, którego kreacja przejdzie niewątpliwie do historii teatru. Tak pełnej życia i wyrazu postaci w tej roli nie stworzył dotychczas żaden aktor polski.

Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru.

— **Cyrk Staniewskich, ul. Król. Jadwigi.** Światowy program atrakcyjny. Na czele rewelacyjny zespół 14 Abisyńczyków. Codziennie po 2 przedstawienia o godz. 4,30 po poł. i 8,30 wiecz. (10576)

Informacje „Orbisu”.

Raid po Borach Tucholskich

6 czerwca. Cena zł 5,50.

Pociąg popularny do Gdyni

6 czerwca. Cena zł 7,60.

Pociąg wycieczkowy do Chmielnik (Brzozy)

6 czerwca. Cena zł 1,—.

Zapisy i informacje w Orbisie, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67. (10520)

— **Zgłoszenia do I-ej klasy liceum humanistycznego i matematyczno-fizycznego** przyjmować się będzie od 10—19 czerwca br. w godzinach urzędowych. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1. metrykę urodzenia, 2. ostatnie świadectwo szkolne z IV kl. gimn. Dzieci urzędników państwowych korzystać będą w liceum matematyczno-fizycznym z takich samych ulg, jak w gimnazjach państwowych. (10795)

— **4-letnie żeńskie Gimnazjum Krawieckie** w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 5, tel. 15-90, przyjmuje zapisy uczennic do kl. I codziennie w godz. od 11—13 oraz w środy i piątki od godz. 17 do 18 tylko do 15 czerwca br. (10035)

Za kulisami Cyrku Staniewskich

Wśród gwiazd i gwiazdorów o wielkiej międzynarodowej sławie.

Tym razem wyjątkowo nie o gwiazdach filmowych będzie mowa, lecz o wielkich gwiazdach cyrkowych, które olśniły wybredną publiczność największych stolic świata na obu półkulach ziemi i mają już swoją ustaloną, światową markę. Stanowią one obecnie główny temat rozmów w Bydgoszczy i wszędzie o nich głośno. Wprost nie do wiary, że to właśnie w naszym prowincjonalnym mieście podziwiać możemy to wszystko, co niedawno jeszcze było główną atrakcją słynnego „Roxy-Variété” w Nowym Jorku, „Alhambry” w Paryżu lub berlińskiej „Skali” i „Wintergarten”. Jak to możliwe? Gości bowiem u nas europejski cyrk, popularny Cyrk Staniewskich, którego dyrektor, bardzo ceniony w kołach artystów p. Bronisław Staniewski ma szczególny dar „wylapywania” zagranicą najlepszych numerów bez względu na koszt i zestawienia pierwszorzędnych programów. Dlatego właśnie mamy możliwość podziwiania w Bydgoszczy przez kilka dni wspaniałych produkcji najwyższych gwiazd cyrkowych.



Fenomenalna gwiazda cyrkowa Luisita Leers.

U góry: podczas najtrudniejszego popisu pod kopułą cyrku.

Ostatnie trzy dni pobytu cyrku Staniewskich w Bydgoszczy.

Bezpłatne bilety dla naszych czytelników.

Zamieszczone w dniu wczorajszym kupony do cyrku cieszyły się niebywałym wzięciem. Już w godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia większa część biletów została wyprzedana. Zresztą nie należy się dziwić, ponieważ obecny program przewyższa wszystkie dotychczasowe, jakie mieliśmy możliwość widzieć. Na specjalne wyróżnienie zasługuje rewelacyjny zespół z 14-tu Abisyńczyków (po raz pierwszy w Europie), król humorystów polskich Bronisław Bronowski jako doręczarz bydgoski w specjalnie zastosowanym repertuarze o miejscowych stosunkach. Wreszcie najlepszy zespół włoskich clownów muzycznych i 7-miu Carlo Medini, fenomenalny żongler młodociąnciany Italo, zwany „cudownym dzieckiem”, gwiazda filmowa Luisita Leers, wykonująca niewidziane produkcje na trapezie pod kopułą cyrku. Program uzupełniają świetna trefura arabskich koni, małp, psów i kucyków. Wobec tego, że cyrk Staniewskich za trzy dni opuszcza nasze miasto, radzimy wszystkim pośpieszyć się i obejrzeć to niecodzienne, wspaniałe widowisko.

KUPON „Dziennika Bydgoskiego” do Cyrku Staniewskich przy ulicy Królowej Jadwigi.

Okazieciel niniejszego kuponu przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon ważny tylko **w wtorek, dnia 1 czerwca o godz. 8.30 wiecz.**

Zaciekawia nas, jak wygląda życie za kulisami cyrku i pragniemy dowiedzieć się czegoś bliższego o aktorach cyrkowych, dających nam tak dużo przyjemnych chwil i emocji. Przede wszystkim chodzi nam o prawdziwe gwiazdy, a tą jest bezsprzecznie w stu procentach, uroczą, o pięknych liniach ciała Szwedka Luisita Leers. W najwyższym punkcie bowiem „firmamentu” cyrkowego wykonuje młoda i piękna Luisita swe karkołomne sztuczki a mianowicie

pod kopułą cyrku.

Nie z racji tej wysokości jednak, a więc z natury rzeczy jest ona tą prawdziwą gwiazdą, lecz z racji nieprzeciętnego talentu w sztuce akrobatycznej. W produkcjach na trapezie jest bez konkurencji. I z tego jest bardzo dumna. Bo pracą, systematyczną pracą, trenując już od szóstego roku życia, przez dwie do trzech godzin dziennie, doszła do coraz wspanialszych wyników.

— Tak, z odrobiną talentu, pracą i wytrzymałością można coś osiągnąć — mówi i snując wspomnienia z dawnych lat ciągnie — nie było to wszystko takie łatwe...

— No, a pewność siebie — przerywam — i zimna krew...

— Oczywiście, że są one podstawą moich wyczynów. Aczkolwiek — ciągnie dalej — miałam już wypadki, ostatnio przed 10 laty w Hiszpanii spadłam i rozbiłam sobie nieco kości, ale na szczęście nie było tak bardzo źle.

Miła, sympatyczna panna jest niezwykle szczerą — liczy lat 26 — i uderza jej niezwykła skromność. Robi właściwie „w cywilu” wrażenie dziewczęcia. Inaczej w trykocie na arenie. Jej potężne wyrobione mięśnie ramion — bicepsy jak bulki! — odbierają jej urok dziewczęcy i wydają się, że z powodzeniem mogłaby zaryzykować walkę zapaśniczą z samym Zbyszkiem Cyganiewiczem. Te mięśnie — jak mówi — same się wyrobiły przy codziennym treningu. Za najbardziej trudne uważa trzymanie się karkiem na trapezie przy równoczesnym przytrzymywaniu nogi ręką. Bezkonkurencyjny jest również jej „młynek” o stu obrótach, który wykonuje co wieczór. Pragnący rekordów Amerykanie zażądali tego od niej, no i dokonała tego. Tak, przez 6 lat zaangażowana była do największego cyrku świata Barrum & Bailey i przejechała Amerykę Północną i Południową wzdłuż i wszerz. Podróżuje z rodzicami — ojciec jej był również znakomitym artystą cyrkowym — i jest szczęśliwa, że może dla nich pracować.

„Piękny chłopiec” Italo.

Bardzo przystojny młodzieniec, gwiazdor a la Ramon Novarro — oto drugi szlagier programu cyrkowego. Dzięki swej wy-

Zydowskie firmy muszą ujawnić pełne nazwisko.

Zarząd Miejski jako władza przemysłowa i instancja stwierdził, że niektórzy przedsiębiorcy (żydowscy — uw. red.) nie stosują się do postanowień prawa przemysłowego, normujących sposób oznaczenia nazewnictwa swego przedsiębiorstwa.

Kupcy rejestrowi (osoby fizyczne — pojedyncze) mogą w oznaczeniu zewnętrznym swego przedsiębiorstwa używać firmy zarejestrowanej w rejestrze handlowym, natomiast przedsiębiorstwa prowadzone przez osoby prawne (spółki, spółdzielnie itp.) muszą być oznaczone nazewnictwem przez taką firmę.

Kupiec nierejestrowy, a takich jest większość, nie może oznaczyć przedsiębiorstwa nazwą anonimową np. „Renoma”, „Progress”, „Wełnopol”, „Tanie Źródło” itp.

Kupcy nierejestrowi obowiązani są oznaczyć swoje przedsiębiorstwo zgodnie z postanowieniem prawa przemysłowego przez umieszczenie w zewnętrznym oznaczeniu swego imienia (pełnego) i nazwiska, oraz rodzaju prowadzonego przemysłu, przyczem dane te muszą być zgodne z doniesieniem o rozpoczęciu prowadzenia przemysłu — handlu wolnego, z otrzymaną koncesją lub też kartą ziemieśniczą.

Wykroczenia przeciwko powyższemu postanowieniu podlegają m. in. grzywnie do wysokości 1000 złotych.

Zarząd Miejski przeprowadzi w tych dniach kontrolę w powyższym zakresie.

— **Liceum Pedagogiczne.** W czwartek 3 czerwca rb. o godz. 18 w Państw. Sem. Naucz. (ul. Seminaryjna 3) odbędzie się zebranie informacyjne dla tych rodziców, którzy zamierzają synów swoich skierować do liceum pedagogicznego.

bitnej urodzie Italo, tak się nazywa ten „piękny chłopiec”, jest bożyszczem kobiet. Istotnie chłopiec, bo liczy dopiero 15 lat. Ojczyzną jego są Włochy i ciekawe, że urodził się w miejscowości, w której przyszedł na świat najsynniejszy żongler świata zmarły przed kilku laty Rastelli w Bergamo. Sympatyczny młodzieniec poszedł w jego ślady i pragnie zostać „królem żonglerów” na miarę Rastelli’ego, taka jest jego ambicja. Nie jest wykluczone, że nim zostanie, skoro posiada cnotę dobrego żonglera — niezmordowaną cierpliwość.

Mimo młodego wieku produkcje jego są nadzwyczajne i zdradzają ogromny talent. Niedawno jeszcze zbierał w „Picadilly-Hotel” w Londynie gorące oklaski a prasa angielska szeroko o nim się rozpisywała. Poza występami dziennie „piękny chłopiec” ćwiczy cztery godziny pałeczkami i piłkami. Produkcje wykonuje według własnych pomysłów. Poza „żonglerstwem” poświęca się muzyce, zabawiając nas wraz z ojcem



Młody gwiazdor cyrkowy Włoch Italo.

i braćmi także w drugiej części programu jako clown-wirtuoz. Nic dziwnego, że ojciec dumny jest z syna i wszechstronnego jego talentu.

Starszym gwiazdorem

ale bezsprzecznie gwiazdorem cyrkowym jest mistrz Könyöta, który zęby zgrzył w tym ciężkim zawodzie. Przez długie lata Węgier był reżyserem największych cyrków świata, jak Sarasani, Krone i Barnuma, reprezentując tam również najwyższą szkołę jazdy. Z biegiem czasu jednak — latka leca — z powodu zbyt wielkiej tuszy zmuszony był zrezygnować z jazdy konnej, kupić sobie kucyki szkockie, małpki i psy. Pomysłową i zborową trefurą pony, psów i małp w roli żokejów, zbiera teraz codziennie gorące oklaski, no, i potrzebne do życia pieniądze.

Najwięcej zmartwienia — jak mówi — ma z małpami, które są bardzo kapryśne, mimo pieczołowitej opieki, jakiej doznają szczególnie ze strony pani Lilli, jego małżonki, która traktuje je jak swoje własne dzieci. Czasami małpy zachowują się jak obłąkańcy: gryzą, a za chwilę znowu jak gdyby przepraszając, podają łapę. Pani Lilli dużo ma pracy z wyżywieniem i wychowaniem swej rodziny, ale czego się nie robi — mówi — ażeby publiczności sprawić jak najwięcej uciechy.

Trupa Abisyńczyków

również ma swoją ustaloną markę w świecie cyrkowym. Nie wszyscy są oryginalnymi Abisyńczykami, kilku pochodzi także z innych części Afryki. Zadziwiają nas jednak swymi skokami o zawrotnym tempie i porywają nas swym dzikim temperamentem. A piramida utworzona z wszystkich egzotycznych artystów wprawia nas w zdumienie. Na barkach Abisyńczyka o wadze 61 kila spoczywa ciężar 540 kila. Z uśmiechem na ustach dźwiga on ten ogromny ciężar.

Uśmiechem darzą nas również inne gwiazdy i gwiazdory cyrkowe, mimo wprost nadludzkich wysiłków, jakie wymagają ich fenomenalne produkcje a bezustanne salwy śmiechu wywołuje król humorystów polskich Bronisław Bronowski z swymi aktualnymi kawałami. Dużo jest gwiazd na firmamencie cyrku Braci Staniewskich.

(ak.)

Zaparcie. Świadectwa powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Milion złotych Nr. 104217
20.000 zł.: 187279
15.000 zł.: 54015
10.000 zł.: 37523 173483
5.000 zł.: 21205 160387
2.000 zł.: 705 32187 69187
95860 102513 110478 117314
124370 128052 144351 154640
192968
1.000 zł.: 7578 15903 18822
19212 28726 29530 45233
52583 57546 72022 73244
73993 79916 10555 6
112023 118705 119475 132166
135044 145059 153853 172122
172215 176558

Wygrane po 200 zł.

62 83 84 218 44 567 835 991 1195
213 480 728 98 2115 94 241 522 692
794 865 920 3074 135 306 10 46 62
656 779 802 6 15 43 59 76 4081 285
764 802 35 939 94 5059 197 247 75
608 764 77 972 6033 162 98 333 403
55 514 79 605 34 38 77836 7014 138
329 63 66 446 509 713 88 8107 89 525
606 936 9148 204 19 65 53 348 799
10078 105 225 74 83 467 563 97 650
11084 122 208 426 78 761 817 99
12029 53 202 629 79 866 917 35 13087
215 24 707 58 59 857 14083 205 67
77 78 325 86 583 609 923 55 59 63
15145 296 312 57 529 85 83 683 709
4 47 51 71 851 16320 69 474 549 625
86 794 816 46 60 964 17017 34 200
63 64 487 583 83 686 839 46 18027
241 78 464 578 662 742 808 38 19167
344 426 519 91 601 85 735 66 931
20019 61 423 606 64 731 37 882
21045 91 98 106 203 524 692 729 31
36 817 990 22177 86 352 33 570 74
647 775 850 23155 209 97 382 94 577
655 764 999 24003 226 86 360 446 53
83 515 51 69 681 86 902 65 25129 200
620 43 743 44 875 89 26721 865 27077
115 37 232 558 603 28263 332 86 655
878 29012 142 51 58 66 228 310 425
58 504 10 836 30028 478 819 31083
145 230 386 57 404 686 733 35 44
829 999 32078 149 204 87 315 448 552
58 87 688 839 944 33216 357 458 90
606 88 933 34134 276 329 459 530 48
946 74 35019 203 67 497 734 41 98
36335 63 68 99 503 613 68 740 37070
306 77 403 744
38072 141 56 99 208 379 472 905
68 209003 63 156 216 337 46 95 706
837 975 40017 299 439 68 550 79 724
974 82 41040 169 232 417 76 641 783
965 42242 69 384 424 564 65 870 999
43273 346 73 546 609 11 922 84 91
44171 387 804 64 902 90 45021 25 508
36 57 69 814 73 46142 72 85 257 469
924 47068 132 76 85 202 30 77 303 51
606 56 829 961 48101 297 303 454 80
607 718 69 93 49093 400 22 35 547 64
759 50065 171 243 63 67 70 337 454
646 756 899 51144 61 66 214 447 531
74 76 706 811 99 905 52035 233 375
76 442 51 520 43 53 605 779 811 53333
468 570 742 49 94 54041 46 63 405 577
632 55 745 92 896 55031 85 109 233
41 47 91 92 451 502 694 952 56040 174
80 387 575 670 57039 116 257 621 73
58118 70 76 286 398 426 32 65 521

600 791 59014 119 71 89 95 538 46 81
676 747 932 57 60027 82 92 157 211 97
310 468 601 5 938 64 41090 268 340
56 442 519 62 75 753 873 82 911
62144 417 78 99 534 96 97 712 50 902
62 63045 73 88 165 398 579 782 855
951 64005 80 161 228 75 356 646 72
65225 488 672 764 67 846 66055 152
220 436 58 567 67067 175 256 79 585
602 771 68013 129 249 476 596 831
69005 112 34 55 203 50 675 88 703 839
70327 66 754 826 959 71121 273 334
591 819 967 72034 485 544 608 952
70 73056 128 70 264 97 373 676 742
85 914 46 86 74119 54 448 507 43 623
58 90 769 852 941 75036 67 218 548
844 71
76134 229 302 448 644 59 76 815
942 77149 274 76 229 738 860 77
959 78003 91 171 262 347 755 831
44 956 79299 577 674 737 45 867
983 80044 133 65 90 249 306 93
751 81280 448 753 808 29 32 61
953 82094 112 203 14 384 414 79
805 56 922 57 83176 210 66 75 380
473 561 690 873 940 43 90 84048
174 253 80 911 83 85449 816 18
333 86009 34 152 271 803 87000
213 41 52 640 69 723 932 88204
323 56 473 674 731 32 37 89101
340 650 713 51 68 90200 300 96
456 62 654 95 732 61 99 816 45 53
900 45 72 9170531 91 977 87 92029
53 89 180 522 57 675782 803 96
99062 496 597 642 732 93 867 82
94044 72 304 66 424 97 725 42 841
95228 64 311 30 48 430 70 760 69
800 62 948 96095 518 615 760 902
65 97042 105 315 42 99 410 561
900 188 98040 236 42 56 327 33 450
730 56 835 914 99423 80 534 601
89 880 980 100419 228 363 446
769 70 843 47 59 98 101200 388
424 527 6089 908 102125 265 31
789 96 966 103057 370 478 593 944
104068 245 407 66 542 810 41
105258 311 452 678 10686 104 14
307 633 107060 132 210 90 378
429 65 80 664 764 970 108157 217
81 351 534 701 63 109016 95 218
742 53 58 812 94 9101 10293 377
716 868 93 972 11300 7 457 513
617 757 112247 57 74 753 113152
98
114080 251 300 56 654 707 879
115307 424 532 56 748 67 82 940
116022 121 417 561 664 714 90 817
27 944 58 117040 621 118345 484
605 738 29 50 66 849 90 119137
76 85 306 418 27 869 120101 863
950 121228 76 358 621 56 77 894
122158 259 457 520 90 745 71
123164 95 211 550 64 89 657 776
124022 165 235 89 530 614 92 826
73 125007 31 70 416 519 605 84
879 126196 257 373 407 34 503 54
127020 66 100 533 59 81 84 681
735 992 128095 641 793 873 129040
107 222 59 452 552 604 130001 16
32 154 306 19 37 775 816 131193
244 310 31 57 421 74 86 632 898
964 67 89 132020 54 76 155 495
550 729 857 951 133002 97 114
205 760 902 134132 224 329 90 519
969 81 135021 195 358 64 453 89
796 917 136025 87 115 86 225 630
85 743 938 137028 202 350 428 65
516 616 58 754 59 902 8 37 138067
154 317 530 782 856 907 36 139962
140297 354 408 28 75 578 616 47
836 73 913 141058 207 459 639 898

994 142057 238 369 595 703 62 96
143089 189 466 512 15 85 837 32
144027 184 428 549 86 732 92 829
87 908 66 83 145148 295 324 29
93 667 780 880 146019 114 211 12
26 305 468 609 147084 165 89 467
663 98 735 148522 624 57 59 86
758 843 917 37 149039 90 190 222
427 31 38 596 610 733 902 5 90
150024 149 326 484 751 824 151190
299 554 710 59 87 822.
152021 43 110 51 99 430 1 45 610
787 153008 93 318 39 529 67 602 17
761 812 4 52 154045 130 6 402 52 529
54 794 833 923 86 155276 542 97 693
877 89 909 156023 95 309 541 64 928
42 66 875 157051 5 93 101 34 48 63 94
261 385 93 543 610 64 86 718 91 884
932 158009 122 30 83 354 432 855
159119 46 77 248 9 63 76 624 720 837
944 160092 158 349 80 593 625 6 36
714 950 161079 368 626 765 885
12097 285 367 518 740 73 70 5 904 21
62 163007 225 308 10 50 62 789 872
164170 208 316 37 453 530 82 3 651
67 88 767 9 964 78 165077 163 222 346
472 92 505 19 93 639 712 97 979
166087 124 87 251 94 303 4 508 59 616
63 720 79 836 962 5 167025 211 437
566 71 896 967 168017 116 54 61 347
57 458 612 33 897 169007 108 76 240
351 430 84 522 82 641 90 872 953 88
170041 182 222 83 315 86 437 47 524
61 661 818 45 923 171040 212 80 323
60 430 49 783 875 977 172047 83 124
441 83 700 173108 94 486 559 665 811
82 4 174106 58 242 80 382 518 38 639
704 879 929 175015 42 59 202 28 349
402 521 515 65 621 782 875 176191
263 338 413 65 500 60 669 726 6287
957 177083 3332 647 178071 789 848
901 179091 109 59 60 223 36 312 54
614 792 842 180151 96 234 98 468 611
740 181037 163 354 70 2 6 539 804
182393 420 642 58 721 962 183308 77
95 431 544 303 61 184053 445 8 618
46 736 914 185043 251 321 432 644 89
822 91 186025 267 540 99 668 86 767
513 5 187210 333 28 605 80 713 831
188027 104 225 64 328 61 408 520 601
14 36 778 865 922 90 189086 126 261
303 32 46 746 61 844 5 986 190114 21
45 56 323 487 562 74 634 837 64 97
191346 577 90 686 93 947 65 8 192050
120 44 350 484 720 979 193044 129
323 488 522 38 69 647 707 65 857
194058 243 304 453 74 542 73 663 737
72 801 66.

80012 40 216 405 84805 24 85352
742 90 87783 88207 687 89375 90609
856 91283 92734 93324 94007 573
95899 96168 97839 99061 94 224
100065 101162 402 733 921 102209
103606 104832 952 106235 666 107299
763 890 108203 536 109645 110650
112416 242 597 737 114160 273 331
115339 49 74 629 783 866 97 987
116618 845 117340 118253 119053 230
120093 222 121023 181 890 123158
654 124479 643 67 889 125075 278 404
17 126239 127406 128729 980 129500
130613 131072 424 132871 937 133014
154 568 134995 135264 441 965 136443
857 137453 64 510 822 138493 139254
9 352 700 909
140625 749 141100 097 643 938
143084 753 848 943 144140 65 326
145660 836 146154 815 999 147042
514 608 151049 401 155 152033 95
214 321 684 756 153395 154419 614 33
155110 716 932 156405 602 157381
158717 811 159087 812 47 160810
161089 215 692 162015 28 70 472 679
164266 76 723 165048 502 715 166213
549 790 167493 168379 169611 823
170334 171041 307 658 172543 69 879
173260 593 930 174083 175107 176107
653 63 878 923 177242 85 657 712
178137 621 962 179287 303 742 980
180252 182056 473 638 183039 298
528 18552 186502 783 187967 188110
189103 403 190414 737 191364 192817
193441 564 987 194437 91

778 826 74002 80 230 305 80 599 686
919 75319 482 851 794 852 949 78
76106 10 274 921 77236 392 782 835
920 7822 386 414 70 560 93 874 941 73
79034 93 221 327 89 486 502 28 38 76
644 754 80 107 37 252 326 84 854 87
81286 651 764 920 82051 92 103 14 97
281 689 831 79 83018 88 213 83 406
512 37 798 807 84008 430 58 96 593
700 15 892 85272 331 38 41 593 937
49 86151 514 627 69 87126 33 76 299
259 472 624 703 849 937 89080 102 15
71 211 674 872 941 90109 65 251 409
524 45 610 42 703 5 91597 941 92199
265 363 482 885 93231 99 380 685 734
94086 381 454 763 881 913 95137 45
466 96089 105 245 328 36 86 688 907
97383 796 967 98148 517 641 992
99234 98 427 701 896
100205 32 73 364 478 568 751 101032
64 397 410 507 656 85 102202 42 78
334 65 529 766 73 103211 693 794 987
96 97 104295 325 644 973 105016 551
56 85 922 106388 492 546 9 04 42
104748 502 60 867 924 108682 109254
785 948 110483 690 727 111044 125 481
502 777 876 994 112047 262 448 852 75
113039 357 507 35 835 937 94 114047
76 235 849 115014 30 446 502 40 751
912 46 116371 415 45 63 567 978
117148 79 291 315 539 662 118070 157
330 522 601 27 706 828 58 119162 74
215 71 215 705
120060 91 142 426 85 582 733 121037
109 403 63 648 122214 92 98 446 583
123124 205 382 411 23 618 775 860
124257 469 612125047 148 300 86 88
426 531 909 126492 724 26 920 52
129277 80 474 502 673 882 128124 304
62 504 19 98 682 859 129011 61 71 85
399 415 130260 64 451 69 514 68 715
827 43 48 970 131001 26 208 301 539
47 80 721 132370 739 981 99 133139 47
274 326 52 470 675 825 49 134417 556
915 46 135196 320 47 443 136149 330
3418 46 59 78 738 137027 216 94 542
52 601 28 700 67 997 138702 52 139140
93 97 379 492
140024 44 94 140 236 87 668 141048
889 142046 168 560 655 949 143164
37 456 615 55 875 144052 58 96 179
518 735 840 942 145452 95 657 743 911
146169 579 882 90 976 147031 35 715
539 605 731 52 803 75 931 148161 286
372 400 671 870 149013 233 90 651 724
68 997 150279 314 30 515 713 826 78
151089 296 50897 609 73 152080 390
550 79 803 153025 191 208 361 658 920
154051 124 38 415 64 511 49 60 867
901 155075 190 272 654 156010 150
829 54 960 157109 325 857 158164 633
57 1891 909 81 159042 528 632 34 82
160015 241 339 98 445 612 878 95
717 831 41 915 47 162201 99 542 841
163583 720 937 97 164152 63 280 346
412 37 738 872 904 165021 28 293 372
504 76 78 664 762 166088 151 312 786
885 167111 227 29 37 59 320 21 630
168218 399 729 169152 53 207 69 565
707 877 92 170028 73 185 254 61 58
983 171025 193 328 454 508 829 999
172037 172 466 80 84 695 714 23 876
173000 97 149 200 11 314 689 174210
312 85 462 80 548 84 703 92 862 175018
454 302 4 458 527 623 24 888 943
176112 91 266 695 177254 376 414
178043 158 70 605 710 179054 192 503
641 69 782
180042 425 660 724 895 906 72
181189 793 182075 423 505 41 671 85
99 183142 231 303 532 615 809 184106
215 446 81 542 50 97 756 185063 153
497 514 622 52 776 824 63 186064 809
979 187015 58 102 63 188023 243 87
369 476 99 509 12 662 715 24 820 21
45 189387 477 588 190013 50 474 91
541 661 71 191187 274 546 605 83 957
73 192006 26 430 510 42 742 93 193003
55 67 207 66 534 793 806 194190 201
29 305 896

Wygrane po 500 zł.

152 202 306 33 510 636 794 6 844
1013 349 76 89 90 532 60 698 759 934
2019 121 386 597 600 9 887 905 3117
97 257 309 457 51 480 810 987 4065
77 175 452 830 51 944 5244 63 488
853 6034 42 144 226 409 534 646 7095
831 626 45 846 800 188 290 3

Kronika toruńska

Toruń, dnia 1 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Jakóba Strepy b. i w.
Jutro: Eugeniusza I. pap. i w.
Wschód słońca o godzinie 3,43.
Zachód słońca o godzinie 20,12.

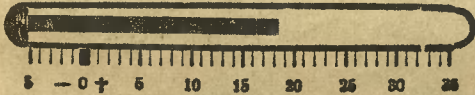
Stan pogody.

Przelotne deszcze.

Napływ świeżych mas powietrza polarnomorskiego z zachodu spowodował wczoraj w godzinach popołudniowych w całym niemal kraju wzrost zachmurzenia. Jedynie w dzielnicach południowo-wschodnich utrzymywała się jeszcze pogoda słoneczna. Temperatura o godz. 14 wynosiła 19 st. we Lwowie i Pińsku, 20 w Wilnie, Zakopanem i Suwałkach, 21 w Warszawie, Lublinie i Białymstoku, 22 w Dęblinie, 23 w Kielcach, Bydgoszczy, Kaliszu i Przemyslu, 24 w Łodzi i Gdyni, 25 w Poznaniu i Cieszynie, a 27 w Grudziądzu.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu



Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Necny dyżur pełnią apteki:

„Pod Orłem” (Śródmieście).
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem

REPERTUAR KIN:

Aria: „Cissy”.
As: „Biały anioł”.
Mars: „Błękitna para”.
Świt: „90 minut postoj”.
X

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Dziś i jutro balet Parnella w Toruniu.

Pozwalamy sobie przypomnieć Szan. Czytelnikom dzisiejszą i jutrzejszą datę. Są to dni, w których wystąpi balet Feliksa Parnella w Teatrze Ziemi Pomorskiej o godz. 20,30. Wszyscy, którzy jeszcze nie widzieli naszego mistrzowskiego zespołu i tym, którzy mieli szczęście go oglądać, radzimy jak najszybciej zaopatrzyć się w bilety, gdyż może ich zabraknąć. Celem uniknięcia natłoku przy kasie, upraszamy o wczesne nabywanie biletów w Towarzystwie Krajoznawczym — ratusz.

Włamanie w śródmieściu.

P. Wacław Maćkowiak zgłosił w komisariacie I. P. P. kradzież 180 zł z 3 kas podręcznych, znajdujących się w jego składzie przy ul. Szerokiej. Kradzież nastąpiła w nocy z 29 na 30 maja br. Zameldowanie o kradzieży wpłynęło dopiero w niedzielę o godz. 15,30 miast bezpośrednio po jej zauważeniu. Rzecz naturalna, że ślady już zatarte i sprawców kradzieży trudno będzie ujawnić, — ale któż temu winien?

Ieszcze jedna fałszywa moneta.

Dnia 30 ub. m. zakwestionowano w Toruniu 1 monetę 5-cio złotową do sprawdzenia, ponieważ istnieje podejrzenie, że jest fałszywa.

ZAPISUJCIE DZIECI NA STACJE OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM.

Zaparcie. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Aktualia toruńskie.

Coś na temat zakazu kąpieli w miejscach nie wyznaczonych.

Po raz trzeci słów kilka o kąpielach miejskich.

Starostwo grodzkie w Toruniu wydało zakaz kąpieli w miejscach nie wyznaczonych, zezwalając jedynie kąpać się na lewym brzegu Wisły, na odcinku od Klubu Wioślarskiego do nowego mostu im. Marszałka Piłsudskiego (o tym na innym miejscu).

Zastanawiałem się właśnie nad tym zakazem i dyskutowałem z kilku panami, z którymi niestety zgodzić się musiałem, iż jest to trochę ryzykowne. Nie mam najmniejszego zamiaru udawadniać, że zakaz ten jest zupełnie nierealny i nieżyjący. Sądzę bowiem, że p. starosta grodzki wspólnie z komisją przemyślał tę sprawę. Czy jednak dokładnie zostało to przemysłane — mam pewne wątpliwości.

Wątpliwości te nasunęły mi się w czasie jazdy kajakiem po Wiśle, kiedy szczególnie oględzinom poddałem tak lewy brzeg Wisły jak i prawy od starego mostu kolejowego aż hen za Kępę Wiesego. Zwróciłem przy tym uwagę na ilość kąpiących się w poszczególnych miejscach nadbrzeżnych i co stwierdziłem? Oto największe skupienia plażowiczów — to odcinek 150 m od Klubu Wioślarskiego w górę Wisły do starego mostu kolejowego i drugi odcinek — Kępa Wiesego. Akurat te miejsca znalazły się również na „indeksie”, a natomiast dotąd niemal pusty odcinek Klubu Wioślarski — nowy most im. Marsz. Piłsudskiego został wyznaczony jako jedyne miejsce dla kąpieli. „Się mówi trudno” — jakby powiedział warszawianin — należy być posłusznym, boć takie zarządzenia istnieją tylko w naszym interesie. Chodzi przecież o nasze cenne życie, które przede wszystkim przedstawia wartość dla urzędu skarbowego. Nieboszczyk napewno już nie zapłaci a człek żywy zapłaci i zapłaci.

Dla ustrzeżenia więc naszego marnego żywota został wydany ten zakaz i jednocześnie nakaz kąpania się tam, gdzie należy. Dobrze!

Wyobraźmy sobie, że wszyscy ci, którzy w upalny dzień chodzili używać kąpieli gdzie dusza zapagnęła, zastosują się do nakazu (przestraszeni „surową odpowiedzialnością administracyjno-karną za niezastosowanie się do powyższego) zgodnie przyjdą na wyznaczony przez starostwo odcinek kąpielowy, tj. od Klubu Wioślarskiego do nowego mostu i to jeszcze w miejscu — jak podaje komunikat — ściśle oznaczonym zapomocą pali lub pływaków.

Na „oko” przestrzeń 450-metrowa — może trochę więcej. Zwała się więc bractwo ze wszech stron i używa kąpieli ile tylko się da. Tylko, że jest to trochę ryzykowne. Słusznie nawet obawiać się można, że przy takim ścisłości nie łatwiejszego jak właśnie o wypadek utonięcia. Ubiegła niedziela nie była zbyt upalna, gdymy jednak zechciał i mógł zebrać tych wszystkich plażowiczów porozrzucanych dowolnie po prawym i lewym brzegu Wisły na trasie podanej w wstępie artykułu, wyznaczony przez starostwo odcinek okazałby się małą beczką, a plażowicze śledziami. Nic, tylko układać jeden obok drugiego i dobrze ubijać...

To są moje spostrzeżenia, z którymi można się zgodzić albo nie...

Byłem przed kilku dniami na Kępie Wiesego, gdzie dwaj obywatele toruńscy, korzystając z względnie (jak do tej pory było) dużej ilości plażowiczów, postawili sobie budki z napojami i drobnymi artykułami spożywczymi. Jeden z nich nawet, posiadając dużo inicjatywy, wybudował szatnię dla plażowiczów, inwestując teren, zdaje się, wydzierżawiony od zarządu mia-

sta, w złudnej nadziei jakiegoś zarobku w sezonie letnim. Rzecz jasna, że zakaz starostwa podurwał momentalnie egzystencję trochę ryzykownego obywatela. Czy i ten moment był branw pod uwagę przy pisaniu zakazu? Co na to zarząd miejski?

To są spostrzeżenia, jakie rzucają się w oczy każdemu przechodniowi, i nie wolno ich bagatelizować.

Wyznaczony został nowy odcinek dla kąpieli, który moim zdaniem jest zbyt mały i zupełnie niedostateczny dla mas młodzieży, kąpiących się w Wiśle. Słusznie więc obawiać się można, że stosujących się do zakazu będzie niewiele. Spać się więc będą kary, policja będzie miała zatrudnienie (jak gdyby miała go zbyt mało) a ludziska topić się będą w dalszym ciągu.

Skoro już ma tak pozostać, to przagnąłbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Chodzi mi o kontrolę nadbrzeżną, bo taka kontrola musi być — inaczej zakaz starostwa byłby zwykłym świstkiem papieru. Niechaj policja rzeczna otrzyma specjalne pouczenia, by nagłym i niespodziewanym ukazaniem się nie przerażała młodzieży. Może to wydawać się śmieszne, ale tylko pozornie.

Dwa lata temu obserwowałem taki obrazek w pobliżu zamku dybrowskiego, gdzie teren ten znalazł się na „indeksie”. Ot, nie wolno było tam kąpać się i basta. A jednak kilkunastu chłopców zażywało kąpieli w miejscu zakazanym. Gdy znajdowali się w wodzie, nagle ukazał się policjant. I cóż robią chłopcy, którym ze strachu oczy wychodziły na wierz. Jeden z nich przerażony miał na wezwanie policjanta wyjść z wody odpłynął i wyładował (umiał pływać) na tratwie, a po tym widziałem, usiłował popłynąć na przeciwny brzeg. Czemu to skończyło się, łatwo przewidzieć — na szczęście przejeżdżała łódź rybacka i rybacy wyciągnęli smarkacza z wody.

I wreszcie na zakończenie „plażowych rozważań” po raz trzeci słów kilka o kąpielach miejskich. W ostatniej chwili dowiaduję się, że w dniu dzisiejszym zarząd miejski robi mieszkańcom Torunia niespodziankę i to niebywałą. Radujcie się więc panie i panowie, w dniu dzisiejszym, 1-go czerwca br. przez wąską „gardziel” zimowego portu przecisną się kąpieliska miejskie, które po długich i ciężkich cierpieniach staną wreszcie na Wiśle dla naszego użytku.

Gdzie one staną — w tej chwili nie wiem. Najważniejsze, że w ogóle będą, czym zarząd miejski choć w części zrehabilituje się.

Dugośmy czekali...

Ważne dla kąpielowiczów.

Starostwo grodzkie w Toruniu komunikuje że wobec rozpoczęcia sezonu kąpielowego, a w związku z tym już kilku wypadków utonięcia w Wiśle kąpiel w Wiśle w obrębie m. Torunia dozwolona jest jedynie na lewym jej brzegu, na odcinku pomiędzy Klubem Wioślarskim i nowym mostem i to w miejscu ściśle oznaczonym za pomocą pali względnie pływaków. Na wszystkich innych miejscach kąpiel w Wiśle jest bezwzględnie zabroniona.

Starostwo ostrzega kąpiących się, że nie zastosowanie się do powyższego, pociągać może w konsekwencji dalsze niebezpieczne wypadki, a winnych kąpania się w miejscach zabronionych starostwo pociągać będzie do surowej odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Kurs teoretyczny pilotażu balonowego.

Sekcja balonowa Aeroklubu Pomorskiego organizuje kurs teoretyczny pilotażu balonowego. Na kurs ten zostanie przyjętych 10 kandydatów. Zgłaszać się mogą rezerwiści w wieku do 30 lat (oficerowie i podoficerowie rez.) oraz oficerowie innych rodzajów broni. Warunki przyjęcia są następujące:

- 1. Przynależność do sekcji balonowej A. Pom. 2. Narodowość polska. 3. Przydatność na członka załogi statków powietrznych (badanie lotniczo-lekarskie).

Z teki policjanta.

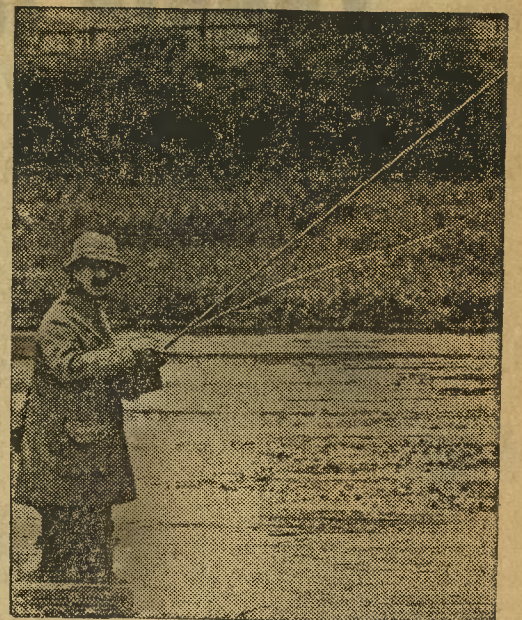
W dniach 29 i 30 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim, 7 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których 1 wykryto, oraz spisano 5 doniesień za przekroczenie drogowych, 4 doniesienia za zakłócenie spokoju publicznego i 1 doniesienie za przekroczenie godzin policyjnych.

Opłata za kurs teoretyczny wynosi 3 zł oraz jednorazowe wpisowe do sekcji balonowej w wysokości 10 zł i składka miesięczna 1 zł. Kurs teoretyczny prowadzony będzie od 1 lipca br. do końca lipca br. 2 razy w tygodniu. Kandydaci, którzy ukończą kurs teoretyczny z wynikiem pomyślnym, będą szkoleni praktycznie w pilotażu balonowym. Bliższych informacji udziela oraz zapisy przyjmuje sekretariat Aeroklubu Pomorskiego „Dom Społeczny”, pokój 67 we wtorki i piątki od godz. 18 do 20.

Pożar lasu.

Dnia 29 maja, o godz. 14,30 w lesie państwowym leśnictwa Karczemka w pow. toruńskim, powstał pożar, który zniszczył około 8 ha 15-letniego drzewostanu, wartości 1.000 zł. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono.

Premier-wędkarz.



Neville Chamberlain, który po ustąpieniu Baldwina zostanie premierem Wielkiej Brytanii jest zamilowanym wędkarzem. Na zdjęciu widzimy go podczas łowienia ryb w Great Dunford.

Michał Choromański w Toruniu.

W Toruniu bawi znany pisarz, autor powieści p. t. „Zazdrość i medycyna” — Michał Choromański, jako gość dyr. Konserwatorium P. T. M. p. Perkowskiemu.

P. Choromański zwiedził zabytki Torunia, oprowadzany przez dyr. Perkowskiemu, mgr. Graszewicza i prof. Grossa.

Jak się dowiadujemy p. Choromański wyjeżdża do Gdyni, gdzie wygłosi kilka odczytów w „Wakacyjnym Instytucie Sztuki”.

P. Michał Choromański przyrzekł swój wieczór autorski, który prawdopodobnie odbędzie się w jesieni.

„Majowy humor”

w teatrze żołnierskim.

Ub, niedzieli amatorski zespół teatru żołnierskiego wystawił rewię pt.: „Majowy humor”, reżyserii p. prof. Steczka. Na bogaty program złożyły się skecze, tańce i śpiewy, które licznie zebrana brać żołnierską i niemniej licznie przybyłą publiczność bawiły przez „okrągłe” 3 godziny.

Do szczególnie udanych punktów programu należy zaliczyć występ pani Perschkówny i Heidelberzanki, które miłymi głosami, jak również tańcem zdobyły sympatię widowni, gorąco oklaskującej i bisującej bez przerwy.

Dekoracje udane pomysłu p. inż. Mierkiewicza.

Całość wypadła bardzo dobrze i to wpłynęło na decyzję powtórzenia rewii w następną niedzielę.

Zagubienie książeczki wojskowej.

Wieczorek Bernard, zam. w Końcewicach, pow. toruński, zgłosił o zagubieniu swej książeczki wojskowej, wystawionej przez PKU. Toruń.

B. Hozakowski, Toruń.

Toruń, dnia 31. maja 1937 roku.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg.

Koniczyna czerwona	115,00—135,00
Koniczyna śred. gat.	70,00—115,00
Koniczyna biała prima czyszcz.	120,00—145,00
Koniczyna szwedzka	150,00—170,00
Koniczyna żółta	60,00—70,00
Koniczyna żółta w łuskach	38,00—38,00
Inkarnatka	90,00—110,00
Przelot	72,00—80,00
Rajgras krajowy	65,00—75,00
Tymotka	18,00—23,00
Seradela	20,00—24,00
Wyka lato	24,00—27,00
Wyczka zimowa	35,00—45,00
Peluszka	22,00—24,00
Groch Wiktorja	24,00—27,00
Groch polny	23,00—25,00
Groch zielony	23,00—25,00
Bobik	25,00—28,00
Gorzycza	30,00—33,00
Rzepak	57,00—60,00
Rzepak letni	50,00—60,00
Łubin niebieski	14,00—15,00
Łubin żółty	15,00—16,00
Siemie lniane	55,00—60,00
Konopie	45,00—60,00
Mak niebieski	60,00—70,00
Mak biały	90,00—100,00
Tatarka	28,00—35,00
Proso	27,00—34,00

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Milion złotych Nr. 104217
20.000 zł.: 187279
15.000 zł.: 54015
10.000 zł.: 37523 173483
5.000 zł.: 21205 160387
2.000 zł.: 705 32187 69187
95860 102513 110478 117314
124370 128052 144351 154640
192968
1.000 zł.: 7578 15903 18822
19212 28726 29530 45233
52583 57546 72022 73244
73993 79916 105558
112023 118705 119475 132166
135044 145059 153853 172122
172215 176558

Wygrane po 200 zł.

62 83 84 218 44 567 835 991 1195
213 480 728 98 2115 94 241 522 692
794 865 920 3074 135 306 10 46 52
656 779 802 6 15 43 59 76 4031 285
764 802 35 989 94 5059 197 247 75
608 764 77 972 6033 162 98 333 408
55 514 79 605 34 38 77836 7014 138
329 63 66 446 509 713 88 8107 89 525
606 986 9148 204 19 65 53 348 799
10078 105 225 74 83 467 563 97 650
11084 122 208 426 78 761 817 99
12029 53 202 629 79 866 917 35 13087
215 24 707 58 59 857 14083 205 67
77 78 325 86 583 609 923 55 59 63
15145 296 312 57 529 85 83 683 709
4 47 51 71 851 16320 69 474 549 625
86 794 816 46 60 964 17017 34 200
63 64 487 583 83 686 839 46 18027
241 78 464 578 662 742 808 38 19167
344 426 519 91 601 85 735 66 931
20019 61 423 606 64 731 37 882
21045 91 98 106 203 524 692 729 31
36 817 990 22177 86 352 33 570 74
647 775 850 23155 209 97 382 94 577
655 764 999 24003 226 86 360 446 53
83 515 51 69 681 86 902 65 25129 200
620 43 743 44 875 89 26721 865 27077
115 37 232 558 603 23263 332 86 655
878 29012 142 51 58 66 228 310 425
58 504 10 836 30028 478 819 31083
145 230 386 57 404 686 733 35 44
829 999 32078 149 204 87 315 448 552
58 87 688 839 944 33216 357 458 90
606 88 933 34134 276 329 459 530 48
946 74 35019 203 67 497 734 41 98
36385 63 68 99 503 613 68 740 37070
306 77 403 744
38072 141 56 99 208 379 472 905
68 209003 63 156 216 337 46 95 706
837 975 40017 299 439 68 550 79 724
974 82 41040 169 232 417 76 641 780
965 42242 69 384 424 564 65 870 999
43273 346 73 546 609 11 922 84 91
44171 387 804 64 902 90 45021 25 508
36 57 69 814 73 46142 72 85 257 469
924 47068 132 76 85 202 30 77 303 51
606 56 829 961 48101 297 303 454 80
607 718 69 93 49093 400 22 35 547 64
759 50065 171 243 63 67 70 337 454
646 756 899 51144 61 66 214 447 531
74 76 706 811 99 905 52035 233 375
76 442 51 520 43 53 605 779 811 53333
468 570 742 49 94 54041 46 63 405 577
632 55 745 92 896 55031 85 109 235
41 47 91 92 451 502 694 952 56040 174
80 387 575 870 57039 116 257 621 73
58118 70 76 286 398 426 32 65 521

600 791 59014 119 71 89 95 538 46 81
676 747 932 57 60027 82 92 157 211 97
310 468 601 5 938 64 41090 263 349
56 442 519 62 75 753 873 82 911
62144 417 78 99 534 96 97 712 50 902
62 63045 73 88 165 398 579 782 855
951 64005 80 161 226 75 356 646 73
65225 488 672 764 67 846 66055 152
220 436 58 567 67067 175 256 79 585
602 771 68013 129 249 476 596 831
69005 112 34 55 203 50 675 88 703 839
70327 66 754 826 959 71121 273 334
561 819 967 72034 485 544 608 952
70 73056 128 70 264 97 373 676 742
85 914 46 86 74119 54 448 507 43 623
58 90 769 852 941 75036 67 218 548
844 71
76134 229 302 448 644 59 76 815
942 77149 274 76 229 736 860 77
959 78003 91 171 262 347 755 839
44 956 79299 577 674 737 45 867
933 80044 133 65 90 249 306 93
751 81280 448 753 808 29 32 61
953 82094 112 203 14 384 414 79
805 56 922 57 83176 210 66 75 380
473 561 690 873 940 43 90 84048
174 253 80 911 83 85449 816 18
333 86009 34 152 271 803 87000
213 41 52 640 69 723 932 88204
323 56 473 674 731 32 37 89101
340 650 713 51 68 90200 300 96
456 62 654 95 732 61 99 816 45 53
900 45 72 9170531 91 477 87 92029
53 89 180 522 57 675782 803 96
93062 496 597 642 732 93 867 82
94044 72 304 66 424 97 725 42 841
95228 64 311 80 48 430 70 760 69
800 62 948 96095 518 615 760 902
65 97042 105 315 42 99 410 561
900 188 98040 236 42 56 327 33 450
780 56 835 914 99423 80 534 601
89 880 980 100419 228 363 446
769 70 843 47 59 98 101200 388
424 527 6089 908 102125 265 318
789 96 966 103057 370 478 593 944
104068 245 407 66 542 810 41
105258 311 452 678 10686 104 18
307 633 107060 132 210 90 378
429 65 80 664 764 970 108157 217
81 351 534 701 63 109016 95 218
742 53 58 812 94 9101 10293 377
716 868 93 972 111800 7 457 513
617 757 112247 57 74 753 113152
98

114080 251 300 56 654 707 879
115307 424 532 56 748 67 82 940
116022 121 417 561 664 714 90 817
27 944 58 117040 621 118345 484
605 738 29 50 66 849 90 119137
76 85 306 418 27 869 120101 863
950 121228 76 358 621 56 77 894
122158 259 457 520 90 745 71
123164 95 211 550 64 89 657 776
124022 165 235 89 530 614 92 826
73 125007 31 70 416 519 605 84
879 126196 257 373 407 34 503 54
127020 66 100 533 59 81 84 681
735 992 128095 641 793 873 129040
107 222 59 452 552 604 130001 16
32 154 306 19 37 775 816 131193
244 310 31 57 421 74 86 632 895
964 67 89 132020 54 76 155 498
550 729 857 951 133002 97 114
205 760 902 134132 224 329 90 510
969 81 135021 195 358 64 453 89
796 917 136025 87 115 86 225 630
85 743 938 137028 202 350 428 65
516 616 58 754 59 902 8 37 138067
154 317 530 782 856 907 36 139622
140297 354 408 28 75 578 616 47
836 73 913 141058 207 459 639 898

80012 40 216 405 84805 24 85352
742 90 87783 88207 887 89375 90609
856 91283 92734 93324 94007 573
95899 96163 98739 99061 94 224
100065 101162 402 733 921 102209
103606 104832 952 106235 666 107299
763 890 108203 536 109645 110650
112416 242 597 737 114160 273 331
115339 49 74 629 783 866 97 987
116618 845 117340 118253 119053 230
120093 222 121023 181 890 123158
654 124479 643 67 889 125075 278 404
17 126239 127406 128729 980 129500
130613 131072 424 132871 937 133014
154568 134995 135264 441 965 136443
857 137453 64 510 822 138493 139254
9 352 700 909
140625 749 141100 097 643 938
143084 753 848 943 144140 65 326
145660 836 146154 815 999 147042
514 608 151049 401 915 152033 95
214 321 684 756 153895 154419 614 33
155110 716 932 156405 602 157331
158717 811 159087 812 47 160810
161089 215 692 162015 28 70 472 679
164266 76 723 165048 502 715 166213
549 790 167493 168379 169611 823
170334 171041 807 658 172543 69 879
173260 593 930 174083 175107 176107
653 68 878 923 177242 85 657 712
178137 621 962 179287 303 742 980
180252 182056 473 638 183039 298
528 18552 186502 733 187967 188110
189103 403 190414 787 191364 192817
193441 564 987 194437 91

Wygrane po 500 zł.

152 202 306 33 510 636 794 6 844
1013 349 76 89 90 532 60 698 759 934
2019 121 786 597 600 9 887 905 3117
97 257 309 457 51 480 810 987 4065
77 175 452 830 51 944 5244 63 433
853 6034 42 144 226 409 534 646 7095
431 626 45 846 8010 188 290 389 545
632 947 9006 353 74 421 683 935
10484 514 641 918 11082 139 300 590
977 12247 517 27 558 13096 200 60
90 393 588 614 730 826 90 14109 225
597 659 15181 385 444 774 16066 7
234 566 72 678 708 833 17268 90 326
952 18069 177 233 365 518 916 19043
272 314 677
20331 98 515 696 752 856 73 931 59
21391 521 697 777 890 960 9 22058
122 250 430 626 79 846 23257 455 513
878 24270 658 25048 247 401 555
26222 49 98 710 27129 333 413 91
612 807 23 6 597 28056 156 50 415
815 79 29090 107 306 608 724 806
30008 125 237 86 717 38 61 868 31299
840 91 959 32540 5 82 717 77 9 970
38047 198 256 70 466 655 73 736
34387 35041 105 272 494 535 646 60
777 93 36093 194 423 61 519 835 5
37014 152 564 731 800 69 38128 21
701 923 39149 622
40240 41856 957 8 62 4220 610 350
590 6 684 815 90 843107 38 61 265 396
682 44114 75 84 95 340 488 556 687
851 45537 746 52 70 823 32 923 81
46009 75 444 80 581 799 964 47335
48016 92 656 942 49279 96 659 918
50025 81 179 214 444 64 81 51071 186
429 507 17 93 644 808 86 52120 262
496 557 84 94 751 801 960 153120 65
283 90 489 647 850 923 54036 194 98
226 323 606 82 931 55154 601 714 954
73 56542 713 897 57134 46 58 255 8
713 948 58208 17 308 471 92 3 557
676 903 58 59064 619 633 763 93
60109 275 328 455 88 549 654 723 342
933 61011 29 107 213 41 341 429 646
88 62407 62407 75 722 75 63243 563
646 825 64120 595 973 83 89 65333 766
813 66113 76 467 807 67127 28 665 895
68107 33 342 422 57 825 69031 35 98
547 633 70 323 539 636 986 71029 137
56 87 458 805 72331 930 73234 580 677

Dodatkowe wygrane po 2.500 zł.

492 1700 2200 13 337 800 40 3214
700 4005 347 444 673 886 5053 207
762 6622 765 7281 8661 9158 368 77
828 11127 582 12326 15374 951 16266
594 7880 19675 742 53
20182 542 21868 744 889 22261 378
999 23030 567 941 24001 530 25383
26049 559 697 720 932 27078 448 71
774 966 30200 628 57 31312 615 32195
33328 34212 766 906 65 36795 909
37504 815 38142 826 39187 344 417
804
40447 577 823 41777 823 964 42674
94 48010 204 731 44417 31 45027 639
46145 306 47114 45 213 48217 478
685 49270 748 940 50314 72 322 51338
52421 58058 589 54596 56028 595 697
928 99 57501 58089 248 84 540 700
59821
60429 562 656 61721 937 62243 93
866 63632 3 856 64500 65016 314 744
66169 88 775 889 964 67885 68624
69124 490 70839 985 71414 724 72415
632 73059 316 75728 77385 78693 737
79296

778 826 74002 80 230 305 80 599 686
919 75319 482 851 794 852 949 78
76106 10 274 921 77236 362 782 835
920 7822 386 414 70 560 93 874 944 73
79034 93 221 327 89 486 502 28 38 76
644 754 80 107 37 252 326 84 554 87
81286 651 764 920 82051 92 103 14 97
112416 242 597 737 114160 273 331
115339 49 74 629 783 866 97 987
116618 845 117340 118253 119053 230
120093 222 121023 181 890 123158
654 124479 643 67 889 125075 278 404
17 126239 127406 128729 980 129500
130613 131072 424 132871 937 133014
154568 134995 135264 441 965 136443
857 137453 64 510 822 138493 139254
9 352 700 909
140625 749 141100 097 643 938
143084 753 848 943 144140 65 326
145660 836 146154 815 999 147042
514 608 151049 401 915 152033 95
214 321 684 756 153895 154419 614 33
155110 716 932 156405 602 157331
158717 811 159087 812 47 160810
161089 215 692 162015 28 70 472 679
164266 76 723 165048 502 715 166213
549 790 167493 168379 169611 823
170334 171041 807 658 172543 69 879
173260 593 930 174083 175107 176107
653 68 878 923 177242 85 657 712
178137 621 962 179287 303 742 980
180252 182056 473 638 183039 298
528 18552 186502 733 187967 188110
189103 403 190414 787 191364 192817
193441 564 987 194437 91

100205 32 73 364 478 568 751 101032
64 397 410 507 656 85 102022 42 78
334 65 529 766 73 103211 693 794 987
96 97 104295 325 644 973 105016 551
56 85 922 106388 492 546 9 04 42
107478 502 60 867 924 108682 109254
785 948 110483 690 727 11044 125 481
502 777 876 994 112047 262 448 852 75
113039 357 507 35 835 937 94 114047
76 235 849 115014 30 446 502 40 751
912 46 116371 415 45 63 567 978
117148 79 291 315 539 662 118070 157
330 522 601 27 706 828 58 119162 74
215 71 215 705
120060 91 142 426 85 582 733 121037
109 403 63 648 122214 92 98 446 583
123124 205 382 411 23 618 775 860
124257 469 612125047 148 300 86 88
426 531 909 126492 724 26 920 52
129277 80 474 502 673 882 128124 304
62 504 19 98 682 859 129011 61 71 85
399 415 130260 64 451 69 514 68 715
827 43 48 970 131001 26 208 301 539
47 80 721 132370 739 981 99 133139 57
274 326 52 470 675 825 49 134417 556
915 46 135196 320 47 443 136149 330
3418 46 59 78 738 137027 216 94 542
52 601 28 700 67 997 138702 52 139140
93 97 379 492
140024 44 94 140 236 87 668 141048
889 142046 168 560 655 949 143164
37 456 615 55 875 144052 58 96 179
518 735 840 942 145452 95 657 743 911
146169 579 882 90 376 147031 35 715
539 605 731 52 803 75 931 148161 286
372 400 671 870 149013 233 90 651 724
68 997 150279 314 30 515 713 826 78
151089 296 50897 609 73 152080 390
550 79 803 153025 191 208 301 658 920
154051 124 38 415 64 511 49 60 867
901 155075 190 272 654 156010 150
829 54 960 157109 325 857 158164 633
57 891 909 81 159042 528 632 34 82
160015 241 339 98 445 61

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 1 czerwca 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Jakóba Strepy b. i w.
Jutro: Eugeniusza I. pap. i w.
Wschód słońca o godzinie 3,43.
Zachód słońca o godzinie 20,12.

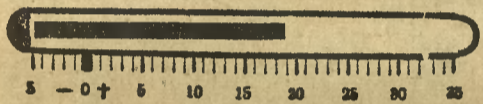
Stan pogody.

Przelotne deszcze.

Napływ świeżych mas powietrza polarnomorskiego z zachodu spowodował wczoraj w godzinach popołudniowych w całym niemal kraju wzrost zachmurzenia. Jedynie w dzielnicach południowo-wschodnich utrzymywała się jeszcze pogoda słoneczna. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 19 st. we Lwowie i Pińsku, 20 w Wilnie, Zakopanem i Suwałkach, 21 w Warszawie, Lublinie i Białymstoku, 22 w Dęblinie, 23 w Kielcach, Bydgoszczy, Kaliszu i Przemyslu, 24 w Łodzi i Gdyni, 25 w Poznaniu i Cieszynie, a 27 w Grudziądzu.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fan-grata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Wielki podwójny program: I. „Mali bohaterowie”, II. „Dwie Joasie”.

LIDO. Film obyczajowy z dziejów handlarzy żywym towarem „Droga do Rio”. Nadprogram: rewelacja: koronacja króla Jerzego w naturalnych kolorach.

MORSKIE OKO. Film egzotyczny pt. „Śmierć czycha w dżungli”. Nadprogram: Flip i Flap w komedii „Mistrzowie głupoty”.

POLONIA. Niebawem arcydzieło filmowe pt. „Ku Wolności”, film mówiony po polsku, rok 1830—1831. Epoka wielkich dni powstania listopadowego. Bogaty nadprogram i kolorówka. (10479)

„Dzień matki”. Tradycyjny „Dzień matki”, obchodzony na całym świecie kulturalnym, obchodziła Gdynia w niedzielę 30 maja. Po uroczystym nabożeństwie w kościele N. M. P. odbył się ulicami miasta pochód młodzieży szkolnej, a na zakończenie uroczysta akademii. „Dzień matki” na terenie naszego miasta zorganizował Polski Czerwony Krzyż.

Obrazy międzyministerialnej komisji do spraw eksportowych. Dnia 28 i 29 maja br. obradowała w Gdyni w sali konferencyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej międzyministerialna komisja do spraw eksportowych pod przewodnictwem dyrektora Instytutu Eksportowego p. Mariana Turskiego. W skład komisji wchodzi przedstawiciele centralnych resortów gospodarczych oraz przedstawiciel Związku Izby Przemysłowo-Handlowej. Przyjazd komisji do Gdyni ma na celu zapoznanie się w sposób możliwie wyczerpujący z dezyderatami w zakresie eksportu firm w okręgu izby gdyńskiej. W pierwszym dniu obrad zgłosiło się do komisji kilkudziesięciu przedstawicieli firm eksportujących i organizacji branżowych, którzy zgłosili szereg dezyderatów pomorskiego handlu eksportowego. W drugim dniu obrad komisja przyjęła i wysłuchała przedstawicieli firm shipchanderskich oraz przedstawicieli przedsiębiorstw obsługujących eksport, jak maklerów, ekspedytorów, armatorów td. W ten sposób komisja zdobyła materiały z pierwszej ręki, na podstawie których będzie można wydać potrzebne i konieczne zarządzenia w zakresie akwizycji eksportu pomorskiego.

Zawody kolarskie w ramach święta P. W. i W. F. odbędą się dnia 6 czerwca rb. Zawody te miały się odbyć ub. niedzieli, zostały jednak przełożone o tydzień z uwagi na to, że dnia 30 maja rb. najlepszy kolarz Gdyni startowali w Grudziądzu na drugim eliminacyjnym biegu o mistrzostwo Pomorza.

Bez zblamowania się nie możemy się obejść.

Gdy prasa dowiedziała się, że w roku bieżącym, jeszcze przed rozpoczęciem sezonu letniego, reprezentacyjnego mo- lo z pawilonem Żegluga Polskiej zosta- nie oddane do użytku publiczności, po- sypały się wyrazy uznania. My również pisaliśmy z entuzjazmem o nowym ob- licy Gdyni od strony morza, wyraża- jąc jedynie wątpliwość, czy na koniec maja zostanie wykończony postument pod pomnik Zjednoczenia Polski.

Stało się jednak coś znacznie gorsze- go. Pawilon Żegluga jest gotów. Statki żegluga przybrzeżnej i motorówki przy- bijają do nowej przystani, lecz nie tylko, że nie ma śladu po cokole pod pomnik, lecz nie ma w ogóle drogi do przystani. Pasażerowie muszą przebiegać się przez grząki piasek, lub deptać trawniki, co przez Urząd Morski jest ostro zakazane,

tymczasem ten sam Urząd Morski za- warł umowę na wykonanie drogi do przystani w okresie do sierpnia br., to znaczy do końca sezonu. W drodze wy- jątku przedsiębiorca budujący drogę chce ją wykończyć na lipca, tzn. już po Święcie Morza i wszelkich uroczysto- ściach.

Co gorsza, dowóz ładunków do stat- ków żegluga przybrzeżnej jest w ogóle niemożliwy, gdyż brak drogi, a przy chodnikach widnieją tablice ostrzegają- ce przed przewożeniem wszelkich cięża- rów.

Reprezentacyjna promenada Gdyni zo- stanie więc otwarta po sezonie, choć główne prace budowlane zostały wyko- nane na czas. To skandal, którego nie można pominąć milczeniem.

nie się, oraz ulepszenie metod i warunków pracy na morzu, aby praca oficera mary- narki dawała mu zadowolenie, potęgowała jego siły żywotne i zdolności, stwarzając ze związku oficerów zespół ludzi twórczych, inicjatorów nowych poczynań na morzu”.

Należy mieć nadzieję, że podkreślone wyżej intencje współpracy Związku Ofice- rów Nawigatorów naszej Marynarki Han- dlowej z zainteresowanymi czynnikami — może poważnie wpłynąć na dalsze kształ- towanie się wzajemnych stosunków, które dla twardej pracy na morzu — mają nie- wątpliwie wielką wagę i swoje uzasadnie- nie.

Tegoroczne święto morza wypaść musi wspaniale.

Święto Morza ściągające do Gdyni rok rocznie tysiące wycieczkowiczów zapowia- da się w roku bieżącym specjalnie wspania- le. Komitet obchodu pracuje już od dłuższe- go czasu nad ustaleniem i przygotowaniem programu. Dwie placówki przylgają na spe- cjalne uwzględnienie w pracy przygotowaw- czej, a mianowicie Towarzystwo Propagan- dy Turystyki Morskiej z dyr. Limbachem na czele, oraz Liga Popierania Turystyki, kierowana przez dyr. Łaszczewskiego.

Aczkolwiek Święto Morza obchodzone bę- dzie dopiero za miesiąc, gdyż w dniu 28—29 czerwca, niemniej jednak już teraz zdoby- liśmy szereg szczegółów, którymi pragnie- my się podzielić z naszymi czytelnikami.

A więc w dniu 28 czerwca o godz. 19-tej Święto Morza zapowiedzą strzały armatnie i nastąpi podniesienie przy skwerze Ko- ściuszki bandery L. M. i K., oraz zostaną wygłoszone za pomocą głośników okolicz- nościowe przemówienia. Po przemowie- niach, delegacja L. M. i K. oraz przedsta- wiciele miejscowego społeczeństwa uda- dzą się na mogiłę ś. p. generała Orlicz-Dreszera, gdzie złożą wieńce.

W centrum miasta, przy Skwerze Ko- ściuszki nastąpi dalej popis chórów oraz orkiestry, po czym ulicami miasta ruszy alegoryczny pochód z „wężem morskim” na czele.

W dniu 29 czerwca uroczystości zgrupują się przy basenie Prezydenta, gdzie zakotwi- czony zostanie nowy O. R. P. „Grom”. Tam też zgromadzą się oddziały wojska, stowa- rzyszeń i organizacji, oraz ustawiony zo- stanie ołtarz polowy, przy którym uroczy- stą mszę świętą odprawi JE. ksiądz biskup morski dr S. Okoniewski.

Na nabożeństwie obecnym będzie Pan Prezydent R. P., który po wysłuchaniu mszy świętej wejdzie na pokład O. R. P. „Grom” i wygłosi przemówienie. Następnie po wrę- czeniu O. R. P. „Grom” bandery L. M. i K. nastąpi przed Panem Prezydentem R. P. wielka defilada wojska, związków i stowa- rzyszeń. Trybuna Pana Prezydenta R. P. i dygnitarzy ustawiona zostanie za hotelem Polska Riwiera.

W godzinach popołudniowych aż do póź- nej nocy odbywać się będą wyścigi na ład- dzie i morzu, zabawy ludowe i tańce na ot- wartym powietrzu.

Popis szkoły rytmiki i plastyki Adolfiny Paszkowskiej, który odbędzie się w niedzie- lę 6 czerwca br. o godz. 12-jej w kinie „Po- lonia”, ma niewątpliwie bardzo umiejętnie ułożony program. Właściwy popis plastycz- ny w wykonaniu pań i dziewcząt poprzedzi pokazowa lekcja rytmiki dzieci od lat 5 do 12. Będziemy mieli sposobność zapozna- nia się ze słynnym systemem Jaques Dale- roze'a, którego wychowanką jest sama Pasz- kowska. Część plastyczna rozpoczyna styliz- jacje greckie. Następnie strowiedeńskie (czarujące walce bidermajerowskie) wre- szcie na zakończenie pyszne w swej kon- cepcji malarskiej i plastycznej „pierniki to- ruńskie”.

Pogrzeb ofiar katastrofy jachtu „Gryf II”. Jak już donosiliśmy, w czasie zatonię- cia w pobliżu Babiego Dołu jachtu „Gryf II”, morze pochłonęło dwie ofiary ś. p. małżeństwo Szeplewiczów. W poniedział- lek odbył się pogrzeb ś. p. Szeplewiczów z kostnicy szpitala. W pogrzebie tym u- dział wzięło licznie reprezentowane miej- scowe społeczeństwo i rodzice — starsz- kowie tragicznie zmarłych. Urząd Morski, którego pracownikiem był ś. p. Szeplew- ski, reprezentował dyr. inż. Łęgowski, rad- ca Jagodziński i nac. Walewski, oraz nac. Borkowski.

„Pragnę zostać oficerem marynarki han- dlowej”. Nakładem Państwowej Szkoły Mor- skiej ukazała się w tych dniach broszura pod powyższym tytułem w opracowaniu dyrektora szkoły p. km. Kosianowskiego i kpt. S. Kosko, ze szkicami z podróży „Da- ru Pomorza” dwóch wychowanków szkoły Kochańskiego i Tajera. Broszura zawiera w ciekawym żywym ujęciu szczegóły pra- cy i życia wychowanków szkoły, warunki wstąpienia i możliwości, jakie daje wycho- wankom ukończenie szkoły. Kartki z dzien- nika z podróży „Daru Pomorza” są napisane ze wzięciem i nawet talentem literackim. Z treścią broszury powinna się zapoznać cała młodzież kochająca morze i życie na morzu.

Z Międzynarodowych Mistrzostw Szachowych w Juracie



Zdjęcie powyższe przedstawia uczestników mistrzostw przy dworcu kolejowym w Juracie. Wśród obecnych na zdjęciu znajduje się przedstawiciel „Dziennika Bydg.”.

Nie czyń drugiemu...

Radia trzeba słuchać przyzwoicie.

Z nastaniem lata otworzy się okna wszy- stkich mieszkań i ulice wypełniły się ka- kofonią dźwięków płynących z setek gło- śników radiowych.

Arię z Pajaców stara się koniecznie prze- głuszyć mówca propagujący racjonalną ho- dowlę marchwi pastewnej. Do tego duetu miesza się jakiś solista na saksofonie, któ- remu znów wtóruje najwyższe piętro ka- mienicy na przeciwko lansując nowe tan- go „Całuj mnie gdzieś, ale mocno”. Szczególnie w godzinach wieczornych niesamo- wity koncert kilkudziesięciu głośników może wypędzić wszystkie mole a spoko- jnego człowieka wpędzić w czarną rozpacz. Z tymi miłymi faktami trzeba się jednak niestety pogodzić. Wolno Tomku w swo- im domu, a że głośnik mieści się w dom- ku, — spróbujcie interweniować.

Są jednak głośniki, które w pewnych chwilach należałoby zamknąć, choćby przy pomocy policji.

Tak np. w czasie procesji Bożego Ciała z pewnej podejrzanej knajpki, znajdującej się przy ulicy, którą przeciągała procesja, dochodziły dźwięki muzyki kościelnej, w drzwiach stała uszmiokowana, podkasana „kelnerka”, uśmiechając się raz po raz wgląd spelunki, z której dolatywały niiane odgłosy jakiejś dobranej kompanii. Mu- zyka kościelna w takiej speluncie, nawet podczas procesji Bożego Ciała jest, praw- dziwą profanacją. Jeszcze bardziej gorszą- ce wrażenie wywarł głośnik z pewnego mieszkania, ryczący na ulicę w czasie prze- chodzącej akurat procesji paskudne jakieś szlagiery. Było to przy ulicy Starowiej- skiej. Z okna skąd dochodziły dźwięki głośnika wychylała się postać wybitnie mniejszościowego typu, przyglądająca się krytycznym okiem pochodowi. I później żydzi się dziwią, że ludność katolicka spro- wokowana ich postępowaniem domaga się ich masowej emigracji.

Związek oficerów nawigacyjnych polskiej marynarki handlowej.

Zawiązał się w Gdyni — Związek Ofice- rów Nawigacyjnych polskiej marynarki handlowej, którego zarząd ukonstytuował się w składzie: kpt. żegl. m. Gubała Edward prezes, kpt. żegl. m. Lekki Władysław wi- ceprezes, mech. I kl. Krzyżanowski Urban sekretarz, kpt. żegl. m. Wiśniowski Eusta- chy skarbnik. Organizacja ta nie jest nową, lecz wznowieniem działalności po 5- letniej przerwie komórki, która dla istnie- nia i rozwoju naszej marynarki handlowej ma wszelkie i uzasadnione prawo bytu. Przywrócenie do życia Związku tego ma dziś szczególne znaczenie, gdyż poruszana już niejednokrotnie ostatnio kwestia opra- cowania Polskiej Ustawy Żeglarskiej, któ- ra byłaby swym duchem przystosowana do potrzeb życia i warunków pracy naszych młodych i ekspansywnych kadr ludzi mor- za — jest obecnie bardzo aktualna. Wcią- g-

nięcie do współpracy nad opracowaniem ustawy żeglarskiej komisji, składającej się z przedstawicieli oficerów marynarki za- równo działu nawigacyjnego, jak i mecha- nicznego, jako ludzi, którzy zawodem swym są związani pracą na morzu i najlepiej orientują się w tej dziedzinie — jest pilnym nakazem chwili.

Istniejące obecnie dwie i równoległe pracujące organizacje: Związek Oficerów Nawigacyjnych i Koło Oficerów Mecha- ników wykazują dużo zrozumienia i troski o wytworzenie jak najlepszych warunków zarówno prawnych, jak i ekonomicznych, któreby dały największe możliwości roz- wój naszej Marynarki Handlowej. W tym duchu opracowany jest też statut Związku Oficerów Nawigacyjnych Polskiej Marynar- ki Handlowej, którego § i mówiący o ce- lach Związku brzmi: „fachowe doskonale-

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Milion złotych Nr. 104217
20.000 zł.: 187279
15.000 zł.: 54015
10.000 zł.: 37523 173483
5.000 zł.: 21205 160387
2.000 zł.: 705 32187 69187
95860 102513 110478 117314
124370 128052 144351 154640
192968
1.000 zł.: 7578 15903 18822
19212 28726 29530 45233
52583 57546 72022 73244
73993 79916 10555 8
112023 118705 119475 132166
135044 145059 153853 172122
172215 176558

Wygrane po 200 zł.

62 83 84 218 44 567 835 991 1195
218 480 728 98 2115 94 241 522 692
794 865 920 3074 135 306 10 46 52
656 779 802 6 15 43 59 76 4031 285
764 802 35 939 94 5059 197 247 75
608 764 77 972 6033 162 98 333 403
55 514 79 605 34 38 77836 7014 138
329 63 66 446 509 713 88 8107 89 525
606 936 9148 204 19 65 53 348 799
10078 105 225 74 83 467 563 97 650
11084 122 208 426 78 761 817 99
12029 58 202 629 79 866 917 36 13087
215 24 707 58 59 857 14083 205 67
77 78 325 86 583 609 923 55 59 63
15145 296 312 57 529 85 83 683 709
4 47 51 71 851 16320 69 474 549 625
86 794 816 46 60 964 17017 34 200
63 64 487 583 83 686 839 46 18027
241 78 464 578 662 742 808 38 19167
344 426 519 91 601 85 735 66 931
20019 61 423 606 64 731 37 882
21045 91 98 106 203 524 692 729 81
36 817 990 22177 86 352 33 570 74
647 775 890 23155 209 97 382 94 577
655 764 999 24008 226 86 360 446 53
83 515 51 69 681 86 902 65 25129 200
620 43 743 44 875 89 26721 865 27077
115 37 232 558 603 23263 332 86 655
878 29012 142 51 58 66 228 310 425
58 504 10 836 30028 478 819 31083
145 230 386 57 404 686 733 35 44
829 999 32078 149 204 87 315 448 552
58 87 688 839 944 33216 357 458 90
606 88 933 34134 276 329 459 530 48
946 74 35019 203 67 497 734 41 98
36335 63 68 99 503 613 68 740 30700
306 77 408 744
38072 141 56 99 208 379 472 903
68 209003 63 156 216 337 46 95 706
837 975 40017 299 439 68 550 79 724
974 82 41040 169 232 417 76 641 780
965 42242 69 384 424 564 65 870 999
43273 346 73 546 609 11 922 84 91
44171 357 804 64 902 90 45021 25 508
36 57 69 814 73 46142 72 85 257 469
924 47068 132 76 85 202 30 77 303 51
606 56 829 961 48101 297 303 454 80
607 718 69 93 49093 400 22 35 547 64
759 50065 171 243 63 67 70 337 454
646 756 899 51144 61 66 214 447 531
74 76 706 811 99 905 52035 233 375
76 442 51 520 43 53 605 779 811 53333
468 570 742 49 94 54041 46 63 405 577
41 47 91 92 451 502 694 952 56040 174
80 387 575 870 57039 116 257 621 73
5818 70 76 236 398 426 32 65 521

600 791 59014 119 71 89 95 538 46 81
676 747 932 57 60027 82 92 157 211 97
310 468 601 5 938 64 41090 269 340
56 442 519 62 75 753 873 82 911
62144 417 78 99 534 96 97 712 50 902
62 63045 73 88 165 398 579 782 855
951 64005 80 161 226 75 356 646 72
65225 488 672 764 67 846 66055 152
220 436 58 567 67067 175 256 79 585
602 771 68013 129 249 476 596 831
69005 112 34 55 203 50 675 88 703 839
70327 66 754 826 959 71121 273 834
561 819 967 72034 485 544 608 952
70 73056 128 70 264 97 373 676 742
85 914 46 86 74119 54 448 507 43 623
58 90 769 852 941 75036 67 218 548
844 71
76134 229 302 448 644 59 76 815
942 77149 274 76 229 736 860 77
959 78003 91 171 262 347 755 831
44 956 79299 577 674 737 45 867
933 80044 133 65 90 249 306 93
751 81280 448 753 808 29 32 61
953 82094 112 203 14 384 414 79
805 56 922 57 83176 210 66 75 380
473 561 690 873 940 43 90 84048
174 253 80 911 83 85449 816 18
333 86009 34 152 271 803 87000
213 41 52 640 69 723 932 88204
323 56 473 674 731 32 37 89101
340 650 713 51 68 90200 300 96
456 62 654 95 732 61 99 816 45 53
900 45 72 9170531 91 977 87 92029
53 89 180 522 57 675782 803 96
93062 496 597 642 732 93 867 82
94044 72 304 66 424 97 725 42 841
95228 64 311 30 48 430 70 760 69
800 62 948 96095 518 615 760 902
65 97042 105 315 42 99 410 561
900 188 98040 236 42 56 327 33 450
730 56 835 914 99423 80 534 601
89 880 980 100419 228 363 446
769 70 843 47 59 98 101200 388
424 527 6059 908 102125 265 318
789 96 966 103057 370 478 593 944
104068 245 407 66 542 810 41
105258 311 452 678 10686 104 18
307 633 107060 132 210 90 378
429 65 80 664 764 970 108157 217
81 351 534 701 63 109016 95 218
742 53 58 812 94 9101 10293 377
716 868 93 972 111800 7 457 513
617 757 112247 57 74 753 113152
98
114080 251 300 56 654 707 879
115307 424 532 56 748 67 82 940
116022 121 417 561 664 714 90 817
27 944 58 117040 621 118345 484
605 738 29 50 66 849 90 119137
76 85 306 418 27 869 120101 863
950 121228 76 358 621 56 77 894
121258 259 457 520 90 745 71
123164 95 211 550 64 89 657 776
124022 165 235 89 530 614 92 826
73 125007 31 70 416 519 605 84
879 126196 257 373 407 34 503 54
127020 66 100 533 59 81 84 681
735 992 128095 641 793 873 129040
107 222 59 452 552 604 130001 16
32 154 306 19 37 775 816 131193
244 310 81 57 421 74 86 632 895
964 67 89 132020 54 76 155 498
550 729 857 951 133002 97 114
205 760 902 134132 224 329 90 510
969 81 135021 195 358 64 453 89
796 917 136025 87 115 86 225 630
85 743 938 137028 202 350 428 65
516 616 58 754 59 902 8 37 138067
154 317 530 782 856 907 36 139962
140297 354 408 28 75 578 616 47
836 73 913 141058 207 459 639 898

994 142057 238 369 595 703 62 96
143089 189 466 512 15 85 837 32
144027 184 428 549 86 782 92 829
87 908 66 83 145148 295 324 29
98 667 780 880 146019 114 211 12
26 305 468 609 147084 165 89 467
663 98 735 148522 624 57 59 86
758 843 917 87 149039 90 190 222
427 31 38 596 610 738 902 5 90
150024 149 326 484 751 824 151190
299 554 710 59 87 822.
152021 43 110 51 99 430 1 45 610
787 153008 93 318 39 529 67 602 17
761 812 4 52 154045 130 6 402 52 529
54 794 833 923 86 155276 542 97 693
877 89 909 156023 95 399 541 64 628
42 66 875 157051 5 93 101 34 48 63 94
261 385 93 543 610 64 86 718 91 884
932 158099 122 30 83 354 432 855
159119 46 77 248 9 63 76 624 720 837
944 160092 158 349 80 593 625 6 36
714 950 161079 368 626 765 885
12097 285 367 518 740 73 70 5 904 21
62 163007 225 308 10 50 62 789 872
164170 208 316 37 453 530 82 3 651
67 88 767 9 964 78 165077 163 222 346
472 92 505 19 93 639 712 97 979
166087 124 87 251 94 303 4 508 59 616
63 720 79 836 962 5 167025 211 437
566 71 895 967 168017 116 54 61 347
97 458 612 33 897 169007 108 76 240
351 430 84 522 82 641 90 872 953 88
170041 182 222 83 315 86 437 47 524
61 661 818 45 923 171040 212 80 323
60 430 49 733 875 977 172047 83 124
441 83 700 173108 94 486 539 663 811
82 4 174106 58 242 80 382 518 38 639
704 879 929 175015 42 59 202 28 349
402 521 515 65 621 782 875 176191
263 338 413 65 500 60 669 726 6287
857 177083 3332 647 178071 789 848
901 179091 109 59 60 223 36 312 54
614 972 842 180151 96 234 98 468 611
740 181037 163 354 70 2 6 539 804
182393 420 642 58 721 962 183308 77
95 431 544 303 61 184053 445 8 618
46 736 914 185043 251 321 432 644 89
822 91 186025 267 540 99 668 86 767
515 5 187210 333 28 605 80 713 831
188027 104 225 64 328 61 408 520 601
14 36 778 865 922 90 189086 126 261
303 32 466 746 61 844 5 986 190114 21
45 56 323 487 562 74 634 837 64 97
191346 577 90 686 93 947 65 8 192050
120 44 350 484 720 979 193044 129
323 488 52 38 69 647 707 65 857
194058 243 304 453 74 542 73 663 737
72 801 66.

80012 40 216 405 84805 24 85352
742 90 87783 88207 687 89375 90609
856 91283 92734 93324 94007 573
95899 96163 98739 99061 94 224
100065 101162 402 733 921 102209
103606 104832 952 106235 666 107299
763 890 108203 536 109645 110650
112416 242 597 737 114160 273 331
115339 49 74 629 783 866 97 987
116618 845 117340 118253 119053 230
120093 222 121023 181 890 123158
654 124479 643 67 889 125075 278 404
17 126239 127406 128729 980 129500
130613 131072 424 132871 937 133014
154 568 134995 135264 441 965 136443
857 137453 64 510 822 138493 139254
9 352 700 909
140625 749 141100 097 643 938
143084 753 848 943 144140 65 326
145660 836 146154 815 999 147042
514 608 151049 401 915 152033 95
214 321 684 756 153395 154419 614 33
155110 716 932 156405 602 157331
158717 811 159087 812 47 160810
161089 215 692 162015 28 70 472 679
164266 76 723 165048 502 715 166213
549 790 167493 168379 169611 823
170334 171041 307 658 172543 69 879
173260 593 930 174083 175107 176107
653 63 878 923 177242 85 657 712
178137 621 962 179287 303 742 980
180252 182056 473 638 183039 298
528 18552 186502 783 187967 188110
189103 403 190414 737 191364 192817
193441 564 987 194437 91

778 826 74002 80 230 305 80 599 686
919 75319 482 851 794 852 949 78
76106 10 274 921 77236 392 782 835
920 7822 386 414 70 486 93 874 944 73
79034 93 241 327 89 480 502 28 38 75
644 754 80 107 37 252 326 84 554 87
81286 651 764 920 82051 92 103 14 97
281 689 831 79 83018 88 213 83 409
512 37 798 807 84008 430 58 96 593
700 15 892 85272 331 38 411 598 937
49 86151 514 627 69 87126 33 76 299
259 472 624 703 849 937 89080 102 15
71 211 674 872 941 90109 65 251 409
524 45 610 42 703 5 91597 941 92199
265 363 482 885 93231 99 380 888 734
94086 381 454 763 881 913 95137 45
466 96089 105 245 328 36 86 688 907
97383 796 967 98148 517 641 992
99234 98 427 701 896
100205 32 73 364 478 568 751 101032
64 397 410 507 656 85 102202 42 78
334 65 529 766 73 103211 693 794 987
96 97 104295 325 644 973 105016 551
56 85 922 106388 492 546 9 04 42
107478 502 60 867 924 108682 109254
785 948 110483 690 727 111044 125 481
502 777 876 994 112047 262 448 852 75
113039 357 507 35 835 937 94 114047
76 235 849 115014 30 446 502 40 751
912 46 116371 415 45 63 567 978
117148 79 291 315 539 962 118070 157
330 522 601 27 706 828 58 119162 74
215 71 215 705
120060 91 142 426 85 582 733 121037
109 403 63 648 122214 92 98 446 583
123124 205 382 411 23 618 775 860
124257 469 612125047 148 300 86 88
426 531 909 126492 724 26 920 52
129277 80 474 502 673 832 128124 304
62 504 19 98 682 859 129011 61 71 85
399 415 130260 64 451 69 514 68 715
827 43 48 970 131001 26 208 301 559
47 80 721 132370 739 981 99 133139 57
274 326 52 470 675 825 49 134417 556
915 46 135196 320 47 443 136149 339
3418 46 59 78 738 137027 216 94 542
52 601 28 700 67 997 138702 52 139140
93 97 379 492
140024 44 94 140 236 87 668 141048
889 142046 168 560 655 949 143164
37 456 615 55 875 144052 58 96 179
518 735 840 942 145452 95 657 743 911
146169 579 882 90 976 147031 35 715
539 605 671 52 803 75 931 148161 286
372 400 731 870 149013 233 90 651 724
68 997 150279 314 30 515 713 826 78
151089 296 50897 609 73 152080 390
550 79 803 153025 191 208 391 658 920
154051 124 38 415 64 511 49 60 867
901 155075 190 272 654 156010 150
829 54 960 157109 325 857 158164 633
57 891 909 81 159042 528 632 34 82
160015 241 339 98 445 612 878 95
717 831 41 915 47 162201 99 542 841
163583 720 937 97 164152 63 280 346
412 37 738 872 904 165021 28 293 372
504 76 78 664 762 166088 151 312 786
885 167111 227 29 37 59 320 21 630
168218 399 729 169152 53 207 69 565
707 877 92 170028 73 185 254 61 568
983 171025 193 328 454 508 829 999
172037 172 466 80 84 695 714 23 876
173000 97 149 200 11 314 689 174210
312 85 462 80 548 84 703 92 862 175018
45a 302 4 458 527 623 24 888 943
176112 91 266 695 177254 376 414
178043 158 70 605 710 179054 192 503
641 69 782
180042 425 660 724 895 906 72
181189 793 182075 423 505 41 671 85
99 183142 231 303 532 615 809 184106
215 446 81 542 50 97 756 185063 153
497 514 622 52 776 824 63 186064 809
979 187015 58 102 63 188023 243 87
369 476 99 509 12 662 715 24 820 21
45 189387 477 588 190013 50 474 91
541 661 71 191187 274 546 605 83 957
73 192006 26 430 510 42 742 93 193003
55 67 207 66 534a 793 806 194190 201
29 305 896

Dodatkowe wygrane po 2.500 zł.

492 1700 2200 13 337 800 40 3214
700 4005 347 444 673 886 5053 207
762 6622 765 7281 8661 9158 368 77
828 11127 582 12326 15374 451 16266
594 7880 19675 742 53
20182 542 21368 744 889 22261 378
999 23080 567 941 24001 530 25383
26049 559 697 720 982 27078 448 71
774 96

Dnia 30 maja 1937 r. rozstał się z tym światem długoletni członek Obwodu Bydgoskiego Związku Lekarzy P. P. s. p.

Dr med. Kazimierz Rybka

lekarz w Łobżenicy.

W Zmarłym straciliśmy wielce poważanego Kolegę. Cześć Jego Pamięci!

Związek Lekarzy Państwa Polskiego Obwód Bydgoski.

(10872)

Wszystkim tym, którzy wykazali tyle dowodów współczucia i uczestniczyli w pogrzebie zmarłego tragiczną śmiercią w 16 wiosnie życia, ukochanego syna i brata s. p.

Jana Naszkowskiego
uczniła Szkoły Handlowej w Bydgoszczy

składamy z głębi serca płynące

Bóg zapłać.

Szczególnie dziękujemy Przewielebnemu Duchowieństwu, Kierownictwu i klasie I b. Gimnazjum Handlowego, chórowi kolejowemu „Hasło” pod kier. p. prezesa Hoffmanna. Dyrekcji i Personalowi Be-De-Te, 14 Drużynie Harc. im. A. Czartoryskiego oraz licznym osobom, które złożyły wieńce i kwiaty na świeżej mogile.

Rodzina.

Wszystkim, którzy w tak ciężkich i bolesnych chwilach okazali nam tyle serca i współczucia i udziałem swym w ostatniej posłudze uczelili pamięć mojej najdroższej żony, naszej siostry, synowej, bratowej, szwagierki, wnuczki i kuzynki s. p.

Melanii Kaczmarskiej
z domu Jurdzińskiej

składamy z głębi serca najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Mąż i rodzina.

(10850)

Klepsydry

wykonuje tanio i szybko

Drukarnia Bydgoska
Bydgoszcz, Poznańska 12-14.

RÓŻNE

Pluskwy

karaluchy, mole wytepia najlepiej płyn „Gazolit”.
Sprzedają drogerie.

Chłopczyka

trzy miesięcznego oddam na własne od zaraz. Łaskawe zgłoszenie do Dziennika Bydgoskiego pod „Trzy”. (10793)

Pragnę

poznać inteligentnego i niezależnego pana z kajakami. Łask. zgłoszenia filia Dziennika Bydgoskiego pod „Niedziela na wodzie”. (5762)



KRES ODCISKOM i bólem nóg — na zawsze...

UCZYN TE 3-DNIOWĄ PRÓBE

Czy chcesz raz na zawsze położyć kres wszelkim dolegliwościom nóg? Chcesz po kilku chwilach „odczuć” ustępujący ból i udręczyć rozmiękzone, znikające odciski stwardnienia? Chcesz się przekonać, jak nogi stają się gładkie, białe i delikatne? Udaj się zatem do apteki, składu aptecznego lub perfumerii, kup paczkę Saltrat Rodell i uczyni tę oto 3-dniową próbę. Zanurz nogi w ciepłej wodzie, która, po wyspaniu do niej garści Saltrat Rodell, przybrała mleczny kolor. Ulga jest natychmiastowa. Ogarnie Cię zdumienie i zachwyt. Nazajutrz powtórz kąpiel nożną. Następuje polepszenie. Niema

już spuchlizny i palenie ustaje. Obuwie jest wygodne. Po trzeciej kąpeli nie poznasz własnych nóg. Najbardziej zatwardziały odcisk mięknie i daje się łatwo i bezboleśnie usunąć. Prawdziwy cud w ciągu 3-ch dni.

NIE RYZYKUJ PIENIĘDZY

Płaci się tylko przy szczęśliwym wyniku. O ile Saltrat Rodell nie usunie wszelkich dolegliwości nóg, cena kosztu zostanie zwrócona w całości. Nigdy dotychczas nie uczyniono korzystniejszej propozycji cierpiącym na bóle nóg. Skład główny: „Ontax”, Warszawa, Traugutta 3.

Ul. Marcinkowskiego nr 4. Tel. 21-25

Wytworny lokal

„Salais de Danse”

wł. Cz. Smigielski

Od dnia 1-go czerwca r. b. zupełna zmiana programu artystycznego

Atrakcyjne trio śpiewno-taneczne

„PHENIX”

wed. ill. (10860)

Margo Umińska i J. Cesarzka

SALA MALINOWA „Pod Orłem” w dni przedświąteczne i świąt. dancingi z występ. artystów.

Najszynniejszy Jasnovidz WOMOUTH

Mistrz Międzynar. Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy Medium „TAMAHRY”, które jest nieomyślne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawiłych kwestiach. Widzi na odległość. Daje możliwość zdobycia miłoścy pożądaną osobę. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej N-ry losów i podaje gdzie takowe można nabyć. W 36-tej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i założyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portorii założyć zł. 1.— znaczkami pocztowymi. Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się. (6713)

Adres: Jasnovidz „WOMOUTH”, Kraków, Lenartowicza 11, m. 6

Pamiętajcie o bezrobotnych!

Reperacje

wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też wykonania miarowe uskuteczni fachowo i tanio Zakład Krawiecki, ulica Chrobrego 7, m. 4. (6362)

Krowy

młode, dobre dójki 12 sztuk kupię.

Zgłoszenia „Par”, Poznań Aleje Marcinkowskiego 11 pod „55,379”. (10849)

Należy do dobrego tonu posiadać

wózek dziecięcy

z firmy

A. Hensel

wł. Sierpiński i Kasprzak

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4.

POSADY WOLNE

Kucharka 9895
umiejąca dobrze gotować, sumienna, z dobrymi świadectwami, może zaraz się zgłosić z dołączeniem fotografii do Dziennika Bydgoskiego pod „Sumienna 9895”.

Stolarza
energicznego przodownika do produkcji masowych artykułów. Fabryka dawniej Habermanna. 10762

Uczeń
piekarski potrzebny. Rapp Ks. Skorupki 22. (10753)

Fryzjer (10891)
potrzebny od 15 czerwca na wodną ondulację dobra siła. J. Wojciechowski Jastarnia 27, nad morzem.

Przychodnia
dobrymi referencjami potrzebna. Zduny 4—5. (5763)

Wojażer 10802
potrzebny. Zgłoszenia Toruńska 15, palarnia kawy.

Potrzebny
pomocnik krawiecki na stałą pracę. Zygmunta Mroczek. Koronowo, Rynek 14. (10806)

Przychodnia
potrzebna. 20 Stycznia 17 m. 9. (5766)

Fryzjerka
lub damskiego fryzjera wodna, żelazkowa, posada stała, poszukuje Higiena, Gdynia, Słaska 51. (10825)

Dziewczyna (10859)
potrzebna. Poznańska 9/1.

Służąca (10754)
umiejąca gotować dobrymi poleceniami do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgłosz. 3—4-tej. Zbożowy Rynek 4—3.

Pokój 10830
umeblowany, osobne wejście. Adres Dziennik.

Dobra (10851)
fryzjerka manikurzystka, całym utrzymaniem może się zgłosić zaraz. Pietraszczyk, Wejherowo, Pierackiego 11.

Panna
do niemowlęcia, dobrze polecona od zaraz. Sw. Trójcy 25—4. (10832)

Pierwszorządny
czeladnik krawiecki na duże sztuki potrzebny zaraz, praca stała. Bałouiak, Inowrocław, Król. Jadwigi 6. 10847

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
jakiegokolwiek pracy. Kaucja. Oferty filia Dziennik „Samotny”. (5764)

DZIERZAWY

Fabryka mydeł
toaletowych, kompletne urządzenie lub lokal po niej tanio wydzierżawiać. Fr. Kosznik, Bydgoszcz, Bocianowo 25. (10394)

MIESZKANIA SZUKA

1 lub 2
pokojowego mieszkania z kuchnią poszukuje wdowa z emeryturą. Oferty pod „Mieszkanie 100” do filii Dziennika Bydgoskiego (8245)

POKOJE WOLNE

2 pokojowe
słoneczne i stajnie. Szubińska 19. (10821)

Pokój (5810)
dla pana. Dworcowa 75/7.

Pokój
umeblowany. Kordeckiego 4—1. (10818)

Pokój (5640)
z utrzymaniem dla pani. Krasieńskiego 4—2.

Miły
tani z utrzymaniem. Wskaże Dziennik. (10728)

Elegancki (10727)
utrzymanie lub bez. Rynek Piłsudskiego 20—7.

Pokój
czysty pani lub panu. Unii Lubelskiej 7, m. 3. (9618)

Pokój
dobrze, umeblowany. Warszawska 1. m. 11. (10616)

Wynajmę
elegancki pokój. Śniadeckich 49-3. (5609)

Pokój
umeblowany. Królowej Jadwigi 9, m. 1. (10845)

Komfortowy
dla pana. Aleje Mickiewicza 1—6. (5765)

Pokój
umeblowany. Kujawska 2—10. (10831)

Niekrepujący
pokój do wynajęcia 1 lub 2 osobom. Kordeckiego 16, m. 6. (10841)

Pokój
Grodzka 8—13. (10800)

Pokój
kuchnię wydzierżawia. Szubińska 31. (10817)

Pokój
umeblowany. Śniadeckich 48—4. (10819)

Duży
małżeństwu. Poznańska 29—5. 10829

Pokój
umeblowany, wyremontowany, niekrepujące wejście, używanie łazienki dla 1—2 osób, tanio. Toruńska 4, m. 5. (10844)

Pokój
umeblowany. Król. Jadwigi 9—4. (10820)

Oddzielny
Poznańska 29—5. (10823)

Eleganckie
2 pokoje, osobne wejście panu wynajmę. Floriana nr 94a. (10794)

UŚWIADOMIONA.



Tylko panie używają pudru Roby! Panowie się myją...

POLECENIA

Krawcowa
bielizniarka. Pomorska 55, m. 5. (5711)

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u (2812)

Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, Długa 10.
Uwaga na imię Bernard.

Dla nowożeńców

urządza wielką sprzedaż fajansu, porcelany, emalii i szkła po specjalnych cenach **B. Kaczmarek**, Magazyn zadowolonych klientów, **Podwałe 12**, telefon 23-71. 4227

Deski (10767)
sosnowe suche, stolarskie środkowe 20, 23, 26 i 30 mm, podłogowe (2 letnie) 26 i 30 mm, boki bezszczelne 20 mm także kantówki itd. poleca **Jastak**, Tartak parowy, Cekoyn (Pom.)

Łóżka metalowe

po korzystnych cenach
Juliusz Musolft
T. z o. p. (8160)
Bydgoszcz, ul. Gdańska 7.

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Król kobiet”, i nadprogram. Początek seansów: 4³⁰, 7⁰⁰ i 9¹⁵.
APOLLO: „Maria Stuart”, potężne arcydzieło historyczne i nadprogram.
REWIA: Dział dwa filmy: „Amerykańskie awantury” i „Niebezpieczny kochanek”.
BALTYK: „Chińskie morza” i „Flip i Flap, dwaj hultaje”.

Przeprowadzki

przewozy. Ekspres, Warszawska 25, tel. 3800. (2571)

SPRZEDAŻE

Skład (10694)
kolonialny dobrze zaprowadzony, bez długów w mieście powiatowym bliższym Gdyni sprzedam. Oferty pod „4000” Dziennik.

Sprzedam
osadę 100 morg. obsiana bez inwentarza w tym 1 wielka masywna stodoła, wpłata 6.500,— zł. Prabucki, Świecie. (Na odpowiedź znaczek). 10791

Rower
damski, męski. Okazja! Sobieskiego 9, mieszkanie 6. (5334)

Jadalnię
dębową rzeźbioną, mało używaną korzystnie sprzedam. Bocianowo 12. (5750)

Sprzedam
plac budowlany. Szubińska 21. (10810)

Skład
rowerów dobrze zaprowadzony z warsztatem sprzedam. Pod „Skład” filia Dziennika. (5761)

Wózek
dziecięcy nowy. Toruńska 70—7. (5769)

Sprzedam
ściągacze do budowl. Podwałe 15. 10812

Sprzedam (10811)
na rozebranie stodołę, 10x15 m. Szubińska 21.

KUPNA

Motocykl
pierwszorządny, starszy, kupię z przyczepką lub bez Bydgoszcz, Długa 23, Dorożyński. 10801

Samochód
4 osobowy, limuzyna, tylko w najlepszym stanie, kupię zaraz. Łaskawe oferty z opisem i ceną do Dziennika Bydgoskiego filia Inowrocław. 5771

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni, za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Aleksander Kiedrowski w Bydgoszczy.